

■ Czyj ten śmietnik? ■ Mordercy są wśród nas
■ Albo mafia, albo swoi ■ Do nieba zza krat ■ Agonia ■

KONKRETY
nr 12

Zrób coś,
zarób,
skorumpuj
się...

Nowa
rubryka!
"Konkrety"
i
ludzie



Panasonic CYFRAL

Telefony, faxy, centrale, urządzenia alarmowe

Sprzedaż, montaż

HURT, DETAL

PHU ARGO-GUARD

Zapewniamy najniższe ceny. Serwis zagwarantowany

33-vgm

Nowa oferta!

ZABEZPIECZENIA

Do fiatów: 126p, Cinquecento, UNO - blokada **MINI-LOCK**

YECTA POLAND

- szczególnie do drogich samochodów. Jedyny autoryzowany zakład montażu.

PHU ARGO-GUARD

Legnica, ul. Ścieglennego 1, tel. 215-46

33-vgm

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z bliska

- Legnicy radni przygotowują się do sesji budżetowej. Poszczególne komisje omawiają założenia wpływów i wydatków na bieżący rok.
- Wicewojewoda legnicki, prezydent Lubina i przedstawiciel KGHM dyskutowali na temat przyszłości MKS Zagłębie Lubin.
- Spółka "Krzywa" rozpoczęła nabór pracowników. Na początku zatrudnienie znajdzie tu 40 osób.
- Komitet Wyborczy "Liga Legnicka" złożyli przedstawiciele dziesięciu prawicowych partii z województwa.
- W Legnicy zarejestrowanych jest 500 taksoów.
- Ośiem matek i trzynastu dzieci w Legnicy nie ma dachu nad głową.
- 342 mld zł wynosi tegoroczny budżet Lubina.
- Dwa budynki typu "Leningrad" przeznaczono w Legnicy na mieszkania dla emerytów i rencistów.
- 35 poszukiwanych listami gończymi zatrzymano w Legnickim podczas policyjnej akcji "Zapora II".
- Zarząd Wojewódzki PCK apeluje o pomoc dla ofiar wybuchu gazu w Chojnowie. Dary można przekażać we wszystkich punktach PCK.
- Polkowianie będą mogli kupować mieszkania na raty. Należność rozłożona została na 20 lat.
- Już ponad stu mieszkańców województwa pozbawiono dopływu energii elektrycznej za niezapłacone rachunków.
- Wicewojewoda legnicki Przemysław Walczak nosi się z zamiarem rezygnacji ze stanowiska - poinformował Marek Puzio, rzecznik wojewody.
- Ignacy Bochenek został dyrektorem Zarządu Dróg Miejskich w Legnicy. Zakład zatrudnia 13 osób i będzie zajmował się 227 km dróg, 12 mostami, 5 kładkami i dwoma przejazdami podziemnymi.
- W lubińskim liceum odbył się przegląd dziecięcych zespołów piosenki i ruchu.
- W Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Piotrowicach odbyła się czwarta tura seminarium na temat restrukturyzacji województwa.
- Związkowcy z Przedsiębiorstwa Robót Górniczych domagają się od Zarządu KGHM włączenia firmy do struktury "Polskiej Miedzi".
- W polkowickim Domu Kultury "Impresja" rozpoczęły się już obchody Międzynarodowego Dnia Teatru.
- Rozpoczął się czwarty przegląd działalności turystycznej szkół w Legnickim.
- 400 rodzin w Złotyri oczekuje na mieszkania komunalne, niestety, takich budynków już w mieście się nie buduje.
- Po kontrolach przeprowadzonych przez legnicki PIH stwierdzono, że większość artykułów sprzedawanych w sklepach jest przeterminowana.
- Zarząd Regionu NSZZ "S" Zagłębie Miedziowe powołał sztab akcji protestacyjnej.
- Statystyczny złotoryjanin wydaje 1,5 mln zł rocznie na alkohole.
- Lubińscy radni przeszkoleni zostali przez specjalistów ds. obligacji.
- W Legnickim tylko 2 proc. darów dla policji pochodzi od osób fizycznych i prywatnych firm.
- Dobiega końca remont Domu Pioniera w Legnicy. Budynek przeznaczony jest dla Młodzieżowego Domu Kultury Harcerz.
- Szalejąca w Legnickim wichura nie spowodowała większych strat.
- Połączyły się działające w województwie partie ekologiczne.

Wszystko o podatkach

Na jutrzejszy (piątek, 25.03) dyżur redakcyjny zaprosiliśmy panią Helenę Rubinkowską z legnickiej Izby skarbowej. Od 12 do 13 pod numerem telefonu 56-51-22 czekamy na pytania dotyczące podatku dochodowego od osób fizycznych.

Święto bez wiosny



Fot. PATRYK KŁASS

Pierwszego dnia wiosny w poniedziałek było zimno i wiał mocny wiatr. Mimo to dzieci i młodzież uczyły tradycyjnie nadejście tej pory roku. Zamiast lekcji były gry, pochody, konkursy, topienie marzanny. W Szkole Podstawowej nr 20 w Legnicy pierwszego dnia wiosny wyszła "sprawa". Rano do dyrekcji zgłosili się katechezi z rodzicami, przedstawiając podpisani przez ok. 140 osób protest przeciwko zaplanowanym imprezom, gdyż "godzą one w charakter Wielkiego Postu". Wcześniej dyrekcja na prośbę proboszcza zrezygnowała z pochodu po osiedlu. W planie pozostała loteria fantowa, koncert życzeń składanych przez szkolny radiowęzeł, wybór miss, mistera szkoły i najładniejszej marzanny. Podczas pierwszego dnia wiosny dzieci z SP 20 zebrały nieco pieniędzy, które przeznaczą na bezpłatne kanapki dla swoich kolegów oraz na operację Tomka Krótkiego. Akcja zbierania pieniędzy na dożywianie trwa nadal. We wtorkowej "Gazecie Wyborczej" pytany, czy księża odradzali młodzieży świętowanie pierwszego dnia wiosny ks. Robert Krystman, rzecznik prasowy legnickiej Kurii Biskupiej powiedział: To jest błaża sprawa i nie potrzeba tu autorytatywnych komentarzy. Takie święta nie leżą w kompetencjach kościoła, który zajmuje się głoszeniem Słowa Bożego nie zaś pierwszym dniem wiosny.

skinem w burmistrza

Dziesięciu lubińskich skinów demonstrowało 18 marca przed Ścinawskim ratuszem w czasie, gdy Rada Miasta i Gminy debatowała nad wnioskiem o odwołanie burmistrza. Wznoszono okrzyki "precz z burmistrzem" i "burmistrz pod sąd". Do większych ekscesów nie doszło, w Ścinawie od rana przebywało 36 policjantów z oddziału prewencji w Jaworze.

Podobno sprowadzenie skinów do Ścinawy kosztowało przeciwników burmistrza Mieczysława Krasniańskiego 8 mln zł.

Wniosek o odwołanie burmistrza upadł. Dokonano za to zmian na stanowiskach przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady.

Mienie podzielone

Po Rosjanach przejeżdżaliśmy w ub. roku w sumie ok. 3,9 tys. mieszkań, 68 budynków koszarowych, 4 lotniska, 45 schronów itd. Mienie to zajmowało 18,3 tys. ha, czyli 4,5 procent powierzchni województwa.

18 marca, po odbyciu 120 posiedzeń, zakończyła działalność powołana przez wojewodę legnickiego komisja do spraw zagospodarowania mienia pozostałego po wojskach byłego ZSRR. Komisja rozdystrybuowała niemal całe mienie. Nie zapadły dotąd decyzje tylko w sprawie kompleksu szpitalnego przy ul. Chojnowskiej 81, polikliniki przy ul. Chojnowskiej 109-111, garaży i warsztatów przy ul. Jaworzyńskiej 58, dawnego przedszkola przy ul. Orzeszkowej 27, szpitala w Łasku Złotoryjskim i budynku mieszkalnego przy ul. Złotoryjskiej 154B.

Garaże, warsztaty, przedszkole i budynek przy ul. Złotoryjskiej zostaną prawdopodobnie skomunalizowane, a jeden z kompleksów szpitalnych zaproponowano Urzędowi Celnemu - na biura i mieszkania dla celników.

Polkowice ognioodporne?

W planie budżetu, który dzisiaj zajmie obrady radnych w Polkowicach, nie znalazły się pieniądze na budowę siedziby jednostki straży pożarnej. Już drugi rok strażacy pracują w ciasnocie, w pomieszczeniach byłej straży zakładowej ZG "Rudna". Zarząd Miasta nie dotrzymał obietnicy przekazania odpowiednich środków na tę inwestycję. Jeżeli radni polkowicy nie zajmą się tą sprawą na dzisiejszej sesji, Komenda Wojewódzka będzie zmuszona z dniem 1 kwietnia postawić jednostkę w Polkowicach w stan likwidacji. Nie jest to żart primaaprilisowy. Najbliższa zawodowa straż pożarna (Lubin, Głogów) dojedzie do pożaru w Polkowicach dopiero po dwudziestu kilku minutach.

Więcej "Krzywej"

Nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy spółki "Krzywa" zdecydowało 9 marca o podniesieniu kapitału akcyjnego spółki z 5 do 30 mld zł. Pierwszeństwo kupna nowych akcji (wyłącznie za gotówkę) mają dotychczasowi akcjonariusze: Skarb Państwa, Mostostal-Eksport, Dal i Mostostal-Dal. Akcje nie objęte przez założycieli "Krzywej" będą do dyspozycji lokalnych firm.

Jeszcze w tym roku jest w planie kolejna emisja akcji i podniesienie kapitału do ok. 130 mld zł. Propozycje objęcia tych akcji otrzymają w pierwszym rzędzie firmy z województwa legnickiego.

Powalczyli



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Ponad dwudziestu wykonawców wzięło udział w eliminacjach wojewódzkich do Dziecięcego Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie. Na scenie Teatru Dramatycznego w Legnicy toczyła się zacięta walka o trzy premiowane awanse miejsc. Przepustkę do Konina wywalczyli faworyci: "Mozaika" z Ośrodka Kultury w Przemkowie, "Gwarkowie" z lubińskiej SP nr 4 oraz "Gaduły" z DK "Harcerz" w Legnicy.

Do Konina zakwalifikowały się też młode wokalistki z Legnicy-Kasia i Małgosia Staszkievicz reprezentujące Młodzieżowy Dom Kultury.

"Optimus" do wzięcia

Okolo 200 osób oczekuje w społecznej kolejce na założenie rachunku papierów wartościowych w punkcie maklerskim WKB SA w Legnicy. Dwa razy w tygodniu, we wtorki i czwartki, zakłada się rachunki 20 osobom.

Prawdopodobnie dzisiaj punkt maklerski legnickiego WKB SA rozpocznie przyjmowanie zapisów na akcje "Optimusa". Chętni muszą sami określić cenę, za jaką chcą kupić akcje. Minimalna wynosi 1,3 mln zł.

Do końca kwietnia nie będzie zakładać nowych rachunków papierów wartościowych biuro maklerskie Banku Gospodarki Żywnościowej.

Posłowie przeskadzają?

W końcu ub. tygodnia rzecznik prasowy wojewody upowszechnił informację, iż wicewojewoda Przemysław Walczak zamierza podać się do dymisji, gdyż ośrodek decyzyjny przesunął się z Urzędu Rady Ministrów do lokalnych komitetów partyjnych i biur poselskich.

Zbulwersowała mnie nieco wypowiedź rzecznika w sobotnich telewizyjnych "Faktach" - komentuje poseł Lubomir Gliniecki. - Proszę powiedzieć, w którym miejscu posłowie przeskadzili panom wojewodom w przekazywaniu "kwadrantu", przy dzieleniu mieszkań dla "niezbędnych fachowców" czy rozdawaniu zegarków? Chciałbym przy tym zaznaczyć, że to przy naszym udziale pojawiło się w województwie trochę więcej środków finansowych, zakończono prywatyzację Zakładów Drobniarskich, a także zdjęto "komornicze kolano" z kilku przedsiębiorstw znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji. Ciekawe, co też przeskadzało telewizji spytać parlamentarzystów, co myślą o wypowiedzi rzecznika.

Legnica i reklama

Niedawno ukazał się dodatek w "Rzeczpospolitej" promujący Legnicę. Jego koszt wynosi ponad 600 mln zł. Miał zapłacić połowę, gdyż znaczną część tej sumy pokryją ogłoszenia Redakcja "Rz" przyznała też 27 mln zł ulgi z tytułu dobrego przygotowania tekstów przez zainteresowanych. Teraz czekamy na efekty tej efektownej reklamy.

Maraszek pozytywny

Sejmik Samorządowy Województwa Legnickiego zaopiniował pozytywnie kandydaturę Ryszarda Maraszka na stanowisko wojewody (większością głosów 21:17). Podczas wczorajszego głosowania był obecny dyrektor generalny URM Marek Unger oraz legnicy parlamentarzyści.

Najprawdopodobniej jeszcze w tym tygodniu Ryszard Maraszek otrzyma z rąk premiera Pawłaka nominację na wojewodę legnickiego.

Młodzież obraduje

W sobotę w legnickim Zespole Szkół Samochodowych spotkały się komisje programowe Parlamentu Uczniowskiego naszego województwa.

Zły fiskus

- Nie jesteśmy przeciwnikami służb skarbowych, ale ich podejście do podatnika musi się zmienić - powiedział na poniedziałkowej konferencji prasowej przewodniczący Federacji Pracodawców województwa legnickiego Józef Spyra.

Pracodawcy uważają, że brak jednoznacznej interpretacji przepisów podatkowych nie może odbywać ze szkoda podatnika, obowiązek wyjaśniania wątpliwości winien spoczywać na urzędzie skarbowym, a nie na podatniku. Są firmy permanentnie nie płacące podatków. Brakujących pieniędzy fiskus szuka później w dobrych firmach, co jest, zdaniem pracodawców, zagrożeniem dla firm i interesu społecznego. Urzędnicy stosując przepisy ustawy karnej skarbowej nie podporządkowują się zasadzie niezawisłości i nie odpowiadają za popełnione błędy.

Federacja Pracodawców zaapelowała do legnickich parlamentarzystów o inicjatywę ustawodawczą zmierzającą do ukrócenia dowolności interpretacyjnej przepisów.

Kradną samochody

W ub. roku policja naszego województwa odnotowała 552 kradzieże samochodów. Z tego odzyskano tylko jedną trzecią. Legnicki oddział PZU z tytułu kradzieży aut wypłacił w 1993 r. odszkodowania na sumę ok. 5,5 mld zł. Najwyższe, 623 mln zł, otrzymał posiadacz mercedesa, skradzionego we Wrocławiu.

Komisja popiera radnego

Legnicki radny Zbigniew Czechowski zgłosił 28 lutego br. skargę na zarząd miasta stwierdzając, że podpisane przez władze porozumienie z Leszczyńskim Przedsiębiorstwem Budowlanym w sprawie zagospodarowania koszar przy ul. Chojnowskiej jest niekorzystne dla miasta. 14 bm. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej rozpatrując tę skargę uznała, że skarga jest zasadna i zasadny jest zarzut radnego Czechowskiego, iż nie było publicznej oferty na zagospodarowanie koszar porozumienie zawiera szereg niecisłości w zakresie zasad i wysokości finansowania prac. Komisja wnosi więc o dokonanie zmian w formie aneksu w porozumieniu, które czytelnie i jednoznacznie zabezpieczyłyby interes miasta. Komisja Rewizyjna rozpatrzyła też sprawę przyznania przez władze miejskie mieszkań dla promientnych osób z władz wojewódzkich i dopatrzyła się w tej decyzji istotnych nieprawidłowości. Obie sprawy będą ostatecznie rozpatrywane przez Radę Miasta podczas najbliższej sesji.

Sprostowanie

W ostatnim numerze Konkretów w artykule "Za sześć lat 2000" z winy redakcji omyłkowo ukazało się zdanie o argumentach spoza gospodarki. Zainteresowanych przepraszamy.

Skorzysta z usług Polskiej Izby Handlu Zagranicznego w Legnicy

- Komputerowy system kojarzenia przedsiębiorstw krajowych i zagranicznych - co miesiąc ponad sto ofert współpracy.
- Profesjonalne raporty o każdej firmie krajowej i zagranicznej
- Aktualne branżowe listy adresowe (krajowe i zagraniczne)
- Biuro tłumaczeń
- Sprzedaż druków i wydawnictw specjalistycznych z zakresu handlu zagranicznego.

Polska Izba Handlu Zagranicznego - Centrum Promocji
59-220 Legnica, Rynek 32, tel. 56-09-69, 56-07-35, fax 560735



Kradzieże, napady, włamania, rozboje

- 18 bm. około godz. 22.30 na parkingu nie strzeżonym przy restauracji "Pod Kogutem" obok autostrady do odpoczywających w fordzie dwóch Rosjan podszło dwóch mężczyzn posługujących się językiem rosyjskim i grożąc karabinem maszynowym zażądali oddania auta wraz z dokumentami. Rosjanom udało się uciec i powiadomić policję, jednak podjęte czynności nie doprowadziły do zatrzymania napastników.
- W nocy z 18 na 19 bm. nieznani sprawcy włamali się do domu jednorodzinnego przy ul. Pogodnej w Legnicy. Skradli sprzęt rtv, złotą biżuterię oraz inne przedmioty wartości 150 mln.
- 19 bm. około godz. 14.20 jeden z mieszkańców Legnicy z przygodnie poznaną kobietą udał się do jej mieszkania. W bramie obok restauracji "Adria" w Rynku został zaatakowany przez dwóch mężczyzn, pobity i okradziony z 1.350 tys. zł.
- W nocy z 19 na 20 bm. nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczego "Cezapoli" przy ul. Marynarskiej w Legnicy. Skradli środki chemiczne, konserwy i inne przedmioty wartości 80 mln zł.
- W okresie między 18 a 20 bm. nieznani sprawcy włamali się do sali szkoleniowej bhp na terenie Huty Miedzi "Głogów" i skradli telewizor i magnetowid Panasonic wartości około 24 mln zł.
- 20 bm. o godz. 17 w miejscowości Ruszowice gm. Głogów na terenie jednej z posesji pomiędzy mieszkającym tam Kazimierzem G. a jego 39-letnim synem Witoldem w czasie spożywania alkoholu doszło do kłótni, w trakcie której syn ugodził trzykrotnie ojca nożem w plecy. Ojciec został umieszczony w szpitalu, synalek zaś w Izbie Wyrzeczewień.
- W nocy z 20 na 21 bm. nieznani sprawcy włamali się do magazynku na terenie Szpitala Wojewódzkiego przy ul. Iwazkiewicza w Legnicy. Skradli 4000 mb kabla miedzianego, blachę miedzianą, spawarkę i inne przedmioty łącznej wartości około 65 mln zł.
- 21 bm. około godz. 9 do stojącej obok kiosku "Ruchu" na pl. 1000-lecia w Głogowie Bożeny S. podbiegli nieznani mężczyźni, wyrwali jej z ręki jednomilionowy banknot i uciekli.

Tydzień na drogach

- 18 bm. o godz. 6.15 w miejscowości Gogolowice na trasie Lublin - Prochowice kierujący skodą 44-letni Zygmunt K. wpadł w poślizg i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwną ffordem furgonem. Kierowca skody poniósł śmierć na miejscu, natomiast jego trójce pasażerów z poważnymi obrażeniami ciała przebywa w szpitalu.
- 18 bm. o godz. 6.50 na drodze Głogów - Żukowice kierujący syreną 37-letni Henryk Sz. wpadł w poślizg, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Pasażer 44-letni Zbigniew K. poniósł śmierć na miejscu, kierowca zaś i dwóch pozostałych pasażerów z obrażeniami ciała przebywają w szpitalu.
- 20 bm. o godz. 16.50 w miejscowości Siedmica gm. Paszowice kierujący fiatem 125p zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w drzewo. Pasażer, 30-letni Waldemar G. doznał ciężkich obrażeń ciała i zmarł w drodze do szpitala. Kierujący i inny z pasażerów doznali obrażeń ciała i przebywają w szpitalu, właściciel pojazdu zaś Jan K. po opatrzeniu obrażeń, został umieszczony w Izbie Wyrzeczewień.
- 21 bm. o godz. 8.20 na ul. Budowlanych w Głogowie kierujący audi 80 19-letni Piotr S. stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na chodnik, gdzie potrafił 9-letnią Malwinę i 10-letnią Ilonę B. Dziewczynki doznały obrażeń ciała i przebywają w szpitalu.

Od 14 do 20 bm. jednostki ratowniczo-gaśnicze PSP odnotowały 34 interwencje. Gaszono 13 pożarów. Większość interwencji to wypompowywanie wody z zalanych piwnic i usuwanie drzew powalonych przez wiatr.

- 18 bm. w budynku RSP Mieszowice (gmina Lubin) zapaliła się instalacja elektryczna. Straty 10 mln zł.
- 20 bm. w Ścinawie przy ul. Ogrodowej nieznani sprawcy podpalił barak. Straty 3 mln zł.

(z.arn)

Urząd Gospodarki Mieszkaniowej w Legnicy, występując pod liberalnymi hasłami łamania monopolu, zorganizował przetarg na wywóz nieczystości stałych, czyli po ludzku mówiąc, śmieci.

Czyj jest ten śmietnik?

Pretarg wygrała prywatna spółka z Wrocławia "Trans-Formers". Została w pobitym polu "monopolistę", czyli Legnickie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółkę z o. o. (które za usługę chciało nieco więcej) i "Hydrotrans" Henryka Gawrzoła z Polkowic, który chciał za to samo nieco mniej.

"Demonopolizacji" - sprzeciwiła się załoga LPGK, protestowały oba związki zawodowe. "Solidarność" i branżowe. W liście do prezydenta miasta Edwarda Jaroszewicza związkowcy wyliczyli szkody, jakie poniesie spółka i pośrednio cała lokalna społeczność. Trzeba będzie zwolnić 25 pracowników, dochody spółki spadną o 1,5 mld zł rocznie, a koszty działalności się nie zmniejszą, zbędnych stanie się 750 pojemników 110-litrowych (każdy kosztuje około 250 tys. zł plus VAT), 70 pojemników 1100-litrowych i 70 kontenerów. Specjalistyczny sprzęt przestanie być wykorzystywany, trzeba będzie zwolnić 25 junaków OHP.

Zbigniew Mróz, dyrektor LPGK rozszerza listę strat: dzięki zyskom Zakładu Oczyszczania Miasta można było dokładać do Zakładu Ulic i Mostów i Zakładu Zieleni Miejskiej. Pierwszy z nich daje zatrudnienie pięćdziesięciu, drugi 44 pracownikom, którzy są zatrudnieni na stałe, choć sezon na roboty drogowe i pielęgnację zieleni trwa tylko 9 miesięcy. Porażka w przetargu sprawi, że tych pracowników będzie teraz zatrudniać się tylko sezonowo. W spadku po wojskach rosyjskich miasto otrzymało m.in. duży kompleks przy ul. Bytomskiej. Po wniesieniu do spółki jako aportu LPGK miało obiekt zagospodarować. W nowej sytuacji nie będzie na to pieniędzy.

Świętym prawem każdego inwestora i każdego zleceniodawcy usług jest swobodny wybór wykonawcy. Szczególnie gdy cena jakiejś usługi jest konkurencyjna wobec innych ofert. To święte prawo prywatnej gospodarki kapitałystycznej nie powinno mieć jednak zastosowania w tym akurat przypadku.

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej jest zakładem budżetowym Urzędu Miejskiego w Legnicy, a więc własnością miasta. Jego dyrektor, Wiesław Sagan podlega bezpośrednio prezydentowi miasta. Legnickie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej też jest własnością miejską, tyle że ma formę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Kieruje nim zarząd kontrolowany przez radę nadzorczą powołaną przez właściciela. Właściciel wyznaczył do niej czterech przedstawicieli, dwóch pochodzi z wyboru załogi. Nie zdarzyło się, by ktoś z czwórki - Edward Chmiel, Kazimierz Adamczyk, Stanisław Ekiert lub Wojciech Swakoń, na którymś z comiesięcznych spotkań rady zgłaszał zastrzeżenia co do sposobu kierowania spółką.

Jest więc dobrze, ale dzięki ZGM będzie źle. Jedna firma komunalna rozkłada drugą firmę komunalną.

Po protestach związkowców, do których dołączył poseł Lubomir Gliniecki i Federacja Pracodawców Województwa Legnickiego, prezydent Edward Jaroszewicz stanowczo oświadczył, że nie dopuści do podpisania umowy ze spółką "Trans-Formers". Jak dotąd nic z tych zapowiedzi nie wynikło.

A "Trans-Formers" umacnia się. 3 marca legnicki sąd zarejestrował "Trans-Formers" spółkę z o. o. założoną przez dwóch wrocławian - Jerzego Mertę i Witolda Zińczuka. Spółka ma 50 mln zł kapitału założycielskiego i adres przy ul. Jaworzyńskiej 58. Znajduje się tam baza magazynowo-warsztatowa dzierżawiona od Urzędu Rejonowego przez spółkę "Euroleg". Spór o śmieci wkrótce zostanie rozwiązany. Przy okazji okaże się, gdzie w Legnicy znajduje się realna władza. Czy na Ratuszu, gdzie ma biurko prezydent Edward Jaroszewicz, czy też przy ul. Zielonej, gdzie dyrektorem jest przewodniczący Partii Chrześcijańskich Demokratów Wiesław Sagan. W kontekście zbliżających się wyborów samorządowych będzie to bardzo ważna informacja.

WŁODZIMIERZ KALSKI



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Drobiarz sprzedany

W siedzibie Prochowickich Zakładów Drobiarskich podpisano w poniedziałek umowę sprzedaży firmy warszawskiej spółce "Animex".

- Udało nam się uratować to przedsiębiorstwo i hodowców drobiu z okolic - powiedział Przemysław Walczak, wicewojewoda legnicki. - Przed firmą otwiera się teraz wspaniała przyszłość.

- Nasza współpraca trwa już od ponad 30 lat - dodał Witold Pereta, prezes Zarządu "Animexu". - Kiedyś był to najlepszy zakład w kraju. Co roku otrzymywał nagrody za swoje wyroby. Potem bywało różnie.

W ostatnich latach Prochowickie Zakłady Drobiarskie popadły w zadłużenie. Rozwinięte inwestycje i kurczące się rynki zbytu doprowadziły firmę do bardzo trudnej sytuacji. Ostatnio jej zobowiązania przekroczyły 40 mld zł. Niewiele pomogło powołanie zarządcy komisyjnego Adama Kapeli, który po protestach załogi musiał odejść. Jego miejsce zajął dziesięć miesięcy temu Jan Dębicki. To dzięki jego wysiłkom Ministerstwo Przekształceń Własnościowych wyraziło zgodę, w pierwszych dniach marca, na sprzedaż firmy.

- Nie można pominąć tu jeszcze jednego nazwiska - dodaje Jan Dębicki. - Tylko dzięki osobistemu

zaangażowaniu i pomocy posła Lubomira Glinieckiego możliwe było sfinalizowanie sprzedaży.

"Animex" zobowiązał się do niezwalniania grupowego pracowników PZD przez co najmniej rok. Ma także doinwestować zakład na około 100 mld zł. Pracownicy przedsiębiorstwa będą mogli wykupić 10 proc. akcji firmy po preferencyjnych cenach.

Negocjacje dotyczące sprzedaży PZD trwały ponad osiem miesięcy. W tym czasie zmieniły się kwoty, za jakie sprzedano przedsiębiorstwo na niekorzyść zapowiadanych w nim inwestycji.

- Obecnie rząd nastawiony jest na gromadzenie jak największych środków w budżecie - komentuje Przemysław Walczak. - Dlatego musieliśmy zmienić nieco umowę. Nie jest to najkorzystniejsze dla naszego regionu.

Oficjalnie żadna ze stron nie chciała powiedzieć, za jaką kwotę sprzedano Prochowickie Zakłady Drobiarskie. Według nie potwierdzonych informacji było to 12 mld zł. Jednak szczegóły transakcji pozostają tajemnicą handlową.

Pierwszą decyzją nowego właściciela PZD było powołanie na stanowisko dyrektora Jana Dębickiego. Funkcję obejmie on od 1 kwietnia.

(4)

WEEK

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY S.A.

WARUNKI UZYSKANIA KREDYTU:

- ☐ stały dochód z tytułu pracy, emerytury, renty lub innych źródeł;
- ☐ zabezpieczenie spłaty;
- ☐ poręczenie 2 - 3 osób (w zależności od wysokości kredytu);
- ☐ blokada lokat terminowych

OKRES KREDYTOWANIA:

- ❖ do 12 miesięcy - oprocentowanie 42% rocznie
- ❖ do 24 miesięcy - oprocentowanie 45% rocznie

oferuje osobom fizycznym kredyt gotówkowy

na bieżące potrzeby gospodarstwa domowego

Np.: kredyt 10 mln zł na 12 miesięcy spłacone odsetki 2.275 tys. zł, czyli realnie 22,75% pożyczkowej kwoty.

UWAGA: Raty kredytu i odsetek płatne są w okresach miesięcznych w równej wysokości przez cały czas spłaty.

Informacji udziela WYDZIAŁ KREDYTÓW tel. 268-23

Adres Oddziału: LEGNICA, ul. Witelona 8

ZAPRASZAMY W GODZINACH 8 - 17

Od tygodnia o niczym innym nie ma mowy, jak o granacie, od którego miał zginąć Jan Bogdanowicz - dyrektor Urzędu Celnego w Zgorzelcu i jego zastępca Jerzy Lecki. Gdyby nie spostrzegawczość kierowcy służbowego poloneza - podwiązany pocisk na pewno by eksplodował, a skutki tego byłyby tragiczne.

Albo mafia, albo swoi

Kierowca jak zwykle podwiózł szefów do Urzędu Celnego. Był 16 marca, godz. 6.30. Zrobił jakieś trzy-cztery kilometry. Jeszcze kilkanaście metrów, a zawleczka wypadłaby powodując eksplozję. Na szczęście wprawne oko kierowcy dostrzegło granat przytwierdzony do rury wydechowej.

Zamachowiec był sprytny

Wiedział, że wibracje rury zdetonują granat. Pocisk umieszczony był blisko zbiornika paliwa. Rozrywając się spowodowałby wybuch zbiornika i pożar samochodu.

Zamachowiec (zamachowcy) wiedział dokładnie, gdzie parkowane jest służbowe auto dyrektora. "Bombę" podłożył w nocy.

Minerzy z wrocławskiej brygady antyterrorystycznej ustalili, iż podłożony pocisk to granat przeciwpiechotny F-1 wyprodukowany w d. ZSRR o sile rażenia do 200 metrów. Az strach pomyśleć, co by się stało, gdyby np. eksplodował pod dyktando Urzędu Celnego, od którego tylko kilkadziesiąt metrów do ruchliwego przejścia granicznego. Prawdopodobnie zginęliby nie tylko pasażerowie poloneza, ale też przechodnie, służba graniczna, celnicy. Mogło też się zdarzyć, że od jednego wybuchu pożar przeniosłby się na inne auta a wtedy... Włos się jeży!

Jan Bogdanowicz (mieszkający stale w Legnickiem) przez wiele lat kierował legnickimi celnikami. Zawsze miał opinię człowieka nieskazitelniego i uczciwego. To nie mogło podobać się wszystkim jego podwładnym, a zwłaszcza tym, którzy mają jakieś grzeszki na sumieniu. Pół roku temu prezes Głównego Urzędu Cel powierzył panu Janowi dyktando Urzędu Celnego w Zgorzelcu.

Legnicy celnicy bardzo ciepło wspominający szefowanie Jana Bogdanowicza, uważają, że nominacja ta należała mu się jak nikomu innemu. Nie od dziś wiadomo, iż celnicy i żołnierze ze Zgorzelca zamieszani są w kilka afer.

Ciągle mówi się w Zgorzelcu o tym, jak to latem 1993 roku uciekł za granicę kapitan służby granicznej - dowódca zmiany. Po

PAWEŁ CZECHOWSKI

jakimś czasie wpadł w ręce prokuratury krakowskiej. Przy okazji wyszło na jaw, że ów kapitan był trybikiem szeroko rozgałęzionej maszyny przemyślniczej i korupcyjnej. Jego majątek obliczono na ponad dziesięć miliardów. Nie pomagały na tejsze układy żadne doraźne reorganizacje miejscowych i Warszawy. Trzeba było sięgnąć po człowieka z zewnątrz. Znalazł się taki w Legnicy.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Ten obcy służbista

Zgorzeleccy celnicy i pogranicznicy niechętnie mówią o dyktatorze Bogdanowiczu. Jeśli już, to uważają go za służbistę. Legnicy celnicy sądzą zupełnie inaczej: - Owszem jest bardzo oficjalny, ale potrafił z nami rozmawiać. Nie można złego słowa o nim powiedzieć.

Widocznie w Zgorzelcu zaczął przeszkadzać. Pan Jan bowiem, jak mało który szef, znał najbardziej nawet zawile tajniki służby na granicy. Ponadto wiedział, że na tej najbogatszej z naszych granic możliwości dla nieuczciwych celników i żołnierzy są nieograniczone. To nie to samo, co zabiedzone rubieże wschodnie, gdzie służbę celną i graniczną uważa się za zsyłkę. Na zachodzie celnicy żyją lepiej.

W Głównym Urzędzie Celnym nie kryją, że Bogdanowicza postawiono w Zgorzelcu po to, żeby rozbił tamtejsze koneksje i zorganizował pracę urzędu na nowo. I dyrektor podjął się tego zadania. Nie wszystkim to się spodobało. A już zwłaszcza kłną na ciagle, nie uprzedzane zmiany grafików służb. A wiadomo, co znaczy umówienie konkretnego przejazdu pod konkretną zmianę na granicy.

Nic więc dziwnego, że już wkrótce po objęciu przez Bogdanowicza stanowiska w Zgorzelcu stał się 2 listopada 1993 r. ofiarą napadu. Ubrani w kominiarki napastnicy

pobili go deską

uzbrojoną w gwoździe.

Po tym incydencie dyrektor Bogdanowicz otrzymał policyjną obstawę. Na początku roku poprosił jednak, by zabrano mu opiekę. I tak się stało. Od kilku dni policjanci znów dyskretnie czuwają nad bezpieczeństwem dyrektora. On sam zaś jest nieuchwytny. W ubiegłym tygodniu przebywał w Warszawie. Jeśli złożył rezygnację - zamachowcy mogą się cieszyć. Osiągnęli swoje. Nikt nie będzie im przeszkadzał.

Wybuchowe przejście

Zamach na Jana Bogdanowicza nie jest jedynym przejawem terroryzmu wobec niedostępnych celników i pograniczników w Zgorzelcu. Z 22 na 23 stycznia 1993 roku wysadzono w powietrze samochód szefa Wydziału Operacyjnego zgorzeleckiego Urzędu Celnego. Na szczęście, auto wybuchło o dwie godziny wcześniej niż planowali zamachowcy. Właściciel samochodu zamierzał bowiem pojechać o czwartej nad ranem po córkę, która bawiła się na studniówce. Kto mógł tak dokładnie znać plany szefa? Swoi czy obcy? Do dziś nie wykryto sprawcy. Dziwnym zbiegiem okoliczności ów zamach szykowany był także na bardzo uczciwego służbistę, jak mawiają jego współpracownicy.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że wśród zgorzeleckich celników panuje strach. Zachowują się sztucznie. Z prasą rozmawiać nie chcą. Ktoś ich pouczył, że od tego jest rzecznik w centrali. A w sprawie zamachu odsyłają do prokuratury. Tam zaś można usłyszeć, że dla dobra śledztwa nie podaje się szczegółów dochodzenia.

Kto zlecił?

Związek między trzema zamachami jest oczywisty. Trudno też wykluczyć, że "obcy" działali na zlecenie "swoich". Prawdopodobnie jest również, że zrobił to ktoś z mafii samochodowej, alkoholowej lub papierosowej. Badane są wszystkie wątki.

Wśród legnickich celników także można zaobserwować pewne zaniepokojenie. Wprawdzie Legnica to nie Zgorzelec, ale tutaj też zdarzają się trudne odprawy i... pogrozki.

Z ostatniej chwili

Prokuratura Rejonowa w Zgorzelcu - prowadząca dochodzenie - zatrzymała podejrzanego o podłożenie granatu. Z uwagi na dobro śledztwa prokurator rejonowy Jacek Klimowicz odmówił podania jakichkolwiek szczegółów. Jak się nieoficjalnie dowiedziałem zatrzymany nie jest pracownikiem Urzędu Celnego i nie mieszka w Zgorzelcu. Ujęcie podejrzanego stało się możliwe dzięki pomocy operacyjnej legnickiej policji.

Policjanci, samochody i gang

Dopiero w niedzielę ujawniono fakt tymczasowego areztowania jednego z funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej Policji w Legnicy. Prokuratura Rejonowa w Głogowie zarzuca mu popełnienie czterech przestępstw. Między innymi świadomego kupienia kradzionego pojazdu, posługiwanie się sfałszowanymi dokumentami itp.

Funkcjonariusz kupił od złodzieja poloneza caro. Wiedział, że samochód był skradziony, a jego dokumenty sfałszowane. Na fakturach widniały pieczętki wrocławskiego Polmozbytu. Mimo to policjant zarejestrował pojazd w urzędzie. Kiedy w czerwcu ubiegłego roku funkcjonariusze dokładniej sprawdzili samochód, okazało się, że został on skradziony dwa miesiące wcześniej we Wrocławiu.

Polonez został odebrany i zwrócony prawowitemu właścicielowi. Policjant jednak zgłosił się do PZU, domagając się wypłacenia odszkodowania. Uzasadniał uprawnienia do niego swoją niewiedzą, iż pochodził on z przestępstwa. To wywołało szereg dalszych podejrzeń.

Dwa tygodnie temu inny funkcjonariusz z Głogowa został zatrzymany przez policję. Byłemu szefowi służby bezpieczeństwa zarzuca się, że był członkiem szajki zajmującej się kradzieżami i handlem kradzionymi pojazdami. Całą grupą kierował wrocławianin, właściciel prywatnego warsztatu samochodowego. To on przebiegał numery fabryczne w skradzionych polonezach i dostarczał fałszywych dokumentów.

Gang działał na terenie całego Dolnego Śląska. Nie wiadomo jeszcze, ile pojazdów skradziono. Złodzieje, których tożsamości nie udało się dotychczas ustalić, specjalizowali się w polonezach caro. Wraz z policjantami zatrzymano dwóch innych członków samochodowego gangu.

Nie wszystkie szczegóły dotyczące działalności szajki są już dzisiaj znane. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Głogowie.



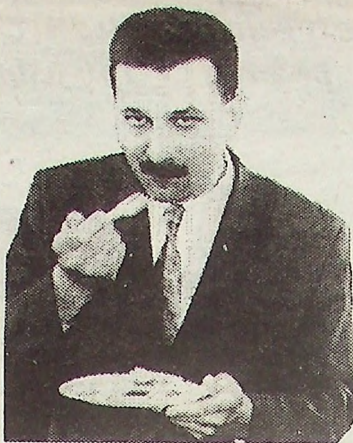
- Środki techniczne to nie wszystko. Również ważni są ludzie, od których zależy płynność ruchu na granicy oraz jej szczelność. Ile spraw karnych z oskarżeniem o korupcję wytoczono w ubiegłym roku pańskim celnikom?

- W urzędach celnych pracuje w sumie ponad 10,5 tysiąca ludzi. Prokurator sformułował akty oskarżenia wobec trzydziestu kilku pracowników, z tym że nie wszystkie sprawy znalazły, jak dotąd, swój sądowy epilog.

(Z wywiadu Ireneusza Sekuły - prezesa Głównego Urzędu Cel dla "Policji" nr 12/94)

Wicewojewoda w rozterce

PRZEMYSŁAW WALCZAK od 1990 r. burmistrz Polkowic, 1 lipca ub. r. został wicewojewodą legnickim w ekipie wojewody Stanisława Walikowskiego. P. Walczak wywodzi się z Kongresu Liberalno-Demokratycznego, ale obejmując stanowisko w Urzędzie Wojewódzkim zadeklarował zawieszenie działalności partyjnej. Odpowiada m.in. za trudną sferę przekształceń własnościowych w Legnicy. W połowie marca rozeszły się pogłoski, że Przemysław Walczak, który po odwołaniu wojewody Walikowskiego kieruje wojewódzką administracją rozważa możliwość rezygnacji ze stanowiska. Rzecznik prasowy wojewody rozterki P. Walczaka uzasadnia to tym, iż "ośrodek decyzyjny administracji przeniósł się z Urzędu Rady Ministrów do lokalnych komitetów partyjnych, np. SLD". W miniony poniedziałek wicewojewoda jeszcze pracował. Był m.in. na spotkaniu Federacji Pracodawców Województwa Legnickiego, gdzie bardzo krytycznie odniósł się do sposobu i tempa prywatyzacji przedsiębiorstw.



Dwa biliony spyry

JÓZEF SPYRA, prezes legnickiego "Legmetu", robi ogólnopolską karierę. Najpierw został wiceprezydentem Konfederacji Pracodawców Polskich. Następnie członkiem Naczelnej Rady Zatrudnienia przy ministrze pracy i polityki społecznej. Teraz zaś wszedł do Rady Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, funkcjonującej także przy ministrze pracy. 17 marca, podczas pierwszego posiedzenia rady został wybrany na jej przewodniczącą. W tym roku Rada Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych będzie miała do dyspozycji ponad 2 biliony złotych, które trafią do załóg znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji finansowej.



Pracowite imieniny

LUBOMIR GLINIECKI, poseł SLD, obchodził imieniny w poniedziałek. Nie poświęcał. "Obsługiwał" (co sprawdziliśmy) przynajmniej kilka spotkań. Rano uczestniczył w posiedzeniu pracodawców, w południe obecny był w Prochowickich Zakładach Drobniarskich, gdzie podpisano umowę zakupu tej firmy przez "ANIMEX". Wszystkiego najlepszego!



Rączkowski - cd.

STANISŁAW RĄCZKOWSKI (lat 37) ponownie powołany został na czteroletnią kadencję prezesa Sądu Wojewódzkiego w Legnicy. Należy do najmłodszych prezesów sądów w Polsce. W Legnickim kieruje pracą ok. 400 osób, w tym 84 sędziów. Jego żona, Anna, też jest sędzią. Pracuje jako przewodnicząca wydziału ksiąg wieczystych w legnickim Sądzie Rejonowym. Jako prezes SW S. Rączkowski zarabia ponad 11 mln zł brutto miesięcznie.

Daj, Panie Boże!

KATARZYNA MUSZKAT, wiceprezes KGHM "Polska Miedź" S.A. ds. finansowych, miała w ubiegłym tygodniu powody do zadowolenia. Cena miedzi skoczyła o 50 USD i osiągnęła ponad 1980 USD za tonę. Pani prezes uważa jednak, że hossy trwa za krótko, by robić sobie wielkie nadzieje. Gdyby taki poziom i tendencja utrzymywały się z pół roku ("Daj Panie Boże..."), to wówczas wzrost ten miałby realne odbicie, oczywiście pozytywne, w finansach kombinatu. Katarzyna Muszkata jest mieszkanką Głogowa. Była dyrektorem finansowym ZG "Rudna". Od 14 września 1992 roku jest wiceprezesem "Polskiej Miedzi".

Odradza się ZMW

MIROSŁAW TRETER został tymczasowym przewodniczącym reaktywowanego w minioną sobotę (19 bm.) Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej w Legnicy. Szef ZMW jest geologiem (po krakowskim UJ), ma 35 lat, żonaty, jedno dziecko. Mieszka w Legnicy, a pracuje w Kunicach jako dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury. Działa też w PSL. Z inicjatywą odrodzenia ZMW wyszli "starzy" działacze tej organizacji i młodzież z gminy Męcinka. Uważają, że młode pokolenie nie ma dziś na wsi żadnej reprezentacji. Nie ma więc nawet kto ich reprezentować w rozmowach z lokalnymi samorządami - w sprawie potrzeb kulturalnych, sportowych itp. Na wsi pojawiły się ostatnio nowe problemy. Narasta bezrobocie. Istnieje potrzeba utworzenia reprezentacji młodych producentów rolnych. Nikt tych

Awansuje żona posła?

TADEUSZ SAMBORSKI, wieloletni korespondent prasy ludowej w Moskwie, wywodzący się z naszego województwa, od 19 września ub. roku poseł z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego działa w podkomisji sejmowej do zbadania stanu kadr w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. O sprawie tej mówił m.in. w telewizji i radiu.

W związku z tym rozeszły się informacje, iż T. Samborski ma ochotę awansować na wiceministra w MSZ. "Rzeczpospolita" doniosła jednak (19-20 marca), że jako kandydat PSL na tę funkcję wymieniana jest Wanda Samborska, czyli żona posła Samborskiego. W. Samborska jest obecnie jednym z dyrektorów departamentów w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą.

Jednak przez 16 lat pracowała w MSZ, ostatnio jako radca ministra.



spraw, uważa M. Treter, bez udziału młodzieży nie załatwi. W różnych strukturach władzy w gminach działa wielu dawnych członków ZMW. Czy pomogą dziś swoim młodym kolegom?



Od kilku lat władze, le u góry i na dole, wyraźnie sobie z nami igrają, udając, że nie ma problemu mieszkań. Chociaż na audyencje u wójtów, burmistrzów, prezydentów i wojewodów ludzie przychodzą właściwie tylko w tej sprawie - nasi urzędnicy jakby ogluchli "w tym lemacie".

Przykładem może być "Raport wojewody o stanie województwa legnickiego w 1993 roku". Na wstępie można przeczytać, że zajmuje się on najważniejszymi zadaniami "z punktu widzenia potrzeb gospodarczych i społecznych". Ale to kit. Nie ma słowa o tym, jak wojewoda i jego administracja rozwiązują lub chcą rozwiązywać problem braku mieszkań, o budownictwie już nie wspominając.

Bomba "M"

Takie totalne zapomnienie udziela się też gminom. Ze zdziwieniem przyglądałem się w ubiegłym roku poczynaniom (a raczej ich brakowi) władz złotoryjskich, gdzie zaprzestano budować mieszkania spółdzielcze. Ponieważ chętnych w mieszkaniowej kolejce (jak wszędzie) przybywa, miała się odbyć debata radnych nad sposobami rozwiązania problemu. Potem przeczytałem o tym, że dobrze byłoby zagospodarować w Złotoryi... strychy.

Budowa mieszkań jest sprawą trudną. Trudności tej nie udało się pokonać kilku kolejnym rządów. Wszyscy w Warszawie zastanawiają się wysokim kosztem kredytu mieszkaniowego. Wobec tego administracje wojewódzkie i gminne czują się zwolnione z obowiązku myślenia i szukania rozwiązań. I mamy tego efekty. W 1993 roku wybudowano w Polsce 85,9 tys. lokali, czyli tyle, ile we wcześniejszych latach... pięćdziesiątych. W woj. legnickim 922, a więc około cztery razy mniej, niż budowano przeciętnie w drugiej połowie lat osiemdziesiątych.

Oczywiście, kredyt jest poleźną zaporą. Jednak z drugiej strony, dotyczy on i rolnictwa, i przemysłu, i górnictwa. Czy wszędzie tam produkcja spadła do poziomu lat pięćdziesiątych? Chyba nie. A są dziedziny, które ostatnio nawet się rozwinęły. Co gorsza rząd Waldemara Pawlaka, który zapowiadał mieszkaniowy przełom, też odkrywa prawdy drogiego kredytu i wszystko wskazuje na to, że w tym roku ilość nowych mieszkań będzie jeszcze mniejsza.

Bezsilność rządu, różnych komisji przy nim działających, nie może być, moim zdaniem, parawanem dla władz lokalnych. Mamy zmianę warty w Urzędzie Wojewódzkim. Za kilka miesięcy zmienią się władze gmin. Dotychczasowe chowały się za wygodny parawan niemożności, odsuwając problem mieszkaniowy od siebie. Mieszkanie rzeczywiście stało się towarem, ale przecież nie straciło swojej funkcji.

Jest podstawą bytu. I nikt nie zwolni władzy z jej podstawowej funkcji, czyli działania na rzecz obywateli i rozwiązywania ich podstawowych problemów. Teraz można obserwować dziwne wojny firm budowlanych z władzami miast. Z samorządami walczą też zarządy spółdzielni mieszkaniowych. W Lublinie, zamiast współdziałać, władze podzieliły miasto na część gminną i spółdzielczą. Jak długo pozwolą na te zabawy ludzi bez mieszkań?

ADAM SPYCHAŁA

Nadal stosunkowo wysokie są notowania miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali. 21 marca za tonę płacono (w transakcjach natychmiastowych) 1941 USD. Najwyższą cenę w tych transakcjach osiągnęła miedź 17 bm. - 1960 USD/t. Średnia cena marca przekroczyła 1905 USD/t. Średnia roku nadal niska - 1854,8 USD/t.

Przewidywania co do ceny miedzi w br. są różne. "Rzeczpospolita" umieściła analizę Wiktora Bielskiego z Bain and Co., który twierdzi, że w tym roku miedź może kosztować nawet 2020-2030 USD/t. Faktem jest znaczny spadek zapasów tego metalu

w Ameryce Płn. i w Europie. Wzrosło nieco jego zużycie. Czy jednak czynniki te zapewniają stałą koniunkturę?...

W obliczu trudnej sytuacji wspólne działania podjęły organizacje związkowe ZZPPM i "Solidarność" w Przedsiębiorstwie Robót Górniczych. We wspólnym apelu do pracowników PRG stwierdzają, że Zarząd "Polskiej Miedzi" pozostawił tę firmę "na pastwę losu". Generalnie związkowcy żądają włączenia PRG do "Polskiej Miedzi". Na 23 marca zapowiedziano w tej sprawie manifestację przed budynkiem dyrekcji PRG.

W ciągu dwóch pierwszych miesięcy br. wyprodukowano 66,4 tys. ton miedzi elektrolitycznej, czyli 98,7 proc. tego, co w analogicznym okresie ub. roku.

Wydobycie rudy miedzi w tym czasie wyniosło 4,3 mln ton, czyli 98,8 proc. wydobycia styczeń-luty 1993 r.

Po rocznych negocjacjach 22 bm. Telekomunikacja Polska S. A. w Legnicy podpisała umowę o współpracy z "Cuprum 2000" w Lublinie. Umowa dotyczy współpracy sieciowej, homologacji, rozliczeń itp.

(ch)



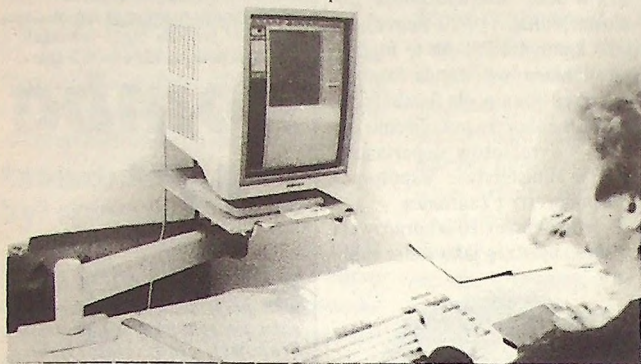
Nr 12 (18)
24 marca 1994 r.

Nasze biuro
ogłoszeń
w Lubinie

od
poniedziałku
do
piątku

ul. Odrodzenia 19
(róg Traugutta)

w godz. 9 - 17



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Zapomniani szewcy

Już od tygodnia ósmoklasiści mogą ubiegać się o przyjęcie do szkół ponadpodstawowych. W tym roku w rejonie Lubina podstawówki skończy 2805 osób. Miejsc w szkołach zawodowych, liceach i technikach jest tylko 2400. Kilkuset uczniów będzie więc musiało dojeżdżać do szkół w Legnicy i innych miastach.

W Lubinie najwięcej miejsc jest w liceach ogólnokształcących. Naukę może podjąć w nich ponad 650 uczniów. W szkołach zawodowych 640 a w technikach tylko 360.

Działają tu też szkoły niepubliczne. Liceum Salezjańskie przyjmie w tym roku 48 uczniów i 15 szkoła krawiecka.

Niewykluczone, że po złożeniu podań przez kandydatów, kiedy będziemy mieli precyzyjne rozeznanie w potrzebach, przeprowadzimy pewne korekty w planach oświatowych - mówi Beata Janas, wicekurator do spraw szkolnictwa zawodowego. - Staramy się zmniejszyć liczbę miejsc w szkołach zawodowych, gdyż "produkują" one najwięcej bezrobotnych, 50 procent absolwentów nie może znaleźć pracy.

Korzystniejszy jest więc dłuższy cykl kształcenia w szkołach

średnich. Nauka w liceum ogólnokształcącym daje uczniom czas na zastanowienie się nad wyborem zawodu.

Niektóre kierunki niezmiennie cieszą się dużym zainteresowaniem. W szkołach ekonomicznych na jedno miejsce przypada zwykle 3 chętnych. Popularne są też szkoły zawodowe kształcące mechaników samochodowych i ekspedientki. Niewielu chętnych jest na kierunki rolnicze i mechanizację rolnictwa. Młodzież coraz rzadziej kształci się w zawodzie tokarza i ślusarza.

W szkołach zasadniczych, technikach i liceach zawodowych uczniowie mogą kształcić się w ponad 70 zawodach. Między innymi w zawodzie ciastkarza, hotelarza, hodowcy koni, geodety, opiekunki dziecięcej. W licznych propozycjach zginął jednak stary i coraz bardziej chybą potrzebny zawód szewca.

Każda szkoła ponadpodstawowa dysponuje informatorem ułatwiającym ósmoklasistom podjęcie życiowej decyzji. Informator zawiera podstawowe wiadomości o warunkach lokalowych, zajęciach pozalekcyjnych, a nawet kontaktach zagranicznych i współpracy z wyższymi uczelniami.

(mlk)

Czternastego lutego Przedsiębiorstwo Produkcji Elementów Prefabrykowanych w Lubinie ogłosiło upadłość. W miesiąc później ze 150-osobowej załogi 120 pracowników otrzymało wypowiedzenia.

Agonia!

Od miesiąca na 12-hektarowym obszarze Lubinińskiej Fabryki Domów bezruch. Przy biurach kilka samochodów pracowników księgowości, administracji, a może i tych, którzy strzegą upadłego mienia. Wszędzie cisza. Jedynie pod działem ds. pracowników grupka osób, które oczekują na rozliczenie z zakładem. Do kierownika wchodzi się pojedynczo, rozliczenie trwa do godziny, bo kiedy się pracowało dwadzieścia, a może i więcej lat, dokumentów jest sporo. Ludzie są zniecierpliwieni, nie mogą zrozumieć, dlaczego nie oddelegowano do pomocy kogoś z administracji. Od dawna wiadano o zwolnieniach!

- Jestem ze Ścinawy, już trzeci raz stoję, przyjeżdżam specjalnie, aby się rozliczyć. Skąd brać na bilety?

Pretensje rosną, bo krzywdy sporo. Trudno zrozumieć, iż tylko przypadek sprawił, że w styczniu umysłowi jeszcze "załapał" się na pieniądze, a dla fizycznych (płaconych z dołu) już nie starczyło. Zbliżają się święta. Jakże będą? - padają pytania.

- Jesteśmy u kresu. Dwa tygodnie temu kolega się powiesił. Miał ponad 40 lat. Kto następny?

- Mam troje dzieci, od dłuższego czasu żyję z pożyczek i pensji żony (2,6 mln złotych). Długi u rodziny przekraczają 10 milionów. Nie wiem, jak spłacać.

- Upominałem się o pieniądze w kasie samopomocy, ale pieniędzy naszych nie ma! Co się z nimi stało?

- Ja też od pół roku chcę swoje pieniądze wydostać - odpowiada ktoś z boku.

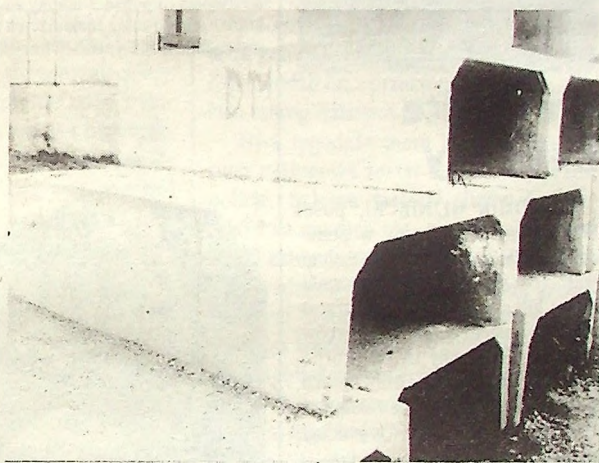
- Kim jesteśmy, że nas się tak traktuje? Nawet szmatę przed wyrzuceniem się ogląda. Nas się wymiata bezpardonowo po tylu latach pracy! - wyrzuca jeden ze zbrojarzy. - Z zarejestrowaniem w pośredniaku też kłopoty. Nie chcą dawać zasiłku, bo przecież najpierw powinniśmy otrzymać trzymiesięczną odprawę z zakładu, a tu nic!

- Zarejestrowałem się jako bezrobotny w ubiegły piątek. Prawo do zasiłku nabywam od 17 czerwca. Na pierwsze pieniądze z pośredniaka mogę liczyć w połowie lipca. Jak do tego czasu żyć?

Księgowa twierdzi, że dramat jest udziałem wszystkich pracowników, a nie tylko fizycznych i nie tylko jedynych żywicieli. Od ponad dwóch lat zarobki w wysokości 2,6 mln złotych nie ulegały zmianie. Stopniowo pogarszająca się kondycja zakładu sprawiała, że pod koniec 1993 roku ludzie otrzymywali pensje w kilku ratach i dość nieregularnie. Czy trzymała ich jeszcze nadzieja?

W sierpniu 1992 roku dotarł do fabryki J. J. Geelen - Holender, który poszukiwał w pasie 100 km od granicy fabryki domów. Wydawało się, że

podatkowe, dywidenda i tak pograżyliśmy się - mówi Bogdan Dziatkowiak, kierownik działu ds. pracowników. - Zostaliśmy oskubani z produkcji, z pieniędzy. Ze względu na brak środków syndyk próbował jeszcze poprowadzić produkcję. Usiłowało zebrać od załogi lojalności, ale my jako związkowcy zaczęliśmy mówić ludziom prawdę. Nawet w pewnym momencie obwołano nas mścicielami. Doprowadziliśmy jednak do tego, że wszyscy dostali wypowiedzenia na najdogodniejszych warunkach - pełne świadczenia, jakie powinni mieć pracownicy upadłych



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

zaświeciło zielone światło. Geelen był dosyć wiarygodnym kontrahentem. Do pierwszego przetargu w czerwcu 1993 r. stanął sam. Z pewnością sądził też, że jako jedyny partner, w drugim przetargu kupi fabrykę taniej. Tu jednak pomylił się. Do przetargu zgłosiły się dwa zakłady zza miedzy: BGH RM spółka z o. o. oraz "PeBeKa" sp. z o. o. Obydwie strony gwarantowały środki na niezbędną modernizację i zmianę technologii. Komisja przetargowa po 2-tygodniowym namyśle wskazała na sąsiadów zza miedzy.

Tymczasem dyrektor Stanisław Halicki złożył dymisję z zajmowanego stanowiska. Dlaczego w takim okresie zostawił załogę? Do dziś krążą różne opinie na ten temat. A może jednak był zmęczony tą szarpaniną?

- Zakładem, który przyczynił się do naszej upadłości, jest BGH RM, ponieważ przepędził kontrahenta zagranicznego, a potem, grając na zwłokę, sam się wycofał. Doszły obciążenia

firm. Załoga odchodzi w dobrym okresie, zaczyna się sezon budowlany, prace sezonowe w leśnictwie. Wszystko jednak rozbija się o brak pieniędzy.

I syndyk Henryk Pakula mówi o tragicznej sytuacji. Nie ma środków nawet na prowadzenie procesu upadłości.

- Jeżeli są jakieś drobne pieniądze, to na opłatę telefonu, energii, na ubezpieczenia. Ludzie zostali zwolnieni, mogą sobie podejmować pracę. Zostały im ponaliczane wynagrodzenia za styczeń, luty oraz odpraw, ale kiedy nastąpi realizacja tych należności - nie wiem.

W ostatnich dniach syndyk wystąpił do Wojewódzkiego Biura Pracy, aby zasilono PPEP środkami z Funduszu Świadczeń Gwarancyjnych. Trzeba czekać na decyzję. Jeżeli będzie pozytywna, w niedługim czasie rozszczeni pracowników zostaną zaspokojone. Jeżeli nie - próba społecznej cierpliwości się przeciągnie.

JADWIGA WARDACH

Kamabis Sp. z o.o. Legnica
ul. Nowy Świat 19
tel./fax 607-38, 56-56-87

Komputery PC

IBM/AMBRA, TULIP, ZENITH

Podzespoły

Dyski, płyty, karty, monitory,

Drukarki CITIZEN i OKI

Polskie znaki, 2 lata gwarancji

Elastyczny system sieciowy dla DOS i Windows
DOS, Windows, Word, Excel, Works, Acces
Multimedialny program do szybkiego uczenia się

LANtastic
Microsoft
SuperMemo

Jakość za rozsądną cenę

Dwa sklepy przy ulicy Najświętszej Marii Panny zostaną wkrótce sprzedane dotychczasowym najemcom. Lokale przy głównym trakcie handlowym Legnicy wyceniono wraz z gruntem na 594 i 540 mln zł. Cena stanowi równowartość około dwóch rocznych czynszów. Oznacza to, że gmina szybko odetnie się od źródła przyzwoitych dochodów, a na remont dziurawych dachów i zagrzybionych mieszkań będzie jeszcze mniej pieniędzy.

Dla porównania, przy tej samej ulicy sklep Mistral o powierzchni 78 metrów kwadratowych sprzedano w przetargu na początku tego roku za 1 mld 200 mln zł. Tymczasem sąsiednie placówki handlowe, większe o ponad 30 metrów wyceniono znacznie niżej. Trudno podważać opinię biegłych, którzy szacowali nieruchomość nie tylko metodą techniczną, ale też dochodową. Brali pod uwagę, ile może zarobić przyszły właściciel sklepu. Opierali się jednak na informacjach podanych przez nabywców. Trudno jest kwestionować ich rzetelność. Jednak wiadomo na pewno, że miasto nie robi dobrego interesu sprzedając sklepy za dwa roczne czynsze dzierżawne, płacone przez najemców bez problemów.

Słowo się rzekło

Na pytanie, dlaczego miasto pozbywa się lekką ręką źródła dochodów Tadeusz Olaczek, szef Biura Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta i członek zarządu odpowiedział, że gmina rzekła się zysków już wówczas, gdy przed paroma laty obiecała ludziom handlu możliwość wykupu lokali na własność. Podpisane zostały umowy, złożone przyrzeczenia wobec setek osób, które po rozpadzie handlowych mołochów zaczęły pracować na własny rachunek.

- Gdybyśmy poszli w prostą komercję, wypowiedzieli najemcom umowy i wystawili lokale na przetarg, do kasy miasta wpłynęłoby więcej pieniędzy. Jestem jednak za tym, aby wziąć pod uwagę społeczne względy.

Gmina straci część dochodów, mimo że biegli wycenili lokale zgodnie ze sztuką. Nieruchomości szacowało dwóch budowlanców, w tym jeden z innego województwa. Wyceny były zbliżone i, jak twierdzą

fachowcy, porównywalne z ceną tego typu nieruchomości w innych miastach. Mimo to trzeba zadać pytanie, czy gmina musi wyzbywać się tak atrakcyjnych nieruchomości? Czy wszystkie muszą być sprywatyzowane?

Sprzedać łatwo, ale...

Dochodowych lokali wyzbyć się nie trudno. Tylko z czasem może się okazać, że miasto jest już tylko biednym właścicielem "biednych" kamienic, na remont których nie wpłyną już pieniądze z dzierżawy atrakcyjnych nieruchomości.

Tym razem prywatyzację pojęto chyba przesadnie. Zapatrzonemu na Zachód umknęło, że wcale nie do rzadkości należy tam, iż gmina zatrzymuje sobie nieruchomości, zwłaszcza położone w centrum miasta. Nie wyzbywa się ich właśnie ze społecznych względów.

Co z mieszkaniem?

Okazuje się, że społeczne względy, dla których w Legnicy łatwo rezygnuje się ze źródła dochodu, kazały stosunkowo wysoko postawić poprzeczkę finansową dla nabywców mieszkań komunalnych. Budynek przy ulicy Najświętszej Marii Panny 8/10 w 90 procentach zamieszkują emeryci o niskich dochodach. Mieszkanie o powierzchni prawie 60 metrów kwadratowych wyceniono tu wraz z gruntem na 127 mln zł, o powierzchni blisko 78 metrów na 164 mln zł. Nie szacowano ich z pewnością metodą "dochodową". Wówczas nie pozostałoby nic innego, jak zrobić to co

w Lubinie. Tutaj najemcy będą mogli kupić mieszkanie za 15 procent wartości, przez nabycie obligacji. Decyzję taką podjęto po wcześniejszej próbie zbycia za pełną cenę.

Przez dwa, trzy lata sprzedaliśmy zaledwie kilka lokali i to o niewielkim metrażu - stwierdził Henryk Markowicz, naczelnik wydziału geodezji i gospodarki gruntami Urzędu Miejskiego w Lubinie. - Teraz zainteresowana nie kupnem z n a c z n i e wzrosło.

Z przeprowadzonej ankiety wynika, że mieszkańcy zamierza kupić 40 procent lokatorów, czyli najemcy około 1600 lokali komunalnych. Pierwsza emisja obligacji przewidziana dla 300 osób pójdzie więc

od ręki. Znakomity interes zrobią na tym lokatorzy kilku budynków komunalnych na Ustroniu IV, wybudowanych w końcu lat osiemdziesiątych. Na przykład za komfortowe mieszkanie o powierzchni 63 metrów kwadratowych, wycenione na 216 mln zł, najemca zapłaci tylko nieco więcej niż 30 mln zł. W Legnicy za podobny metraż i niższy standard trzeba będzie zapłacić kilkakrotnie więcej.

Czyżby legniczanie byli zamożniejsi od mieszkańców Lubina? Dlaczego w Legnicy nie wprowadzono obligacji? Tadeusz Olaczek twierdzi, że są one pułapką dla gminy i tych, którzy kupią mieszkania za symboliczną sumę i później nie będą mogli ich utrzymać. Ale też nie ma gwarancji, że ci, którzy kupią je za sto kilkadziesiąt milionów, będą mieli je za co wyremontować. Może się okazać, że na zakup wydali ostatnie pieniądze. Czy jednak muszą nabywać je na własność? W świetle dzisiaj obowiązującego prawa sprzedać je można tylko najemcy lub wskazanej przez niego osobie bliskiej, stale z nim zamieszkującej. Nie muszą się więc martwić, że mieszkanie wykupi ktoś zamożniejszy. Nie ma jednak gwarancji, że obowiązujące prawo nie zmieni się w przyszłości.

Propozycje przygotowane przez ministra budownictwa Tadeusza Olaczek nazwał rewolucyjnymi. Mieszkanie może stać się towarem na rynku, a jak wiadomo ten jest bezwzględny. Chroni tylko własność prywatną.

Uchwała z mankamentami

Sprzedaż mieszkań komunalnych i lokali użytkowych rozpoczęto na podstawie uchwały rady miasta, która redagowana była przeszło rok temu.

- W zetknięciu z życiem ujawniły się jej mankamenty - mówi Tadeusz Olaczek. - Jeśli wyjdą kolejne, będą wnosili o stosowne zmiany.

Już teraz widać, że paragraf 8 uchwały rozmija się z życiem. Rozwodzi się nad kolejnością sprzedaży budynków tak, jakby do ich kupna ustawił się długi ogonek.

Gdyby chcieć trzymać się konsekwentnie tego warunku lokale użytkowe przy Najświętszej Marii Panny 8/10 długo jeszcze nie mogłyby zostać sprzedane. Kasie gminy wyszłoby to jednak na dobre.

Wiemy jak to robić

Ze SŁAWOMIREM KOZŁEM, przewodniczącym Stowarzyszenia Demokracji Lokalnej w Legnicy, rozmawia Włodzimierz Kalski

● W Głogowie Stowarzyszenie Demokracji Lokalnej powstało po to, by obalić Radę Miejską. A jakie są wasze cele?

- Nadzrędnym jest rozwój Legnicy. Rady obalać nie będziemy, bo i tak kończy się jej kadencja.

● A gdyby do końca kadencji zostały jeszcze dwa lata, to byście ją obalali?

- Tak. Kontynuujemy działalność Stowarzyszenia Kupców i Agentów Handlowych, które w 1991 roku usiłowało doprowadzić do odwołania Rady Miejskiej. To był protest przeciwko systemowi

przejadając wpływy? Co będzie, kiedy nie zostanie już nic do sprzedania?

● Władze miasta twierdzą, że Legnica jest bogata...

- Każde miasto jest bogate za pomocą swoich mieszkańców. Tego w Legnicy nie ma. Spada spożycie podstawowych artykułów konsumpcyjnych. To przecież świadczy o ubożeniu mieszkańców. Polityka Rady Miejskiej powinna prowadzić do stworzenia mechanizmów rozkręcających koniunkturę. Czas najwyższy pomyśleć o inwestycjach procentujących nowymi miejscami pracy. Tylko rozwój go-



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

przekazywania lokali użytkowych w sposób nie pozwalający na rozwój interesu. Można dziś powiedzieć, że mieliśmy rację. Wzięte z sufitu czynsze doprowadziły do upadku wielu rodzinnych przedsiębiorstw oraz zaległości płatniczych z tego tytułu. Rada Miejska udowodniła, że nie potrafi uczyć się na błędach. Było dosyć czasu i doświadczeń, żeby ten chory system zmienić.

● W takim razie, dlaczego Stowarzyszenie Demokracji Lokalnej powstało tak późno?

- Powstało w 1993 roku. Skupia ludzi z różnych środowisk reprezentujących różne zawody. Od 1990 roku dzisiejsi członkowie Stowarzyszenia składali Radzie Miejskiej różne propozycje współpracy i rozwiązywania konkretnych problemów. Bez rezultatu. Traktowano nas jak zło konieczne, z którym nie trzeba się liczyć. Żaden z naszych postulatów nie został zrealizowany, choć czasami robiono nam nadzieje.

W Legnicy panuje marazm gospodarczy, recesja w handlu, usługach i gastronomii. To jest efekt braku programu preferującego rozwój. Jak długo miasto może żyć na kredyt, sprzedając swój majątek i

spodarczy doprowadzi do ożywienia we wszystkich dziedzinach.

● Macie zamiar wziąć udział w wyborach samorządowych. Czy nie ma partii politycznej, której program byłby bliski waszemu?

- Znamy mi partie i organizacje mają na sztandarach dobro miasta i jego mieszkańców. Ale to jest tylko slogan, za którym nie widać propozycji realnych rozwiązań.

● Macie takie rozwiązania?

- Mamy. Trzeba zacząć od zmiany zasad sprzedaży mieszkań i lokali użytkowych. Wykorzystać strategiczne położenie Legnicy i przyciągnąć poważny kapitał inwestycyjny. Bez niego nie da rozwinąć się turystyki, handlu, rekreacji. Wiele rzeczy można zrobić bez wydania nawet jednej samorządowej złotówki. Mamy program i wiemy, jak to zrobić. Stowarzyszenie Demokracji Lokalnej, jako apolityczne, może się stać platformą współpracy partii i organizacji chcących coś zrobić dla Legnicy. Może też być kuźnią samorządowych kadr. To jest moim marzeniem.

● Dziękuję za rozmowę.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Nr 11 (29)
24 marca 1994 r.

Pokoik w piwnicy

Michał, Mateusz, Darek i jeszcze kilku nastu chłopców z wieżowca przy ul. Oriona w Głogowie jako swoje miejsce na spędzanie czasu wolnego wybrali piwnicę w ich klatce. Podeszli do sprawy bardzo poważnie. Zebrali podpisy wszystkich lokatorów budynku pod wnioskiem do administracji osiedla. Ponieważ nie chodziło im ani o pralnię ani o suszarnię, nikt z sąsiadów nie miał zastrzeżeń. Sami chłopcy też nie budzili niczych obaw, była to akurat grupa nastolatków, o której nie można było powiedzieć, że pluje, przeklina lub tłucze szyby w oknach.

Z pismem udali się do administracji osiedla. Tu także nie napotkali na problemy. Pozwolono im dorobić klucz do małego pomieszczenia, w którym panie sprzątaczkę trzymały miotły i wiadra. Szybko urządzili wnętrze, za własne pieniądze kupili farbę, pomalowali ściany. Ktoś przyniósł hantle i ciężarki, ktoś inny magnetofon, stary dywanik i dwa fotele.

- Zdawaliśmy sobie sprawę, że nie ma nic za darmo. Naprawiliśmy więc światło w piwnicy, skopaliśmy podwórko, posta-

wiliśmy kosz do gry w piłkę. Po każdym pobycie w naszym "klubie" zamykaliśmy korytarz w piwnicy - opowiada Adam, jeden z chłopców sprawiający wrażenie pełniącego funkcję nieformalnego przywódcy nieformalnego klubu.

Zajmowali się w pokoiku głównie treningiem. Adam jest karateką, trenował tu przed zawodami, innych uczył podstawowych chwytów. Darek jest kulturystą, sam ćwiczył, a jednocześnie pokazywał innym jak rozwijać bicepsy. Ci dwaj zarazili sportem pozostałych.

- Czy nie lepiej, że tak spędzaliśmy czas, zamiast pluć słonecznik pod blokiem albo szwendając się po osiedlu? - pytają chłopcy.

MALGORZATA MALARCZYK

Wszystko poszło o muzykę, jak twierdzi lokator z XI piętra, zbyt głośno słuchaną. Pewnego dnia kazano im wynieść cały sprzęt i oddać dorobiony klucz. Sąsiedzi uważają, że chłopcy im nie przeszkadzali, niektórzy nawet zapomnieli, że kiedyś wyrazili zgodę na takie lokum dla młodych. Także lokator z parteru nie narzeka na zbyt głośną muzykę. No, może czasami tak było, ale wystarczyła mała uwaga i powróciła cisza.

Przepisy spółdzielni mieszkaniowej nie normują w zasadniczy sposób tworzenia "klubów", uzależniają to jedynie od dobrej woli sąsiadów, która jednak powinna zostać wyrażona na piśmie, tak właśnie, jak było w przypadku piwnicy przy Orionie. Dyrekcja spółdzielni mieszkaniowej nie widzi przeciwwskazań istnienia klubów w piwnicach.

Innego jednak zdania jest administracja osiedla Kopernik, obejmująca swym zasięgiem ul. Oriona.

- Walczymy z czymś takim, piwnica to nie miejsce na klub, jest z tym kłopot, różne rzeczy dzieją się w takich miejscach, mamy niemiłe doświadczenia.

Kierownik administracji stwierdził, że nie wydał nakazu odebrania kluczy od piwnicy, gdyż nie wydawał zezwolenia na jego funkcjonowanie. Co prawda, nie trafiła do niego skarga od lokatorów, ale przecież wystarczy jedna osoba, która na klub w piwnicy się nie zgadza, a na pewno taka jest. Problem dla administracji przestał istnieć...

Zgodnie z polskim prawem nie ma ojca dziecko urodzone przez kobietę niezamężną lub taką, która męża straciła ponad 300 dni przed porodem. Dopiero dobrowolne uznanie lub uznanie nakazane przez sąd pozwoli na to, by maluch w przyszłości mógł powiedzieć, że ma tatusia. Jego matka może żądać od wskazanego pana pomocy w wychowaniu dziecka.

Wiele kobiet w poczuciu dumy decyduje się na samotne wychowywanie dziecka i konsekwentnie wyrzeka się biologicznego tatusia. Jednak często dumę trzeba schować głęboko, bo względy finansowe nie pozwalają na samotne wypełnianie obowiązku wychowawczego. Sprawa trafia wtedy do sądu rodzinnego. Kobieta składa podanie o wszczęcie sprawy o ustalenie ojcostwa i wysokości alimentów, dołącza akt urodzenia dziecka oraz podaje imię, nazwisko i adres domniemanego sprawcy ciąży. Często o ojcostwie decydują zeznania świadków, oczywiście nie samego aktu poczęcia, ale okoliczności sprzyjających temu i potwierdzających, że sam akt mógł

Na ponad tysiąc dzieci urodzonych w Głogowie w ubiegłym roku, w 126 przypadkach uznanie ojcostwa następowało już po urodzeniu dziecka. W 38 przypadkach nakaz o uznaniu ojcostwa wydawał sąd rodzinny.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Tatuś z łapanki

mieć miejsce. Mężczyzna staje wtedy w pozycji oskarżonego, ale nie takiego, któremu winę trzeba udowodnić, lecz takiego, który musi jej zaprzeczyć i udowodnić, że na przykład romans sprzed roku nie mógł sprawić, że na świecie pojawił się nowy człowiek.

Najłatwiej i najszybciej spór rozstrzyga (po uzyskaniu zgody sądu) badanie krwi. Ale właśnie wtedy potrzebna jest gotówka.

Pan musi pojechać do Wrocławia i w Zakładzie Medycyny Sądowej poddać się testom. Z prośbą o wykonanie takowych zwróciło się 4 głogowian, panowie z Legnicy o ekspertyzę krwi starali się 6 razy. Można je wykonać w czterech etapach, polegających na wykluczeniu ojcostwa. Pierwszy kosztuje 4 mln zł, eliminuje 85% domniemych ojców, drugi kosztuje 3 mln zł, eliminuje 90%, trzeci aż 95%.

Jak widać procent pomyłki jest niewielki. Natomiast czwarty etap - DNA - pozwala na uzyskanie stuprocentowej pewności, sposób ten w ZMS nazywany jest "krokiem desperackim". Wynik tego testu jest niepodważalny a w dodatku kosztuje aż 10 mln zł. Jeżeli tatusia kobieta wytypowała niewłaściwie, musi zwrócić mężczyźnie poniesione koszty. A zdarzają się panie, które mają problemy ze wskazaniem tego jednego sprawcy. Prawo polskie nie pozwala jednak na zaskarżanie kilku domniemych ojców, zadaniem sądu nie jest eliminowanie podej-

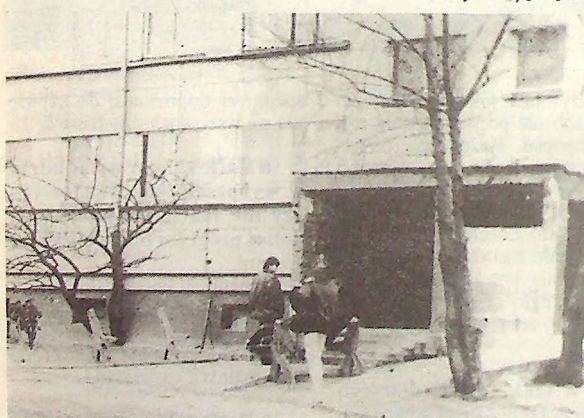
rzanych, polegając na swojej intuicji musi to zrobić kobieta.

- To co, że mieszkam z nią przez miesiąc i odbywałem stosunki. Przecież wiem, że nie byłem jedyny. Ale padło na mnie. Sąd uznał, że właśnie ja jej zmaisztowałem to dziecko. Kto to wie? Teraz mnie nie stać na badania DNA, ale jeszcze kiedyś udowodnię jej, że dzieciak nie jest mój - przyjęcie decyzji sądu nie zawsze jest łatwe.

W ubiegłym roku zaprzeczenie ojcostwa w Głogowie zostało uznane w 7 przypadkach. Najczęściej dotyczy ono dzieci pozamażeńskich. Zgodnie z prawem w małżeństwie, bez względu na ojca biologicznego, prawnym opiekunem zostaje uznany mąż kobiety.

Są jednak odstępstwa od reguły opornych ojców. Zdarzył się w Głogowie przypadek, gdy mężczyzna występował o uznanie jego ojcostwa. Kobieta uparcie twierdziła, że ojciec jest nieznan. Notorycznie przychodził do Urzędu Stanu Cywilnego, przekonując wszystkich, że córeczka jest jego. Jednak same zapewnienia nie wystarczyły. Sprawa ucihła, gdyż nie stać go pewnie było na dowód niezbity. Dziewczynka wychowywana jest przez samotną matkę i babcię.

MALGORZATA MALARCZYK



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



LUBIN
sklep ul. 1 Maja 5
tel. (0-70) 44-26-18

GŁOGÓW
ul. Wolności 56
tel. (0-70) 33-30-04

HURTOWNIA GŁÓWNA
LESZNO, Niepodległości 32
tel./fax 20 91 45, tel. 20 26 37

FARBY, LAKIERY, KLEJE...

KITY, GIPS, ROZPUSSZCZALNIKI, FARBY EKOLOGICZNE
IMPREGNATY, NARZĘDZIA MALARSKIE, WYKŁADZINY PCV,

CENY FABRYCZNE EMULSJI I LAKIERÓW

POLIFARB CIESZYN, NOBILES WŁOCŁAWEK.

SZEROKI WYBÓR ATRAKCYJNYCH MEBLI VOX

**UWAGA ! Promocyjna cena kleju do glazury ATLAS
111.200 ZŁ + 7% VAT.**

HURTOWNIA
FABRYCZNA



P R A C A

Zatrudnimy operatywnego i samodzielnego handlowca do zorganizowania i prowadzenia hurtowni w Głogowie, Lublinie, Legnicy.

L O K A L

Kupimy lub wydzierżawimy lokal handlowy od 100 do 500 m² w Głogowie i Legnicy. Wymagane: ogrzewanie, telefon, dogodny dojazd.

Benek dostał za rozbój wyrok 13 lat więzienia. Po dziesięciu latach spędzonych "na zamku", czyli w zakładzie zamkniętym, przewieziono go do zakładu karnego w Głogowie. Tu rygor jest lekki, otwarte cele, do dyspozycji cały pawilon, a w nim ludzie, telewizor i wideo. Nie potrafił się przeświadczyć, tykał tabletki uspokajające i prosił na kolanach, by go stąd zabrano: - Chcę wrócić "na zamek"! Teraz przysyła kartki, że on i jego rodzina czują się dobrze.

W zakładzie karnym w Głogowie przebywają dorośli mężczyźni - recydywiści i wtórnie skazani. Z założenia jest to ośrodek pracy, praktycznie jednak tylko kilkudziesięciu dostępuje luksusu pracy i przy okazji zarobienia paru groszy.

Więzienna społeczność liczy 290 osób. Mężczyźni odsiadują tu ostatnie lata przed warunkowym zwolnieniem lub pozostając im ostatnie miesiące przed wyjściem na wolność.

- Skazani nie nastroją dużych problemów, są to wybrańcy z innych zakładów zamkniętych. Przebywanie tu jest pewnego rodzaju nagrodą za dobre zachowanie w czasie odbywania wyroku - mówi naczelnik ZK, por. Ryszard Kędzia. Nie ma tu skazanych za ciężkie przestępstwa, są przede wszystkim złodzieje, paserzy, alimentarze czy winni rozbójów.

Ruch w więzieniu zaczyna się już o 5 rano. Pobudka, śniadanie, później odliczenie przed celą, czyli poranny apel. Wybrańcy wyruszają do pracy, reszta zaczyna snuć się po koryta-

jęcia kulturalne. Teoretycznie, więzień po odbyciu wyroku powinien być przygotowany do zgodnego z prawem życia na wolności. Jednak sposób na życie w więzieniu ma podłoże nie tylko w chęci łamania przepisów i norm życiowych.

- Co mnie czeka za murem? - pyta Waluś, zwany przez służby więzienne Bumerangiem. - Taki już mój los, że do nieba pójde z za krat. Tam, na wolności, nie mam nikogo, nie mam domu, rodziny, nie mam oszczędności, nie mam pracy. Tu nie martwię się o jedzenie, opał. Mam gdzie spać i co na grzbiet włożyć. Czytam, oglądam wideo. Jest dobrze.

To właśnie Bumerang jest znany z tego, że wolność dla niego nie trwa dłużej niż kilka miesięcy, wraca tu zawsze na jesień i zimą. Ostatnio wybił szybę w sklepie spożywczym, później zatelefonował po telewizję lokalną i... policję. Spokojnie czekał pod sklepem na ich przyjazd. Wykrzykiwał do kamery, żeby wszyscy byli świadkami, że to on właśnie dokonał przestępstwa i trzeba go przymknąć.

Jeszcze kilka lat temu, nim powiało groźba bezrobocia, na nowych osiedlach, budowach, skwerkach Głogowa pracowali więźniowie. Naczelnik stwierdza nawet, że właśnie skazani wybudowali to miasto, bo zaczęli już w 1966. Wtedy postawiono pawilony więzienne na wniosek Głogowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Były potrzebne ręce do pracy, prawie 100 procent skazanych miało zajęcie. Teraz chyba tylko ze względu na długoletnią tradycję w tym mieście więźniowie mają pracę. Ale starcza jej zaledwie dla 30 procent skazanych. Bez względu na to, jak żyli na wolności, odsiadując wyrok marzą o pracy prawie wszyscy.

Do nieba z za krat

rzach i odliczać czas do obiadu. Po obiedzie oczekiwanie na kolację. I tak w kółko dzień po dniu, miesiąc po miesiącu, rok po roku.

- Siedzę już po raz siedemnasty. Czasem wsadzali mnie niesłusznie, bo przecież zawsze znajdą haka, a jestem recydywa. Raz siedziałem za trzy kury. A teraz dostałem trzy lata za szklaneczkę wina. - Starszy mężczyzna siedzi na pryczy, włosy związane ma w długą kitkę, spod swetra wyglądają przedziwne tatuaże. Z plakatów na ścianie uśmiechają się nagie dziewczyny, pokazując swoje wybujałe wdzięki. - Wypiłem nie z tym, z kim trzeba, no i znaleźli u mnie trefny towar już następnego dnia.

Skazani przebywają w dwóch pawilonach, tak średnio po 150 osób w jednym. Wąskim korytarzem za kratą można dojść do każdej sali, gdzie mieszka po 6-7 skazanych. W celach stoją piętrowe prycze, szafki, stół i kilka krzeseł. Ozdoby na ścianach są monotematyczne - nagie kobiety, różnorodne są tylko ich wymiary - i zdjęć, i kobiet. Na parapetach niektórych okien rośliny w doniczkach, zdarzają się także cele, gdzie w okazałych akwariach pływają rybki, a stół zaścielony jest czystym obrusem.

- Ludzie są tu różni, jak w każdej społeczności - mówi psycholog Teresa Hentosz. - Jednak ich wszystkich charakteryzują dziewięć emocjonalne, wywołane chociażby poprzednimi pobytami w zamknięciu. Żeby odbyć kilkuletni wyrok trzeba się przystosować, przystosowania wymaga także powrót na wolność. Mężczyźni ci są egocentryczni, roszczeniowi, nie mają poczucia uczuć wyższych. Na 290 skazanych tylko jeden ma inteligencję ponadprzeciętną. Większość ma problemy wynikające z nadużywania alkoholu. Mogą jednak korzystać ze spotkań w klubie AA.

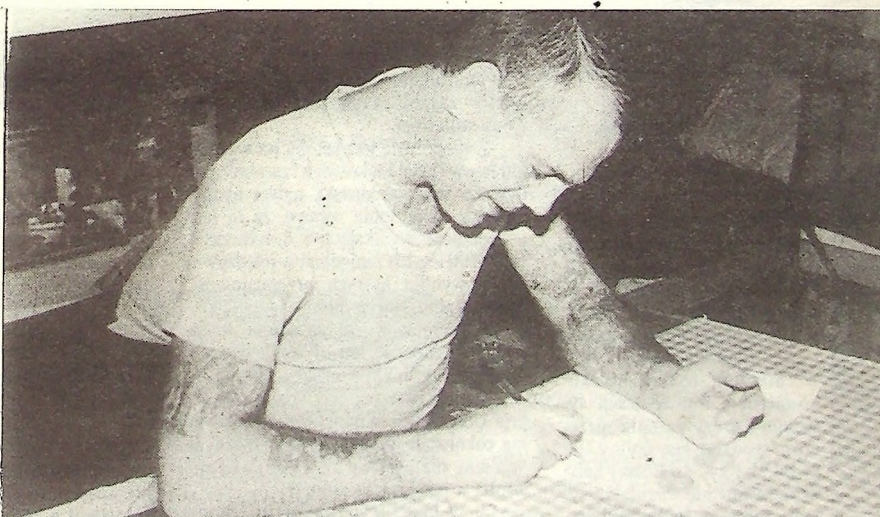
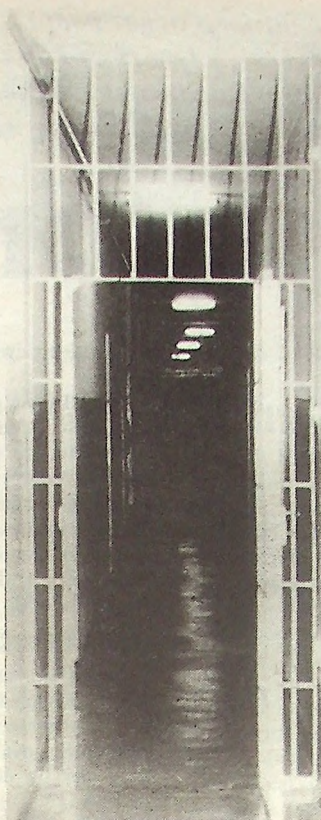
W głogowskim zakładzie działają grupy formalne, wyznaczone przez kierownictwo więzienia. Jest więc pawilonowy, wyznaczający dyżurnych do sprzątania pawilonu czy rejonu. Jest też salowy, reprezentujący salę w kontaktach z wychowawcą. Resocjalizacja skazanych odbywa się przez dyscyplinowanie, pracę i za-

- Dzień mija zupełnie inaczej, gdy na kilka godzin idzie się do roboty. A poza tym ma się pieniądze, a one mają tu jeszcze większą wartość niż na wolności.

Więźniowie w Głogowie są spokojni, mimo że znakomitą ich część tworzy subkultura więzienna, cechująca się agresywnością, wrogością, ale i solidarnością. Grypsujący pogodzili się nawet z tym, że w tym zakładzie, co jest ewenementem w skali kraju, spożywają posiłki razem z frajerami. Raz doszło jednak do buntu, gdy przywieziono "niezorientowaną" grupę grypsów z Łodzi. Odmówili jedzenia i wykonywania poleceń. Skutecznym i jedynym sposobem na bunt jest wywiezienie skazanych do innych zakładów w Polsce. Tak też skończyło się tutaj. Niedawno jeden z frajerów złamał "prawo" więzienne, doniósł wychowawcy, że grypsy hałasują w nocy, głośno rozmawiają i nie dają spokojnie spać. Dziś ten frajer przebywa w szpitalu więziennym w Wołowie. Leczenie złamanej szczęki trwa od kilku miesięcy.

Grzeczni i przystosowani są nagrażani. Można dostać paczkę papierosów, książkę, ale nagrodą może być także wyjście na 24 godziny poza mur więzienny. W ubiegłym roku wydano 1.700 przepustek, 4 procent wypuszczonych nie powróciło w wyznaczonym czasie. Dwukrotnie zdarzyło się, że skazani chcieli skrócić sobie pobyt w ZK. Wzorując się na filmach gangsterskich, zaplanowali ucieczkę. Żadna nie doszła do skutku. Raz wydrapywali dziurę w ścianie łazienki, raz rzucili się na ogrodzenie. Oba pomysły już w założeniu skazane były na niepowodzenie. Co może kluczyć się w głowie człowieka osadzonego, nie do końca jest jasne i zrozumiałe. Inni wybierają drogę za mur przez samookałeczenie. Robią polyki, tną ciało, zasypują różnymi paskudztwami oczy. Czy liczą na pobyt w szpitalu, czy chcą zwrócić czyjąś uwagę?

Widokówek z pozdrowieniami od byłych skazanych przychodzi do ZK niewiele. A tak naprawdę to tylko od Benka, który miał to szczęście, że ktoś na niego czekał za murem.



Na stronie 99 ściśle tajnego "Układu europejskiego" podpisanego jeszcze przez premiera Bieleckiego, jak byk stoi, że w tym roku Polska może sprzedać na Zachód 2200 ton suchej kielbasy. Możliwości produkcyjne choćby tylko zakładów mięsnych w Legnicy są wielokrotnie większe.

Kosy na sztorc

Organizacja

W ubiegłym tygodniu odbył się zjazd Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Zabawa w Wersal nie było.

Cztery lata rządów solidarnościowych o różnym zabarwieniu frakcyjnym zaczęły doprowadzać kraj do ruiny gospodarczej, a rolnictwo i wieś w szczególności - gromiły z mównicy prezes Józef Pawlak. - Rosło niekontrolowane bezrobocie wywołane głupotą szermujących o potrzebie likwidacji pomników socjalizmu, jakimi miały być PGR i spółdzielczość wiejska.

Rzeczywiście w ciągu ostatnich trzech lat zlikwidowano w Legnickim dwanaście spółdzielni. Pięć kolejnych jest w trakcie likwidacji. Niemal regułą stało się, że padają jednostki, które po-

wstały w wyniku podziału dużych gospodarstw.

Kto się wyżywi?

Do głosów, że przemysł zbożowy, cukrowniczy i mleczarski oszukiwały producentów rolnych, już zdążyliśmy się przyzwyczaić. Jak wyglądają fakty?

Rolnicy do dzisiaj nie doczekali się pieniędzy za buraki z ostatniej kampanii cukrowniczej. Podobnie wyglądają rozliczenia z zakładami zbożowymi. Wieś kredytyje w ten sposób, chcąc nie chcąc PZZ. Niestety, "ciągłości kredytowej" nie ma i za chleb w piekarni musimy jednak płacić. Szkoda tylko, że część tych pieniędzy nie może trafić do kieszeni rolnika. Na zapłatę za mleko czeka się średnio półtora miesiąca. Nawiasem mówiąc, za wiadro mleka sprzedanego w skupie można kupić butelkę... piwa.

O czym tu mówimy - skarży się rolnik z Krotoszyca. - Wszystkie ceny za płody rolne nie są, z wyjątkiem wierzby, cenami kosztów. Po prostu musimy zastanowić się, do jakiej produkcji mniej dolożyć. Proszę pana, kilo kaszanki kosztuje w sklepie trzydzieści trzy tysiące, a

my dostajemy dwadzieścia cztery za kilo świń.

Skutki umów podpisanych na wysokim szczeblu odczuł producent drobiu. Sytuacja ferm w okolicach Prochowic, mimo okresowej poprawy, wciąż jest daleka od stabilizacji. Możliwości produkcyjne hodowców są ogromne, ale Zachód na granicy z Polską postawił znak "stop". Dawny Związek Radziecki kupiłby dużo, ale nie ma czym płacić.

Idą święta

Przed świętami kupujemy zwykłe więcej. Chłodnie świecą jednak pustkami i rolnicy straszą, że "miastowym" grożą kolejne podwyżki cen mięsa. Podwyżki mają być dlatego, że przed świętami pójść w górę ceny w skupie. Po świętach rolnik znowu będzie dostawał tyle, co dawniej. Ceny detaliczne zostaną jednak bez zmian.

To kolejne oszukiwanie tym razem mieszkańców miast - twierdzi Józef Pawlak. - Jest to szczególnie niekorzystne dla producentów rolnych. My potrzebujemy stabilizacji, a nie skoków. Mamy pomysł jak tę sytuację uzdrowić, choć w zasadzie jest to pomysł stary. Potrzebne jest reaktywowanie Funduszu Społecznego Wsi, który byłby do dyspozycji kółek. Kółka dysponują bazą, dzięki której można by zorganizować skup płodów rolnych. Rolnikom zapłacono by pieniądze z funduszu. Pozostaje tylko kwestia organizacji i wsparcia ze strony rządu. Myślę, że rolnicy będą naciskać na parlamentarzystów, by Fundusz Społeczny Wsi jak najszybciej stał się faktem.

MAREK SZPYRA

... A TU... NA CAŁYM... POSADZIMY CHIPSY...



Poprawianie Pana Boga

W związku z artykułem "Poprawianie Pana Boga" red. Czesława Pańczuka oraz moją wypowiedzią "Człowiek to nie przyroda" opublikowanymi w nr 9 "Konkretów" z 3.03.94 r., przesyłam wyjaśnienie i sprostowanie niektórych kwestii.

1. Nieprawdą jest jakoby w "Studium techniczno-ekonomicznym modernizacji systemu zabezpieczenia przeciwpowodziowego doliny Odry od Malczy do Nowej Soli" zajmowano się regulacją rz. Odry, prostowaniem jej koryta itp. robotami, przy których rzekomo miałyby znaleźć "za-trudnienie iłeset ludzi". Studium zajmuje się tylko, zgodnie z jego nazwą, "modernizacją systemu zabezpieczenia przeciwpowodziowego", tj. wariantowo:

- wyłącznym podwyższeniem istniejących wałów przeciwpowodziowych lub

- częściowym udrożnieniem terenów zalewowych przez wycięcie krzew i częściowo lasów z jednoczesnym dużym zakresem podwyższania wałów.

2. Nieprawdą jest, żeby w którymś z wariantów przewidywano wycięcie ponad 1000 ha lasów; właściwe liczby wynoszą (w wariantach niekorzystniejszych):

- 136 ha lasów
- 682 ha krzaków
- 861 ha podszycia w lasach.

3. Ewentualność powodzi nie jest tak iluzoryczna jak twierdzi autor; wystarczy przypomnieć dwie duże powodzie w ostatnich czasach, z sierpnia 1977 r. (kiedy to "pływała" Legnica) i w 1985 r., jest to więc zagrożenie cał-

kiem realne, mimo że nie były to powodzie miarodajne dla zabezpieczania terenów zasiedlonych lecz niższe od wody stuletniej.

4. Nieprawdą jest jakoby na wycinaniu lasów chciał ktośkolwiek "zarobić", jak twierdzi inż. Stynkowski, nawet hydrotechnicy zdają sobie sprawę, że to jest ostateczność wynikająca z dotychczasowych 100-letnich zaniedbań w międzywalu, w wyniku których przepustowość międzywała zmniejszyła się.

5. Nieprawdą jest, że administracja podjęła już decyzję, nawoływanie więc do "wojny" jest zupełnie nieaktualne.

6. Nieprawdą jest, że Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej we Wrocławiu ma cokolwiek wspólnego z omawianym Studium, nie była ani zleceniodawcą ani stroną w podsymanym sporze.

7. W mojej wypowiedzi zrodził się błąd co do kosztów modernizacji; nie wynoszą one kilkanaście bilionów zł, lecz konkretnie:

- 425,5 mld przy podwyższeniu wałów

- 208,6 mld zł w wariantie mieszanym, tj. z częściową wycinką krzaków i lasów.

Kwoty wielobilionowe natomiast musiałyby być poniesione na budowę retencji zbiornikowej zdolnej obniżyć na tyle kulminację rz. Odry, aby zbitych były inne roboty w rodzaju podwyższania wałów czy wycinki krzaków i lasów. Poza kosztami ważny jest też okres pozwalający uzyskać wymierne efekty w zakresie poprawy zabezpieczenia przeciwpowodziowego.

8. Na końcu pragnę nadmienić, że proponowana przez przyrodników budowa zbiorników retencyjnych w zlewni rz. Odry była i jest realizowana od lat 30. obecnego stulecia, aż do chwili obecnej, w wyniku czego powstały zbiorniki wodne: Otmuchów, Turawa, Dzierżno, Nysa, Mielków, Dobromierz o łącznej pojemności użytkowej ok. 360 mln m sześć, oraz realizowane są dalsze, jak Kozielnik,

Topola, Buków (o pojemności 40 mln m sześć). Tylko dzięki tym zbiornikom wielka woda stuletnia rz. Odry na omawianym odcinku została zredukowana z 2400 m sześć/s do 1800 m sześć/s, ale efekt ten został zniweczony przez niekontrolowane zarastanie terenów zalewowych, głównie przez krzaki.

Konieczne nam nadzieję, że kompromis będzie zawierany przy stole, w drodze rzeczowych rozmów, a nie w prasie przez nawoływanie do wojny.

MICHAŁ PUTOWSKI
"Hydroprojekt" Wrocław

OD AUTORA:

Jeśli już nawoływałem do wojny to nie między ludźmi a do wojny między emocjami a racjami. Jednakże przede wszystkim chciałem zainteresować szerokie grono tych, którym leży na sercu stan naszego środowiska naturalnego. Nie odmawiając ani Panu ani Pańskim kolegom racji co do potrzeby pomocy naturze wciąż jestem przekonany, że owo poprawianie przyrody wcale nie musi się odbywać w drodze bardzo kosztownych inwestycji. Dlatego najbliższą jest mi koncepcja, w myśl której prace hydrotechniczne ograniczą się do oczyszczenia brzegów i koryta tam, gdzie faktycznie przepływowość Odry jest ograniczona oraz podniesienia istniejących wałów przeciwpowodziowych.

Podzielim Pańskie przekonanie, że kompromis w sprawie doliny Odry jest sprawą otwartą. Lobby ekologiczne wcale nie prze do wojny i też gotowe jest na pewne ustępstwa. Jeśli podobnie podejść do tej spornej - bądź co bądź - sprawy projektanci i inwestorzy to jest szansa, że i Odra będzie sobie warto płynąć, i hydroinżynierowie będą dumni z tego, że po raz któryś pomogli przyrodzie.

CZESŁAW PAŃCZUK

Witryna "Konkretów"

W księgarni "Ex Libris" przy ul. Złotoryjskiej 23 w Legnicy:

Halina Poświatowska LIRYKI, Profile, 30.000 zł. Halina Poświatowska POEZJE ZEBRANE, Algo, 245.000 zł. Michael Crichton KONGO, Amber, 72.000 zł. Ken Follet TRÓJKA, Amber, 99.000 zł. Jarosław Haszke DEGUSTACJA W PIWIARNI, Bellona, 77.000 zł. Diana Silber TO JESZCZE NIE KRES, DaCapo, 76.000 zł. Edmund Gardweider GRZYBY Encyklopedia kieszonkowa, Muza, 153.000 zł. Gregor Aas i Andreas Riedmiller DRZEWA Encyklopedia kieszonkowa, Muza, 153.000 zł. Thomas Gordon WYCHOWANIE BEZ PORĄZEK W PRAKTYCE, Pax, 53.000 zł. Louise L. Hay POKOCHAJ SIEBIE, ULEĆ SWOJE ŻYCIE, Medium, 53.000 zł.

Propozycje wideo

W wideotece Danuty Lewandowskiej czynnej codziennie w godz. 11-19 (sob. 11-17, pon. 12-19) przy ul. Chojnowskiej 48 w Legnicy:

DWÓCH OJCÓW - sensacyjny, Demel, 97 min. Zamordowano młode małżeństwo. Ojcowie wypowiadają wojnę przestępcom, którzy schronili się na wyspach nie objętych umową o ekstradycji.

CZTERY OCZY - komedia, western, Vision, 90 min. Ernest jest uzonym pochodzącym ze wschodniego wybrzeża. Dzięki sławie dobrego strzelaka i pechowi zostaje szeryfem na "dzikim zachodzie". Ma oczyścić miasteczko z dziesięciu okrutnych braci Donn.

OGNIŚCI SMOK - sensacyjny, s.f., VIM, 90 min. Pokaz kickboxingu jakiego ponoć jeszcze w filmie nie było.

POJEDYNEK - sensacyjny, Imperial, 94 min. Policjant, podczas próby rozdzielania bijących się nastolatów zabija przypadkowo jednego z nich. Brat zabitego poprzysięga zemstę.

KOBIETA NA KRAWĘDZI ZAŁAMANIA NERWOWEGO - komedia, Silesia, 88 min. Młoda kobieta przypadkowo dowiaduje się o niewierności swojego przyjaciela. Zgrabny pastisz bulwarowej komedii francuskiej.

W wideotece Jacka Jelińskiego czynnej codziennie w godz. 13-18 (sob. 10-15) przy ul. Złotoryjskiej 61 (Legspin) w Legnicy:

NIEZWYKŁA RANDKA - sensacyjny, Imperial, 93 min. Niesamowite przygody dwójki młodych ludzi, którzy wybrali się na pierwszą randkę. Chłopak udający swego starszego brata ma przeciw sobie policję i chińską mafię.

MIASTO RADOŚCI - obyczajowy, Best Film, 123 min. Akcja toczy się w Kalkucie. Grający lekarza Patrick Swayze usiłuje w niebanalny sposób pomóc swoim pacjentom.

GORĄCZKA - sensacyjny, Vasco, 100 min. Prawnik i przestępca walczą o miłość kobiety. Teraz walczą o jej życie.

SKANDALE - komedia kryminalna, Imperial, 93 min. Młody reporter trafia na parę szpiegów przemysłowych. Nie podejrzewa jednak, że jak sprytnymi ludźmi ma do czynienia.

SZALONA MAŁOŁATA - komedia, ITI, 90 min. Sielski dom państwa Simpsonów zmienia się w piekło, gdy nastoletnia córka postanawia stać się niezależną.

CD Info top

Wystarczyło, że dwóch członków MARILLION przyjechało do Polski i już wzrosło zainteresowanie ich ostatnią płytą. Trzeba jednak przyznać, że "Brave" jest najciekawszym krążkiem MARILLION nagrany po odejściu Fisha. Na liście "Info-Muzi" (Legnica, ul. Najświętszej Marii Panny) znalazła się formacja, która największe triumfy święciła przed dziesięcioma laty - UFO. Moda na powroty nie przemija...

1. David Lee Roth - "Your Filthy Little Mouth" 2. MARILLION - "Brave" 3. BRIAN MAY BAND - "Live at the Brixton Academy" 4. Barry White - "Soul seduction", Randy Crawford - "The very best of" 5. QUEENSRÛCHE - "Operation" 6. UFO - "Phenomenon" 7. Bryan Adams - "So far so good" 8. Stevie Nicks - "Time space-best of" 9. TAKE THAT - "Everything changes" 10. NEW KIDS ON THE BLOCK - "Face the music", Eros Ramazzotti - "Tutte storie".

Linki i ciągnia

Wszystkie współczesne samochody są wyposażone w ciągnia Bowdena, zwane potocznie linkami. Sterują one przepustnicą w gaźniku, urządzeniem rozruchowym, otwierają pokrywę bagażnika i silnika. Sterują też ogrzewaniem i hamulcem ręcznym. Linki, jak większość elementów mechanicznych w samochodzie, wymagają okresowego przeglądu i konserwacji. Niektóre wydłużają się lub zapychają brudem, inne zapiekają się. Jeżeli co jakiś czas nie przeprowadzimy kontroli ciągnięć, to odmówią nam one posłuszeństwa, jak to bywa w życiu, w najmniej odpowiednim momencie. Co możemy zrobić?

Zacznijmy od linek hamulca ręcznego. Oczyszczamy dokładnie miejsca, gdzie ciągnie wchodzi do pancerza. Zdejmujemy końcówki linek z silowników przy kołach. Teraz postaramy się unieść maksymalnie do góry wolny koniec linki, w celu wiania do pancerza czystej benzyny ekstrakcyjnej. Benzyna bardzo dobrze penetruje i rozpuszcza zapiekania powstałe ze smarów i brudu, który dostał się pod pancerz. Po tej operacji i odczekaniu kilku minut kilkanaście razy ciągniemy za dźwignię hamulca ręcznego dla rozruszania linki. Na koniec linkę w ten sam sposób smarujemy rzadkim olejem i montujemy na miejsce. Przy okazji wyregulujemy położenie dźwigni hamulca ręcznego.

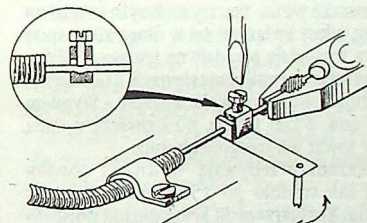
Inne ciągnia znajdujące się w pojeździe nie są aż tak zabrudzone i zapieczone. Wzyskamy wystarczy ich nasmarowanie. Czyli w miejsce już nam znane wpuszczamy kilka kropel oleju.

Teraz regulacja ciągnia ssania. Pamiętajmy, że nieprawidłowo wyregulowana linka uszczelnia rozruchowego zwiększy apetyt naszego pojazdu o kilka litrów. Dłu-

gość linki regulujemy tak, aby całkowite wciągnięcie guzika ssania zatrzymało go w odległości ok. 2-3 mm od deski rozdzielczej. Regulacji dokonujemy jak na rysunku za pomocą wkrętaka i kombinerek.

Na koniec coś o pancerzach. Zwykle są one pokryte powłoką z plastiku. Z biegiem czasu powłoka ta pęka i do linki wnika brud. Nowa linka to duży wydatek. Jeżeli więc chcemy uratować starą, to musimy pokryć ją nową izolacją. Nie polecam okracania linki taśmą izolacyjną, gdyż pozwala ona na rozciąganie się zwojów pancerza linki, przez co tylko połowicznie nam służy. Weźmy się do sprawy profesjonalnie. Rozcinamy nożem stary pancerz i ściągamy go, nawet nie demontując linki z samochodu. No chyba że musimy. Następnie w sklepie z instalacjami technicznymi zakupujemy tzw. rurę termokurczliwą. Są sprzedawane w różnych kolorach i średnicach. Wybieramy średnicę niewiele większą od naszej linki. Po nasmarowaniu i wysuszeniu naszego ciągnia, wsuwamy je do zakupionej rurki. Teraz w domu nad gazem lub w samochodzie za pomocą zapalniczki gazowej (ostrożnie i nie przy silniku) ogrzewamy rurkę. Politylen siłowny, z jakiego wykonana jest rurka, kurczy się opinając dokładnie nasz pancerz. Znowu mamy "nową" linkę, posłuży ona jeszcze wiele sezonów.

JERZY JANIŃSKI



Leksykon spółek (107)

stan w dniu rejestracji:

- **METODA** spółka z o.o. w Głogowie, ul. Armii Krajowej 2B/7. M.in. produkcja części i akcesoriów do pojazdów mechanicznych, sprzedaż pojazdów mechanicznych, obsługa i naprawa, sprzedaż części. Sprzedaż mebli, sprzętu oświetleniowego i artykułów gospodarstwa domowego. Kapitał założycielski wynosi 40 mln zł i jest podzielony na 80 udziałów. Objeli je: Marek Edward Grzeszkowiak (prezes spółki) - 64 i Leonard Pisarczyk (wiceprezes) - 16.
- **Zakład Budowlano-Montażowy MAX-BUD** spółka z o.o. w Polkowicach, ul. Kopalińska 1. Zarejestrowany 28 lutego 1994 r. M.in. budownictwo, produkcja metalowych elementów konstrukcyjnych, aparatury rozdzielczej i kontrolnej energii elektrycznej, wyrobów z drewna, cementu i gipsu, pojemników metalowych, obróbka metali i nakładanie powłok na metale, działalność agencyjna w zakresie sprzedaży materiałów budowlanych, magazynowanie, składowanie i przechowywanie towarów, wynajem maszyn, urządzeń i sprzętu budowlanego oraz nieruchomości. Kapitał założycielski wynosi 740 mln zł i jest podzielony na 1480 udziałów. Objeli je: BGH - RM spółka z o.o. w Lubinie - 727, oraz 196 osób - od 1 do 15 udziałów. Jednoosobowy zarząd spółki stanowi Jerzy Piotr Topolski.
- **Przedsiębiorstwo Konserwacji Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych** spółka z o.o. w Miłkowicach, ul. Cmentarna 3. Zarejestrowane 28 lutego 1994 r. M.in. budowa i konserwacja urządzeń wodnych i melioracyjnych, wodociągowych i kanalizacyjnych, budowa oczyszczalni ścieków i wysypisk śmieci, rekultywacja gruntów, budowa stawów rybnych, usługi transportowe, rolnicze i turystyczne, budowa dróg i budownictwo drogowe, handel hurtowy i detaliczny, w tym eksport i import. Kapitał założycielski wynosi 40 mln zł i jest podzielony na 80 udziałów. Objeli je: Łukasz Chudzikiewicz (prezes zarządu) - 14, Antoni Chareza (zastępca prezesa), Iwona Gałęza (członek zarządu), Janina Pawłowska i Alfred Prudzienica - po 13, jedna osoba - 3, 11 osób po 1 udziale.
- **Przedsiębiorstwo Produkcji Handlu i Usług Technicznych MARIOTECH** spółka z o.o. w Strzegomiu (woj. walbrzyskie). Postanowieniem Sądu Rejonowego Wydział VI Gospodarczy w Walbrzychu z 2 lutego 1994 r. zarejestrowano oddział spółki w Legnicy, przy ul. Wrocławskiej 42. Spółka zarejestrowana została 22 maja 1991 roku. Prowadzi działalność m.in. w zakresie budownictwa, rolnictwa, handlu oraz produkcji wyrobów przemysłu metalowego, drzewnego i chemicznego. Kapitał założycielski wynosi 10 mln zł. Prezesem spółki jest Franciszek Kurgan a dyrektorem Marian Paluch.
- **Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego Spółka Akcyjna** w Legnicy, ul. Ścinawska 3. Zarejestrowane 1 marca 1994 roku. M.in. produkcja, przetwórstwo i konserwowanie mięsa, produkcja wyrobów z mięsa, mięsa drobiowego i króliczego, produkcja pasz dla zwierząt hodowlanych, sprzedaż hurtowa i detaliczna, magazynowanie, składowanie i przechowywanie towarów, towary transport drogowy. Spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego. Kapitał akcyjny wynosi 59.178.000.000 zł i jest podzielony na 591.786 akcji imiennych serii A. Wniesiono aport wartości 59.178.000.000 zł. Wszystkie akcje są własnością Skarbu Państwa. Zarząd spółki: Ryszard Słonina (prezes), Marian Pankiewicz, Marek Tryner, Kazimierz Owczarek, Władysław Kotarski. Rada nadzorcza: Jadwiga Zienkiewicz-Kociubińska, Sławomir Bresiński, Roman Sakowski, Władysław Zalewski, Anna Jaworowska-Przegendza, Bolesław Maliszewski.

Jego matka jest klientką opieki społecznej. Korzysta z usług siostry, której pracę opłaca Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Pan doktor nawet w 30 procentach nie chciał pokryć tego wydatku. MOPS skierował sprawę do sądu. Niewykluczone, że za nią pójdą następne. W kolejce czeka bowiem drugi pan doktor. Na razie tylko na rozmowę z dyrektorem MOPS, ale sądząc po oświadczeniu, które złożył, zapowiada się ona bezowocnie. Doktor ofiarował na utrzymanie swojej rodzicielki tyle samo, co jego kolega po fachu. Widać u niektórych lekarzy taryfa na dawanie jest zupełnie inna niż na branie.

Przycisnąć klienta

W ubiegłym roku inspektorzy NIK przeprowadzili w legnickim MOPS kontrolę. Przejrzeli kilkadziesiąt decyzji. W znacznej większości mieli zastrzeżenia co do

socjalne śledztwo

tego, że udzielano zasiłków bez rozeznania sytuacji majątkowej osób zobowiązanych do alimentacji wobec ubiegających się o pomoc.

Kiedy inspektorzy zamknęli za sobą drzwi, pracownicy popadły w drugą skrajność. Zanim przyznały zasiłek "obskakiwały" całą rodzinę łącznie z rodzeństwem, zasięgały języka u sąsiadów.

- Utrzymujemy się z mężem i dwójką dzieci z zasiłku dla bezrobotnych. Swego czasu odwiedziła nas pracownica MOPS. Nie po to jednak, żeby nam pomóc, ale by uświadomić, że z tych groszy powinniśmy utrzymać jeszcze moją bezrobotną siostrę - skarży się Joanna Nawrocka, mieszkanka Legnicy.

Takie "wpadki" Artur Jackowski, dyrektor MOPS, składa na karb przemęczenia pracownic socjalnych. Jedna z "przemęczonych" poradziła rodzinie, żeby sprzedała dwudziestoletni samochód, któremu wciąż jeszcze kręciły się kółka i który od czasu do czasu umożliwiał ojcu rodziny złapanie fuchy.

- Pracownica MOPS zaglądała wszędzie - załaziła się Elżbieta Rybka, niedoszła klientka pomocy społecznej. - Obeszła nie tylko pokoje i kuchnię, ale szukała czegoś w toalecie i łazience. Mieszkanie mam urządzone za pieniądze zarobione przed laty. Nie prosiłam o pomoc na wyposażenie domu, brakuje mi na życie. Nie będę przecież sprzedawać mebli za bezcen. Wyposażenie mieszkania można szybko przejeść, a odtworzenie może być już niemożliwe. Pracownica socjalna wzięła też adres moich rodziców i zapowiedziała wizytę u brata, który sam ma trudności finansowe.

Dyrektor MOPS twierdzi, że aby zasiłek przyznać nie "prześwietla" się wyposażenia mieszkania. W praktyce bywa inaczej. Odzież lub meble, i to wcale nie wyszukane, mogą być podstawą do odmowy pomocy.

Zamożny lekarz, właściciel domku jednorodzinnego i samochodu dobrej klasy, stanie wkrótce przed sądem. Zapomniał, że jest coś winien swojej matce. Wykazał trochę dobrej woli i zgodził się przeznaczyć na jej potrzeby 100 tys. zł miesięcznie. Tej n a d z w y - c z a j n e j hojności nikt jednak nie docenił.

Szukanie pieniędzy w rodzinie podopiecznych zasiało już niepokój w niejednym domu, dlatego zaniechano takich wizyt u rodzeństwa. Ci zresztą w wielu przypadkach okazywali się także podpiecznymi pomocy społecznej. Rodzice lub dzieci osób ubiegających się o zasiłek muszą się jednak nadal liczyć z takimi wizytami.

Wycisnąć z kasy

Przesadna czasem nieufność pracowników opieki społecznej nie bierze się znikąd. Bywa, że pod ośrodek klienci zajeżdżają zachodnimi samochodami. Nie poszczyliło się pewnej legniczance, któ-

dawna można było się nieźle upić. Dyrektora MOPS długo zastanawiało, dlaczego klienci proszą zwykle o 10. Wycieczka pod bar "Kefirek" pozwoliła ustalić, że jest to równowartość pół litra wódki. Od kąd głodnych klientów MOPS zaczęła obsługiwać stołówka noclegowni i zniknęła możliwość spieniężenia bloczków, wydatki na ten cel spadły bez mała dziesięciokrotnie. Na spodniach po ormowcach rozdawanych przez MOPS zarobić można znacznie mniej, bo tylko 20 tys., za to odbiorca, choć tylko jeden, zawsze jest pewny.

- Do bardziej eleganckich klientów należą Cyganie - mówi dyrektor MOPS. - Mają taką filozofię: tam gdzie mam interes muszę elegancko wypaść. Nie podskakują, bo wiedzą, że mogą nic nie dostać.

Przypadek Anny M.

Klientów MOPS przybywa szybciej niż pieniędzy w kasie. Jak wyeliminować naciągaczy, u których bieda piszczy tylko w dokumentach? Dyrektor MOPS myśli o połączeniu ośrodka specjalną linią z wydziałem komunikacji, ewidencją ludności i wydziałem gospodarczym Urzędu Miejskiego. Takie zbieranie informacji o potencjalnym kliencie jednak kosztuje.

Teraz zatrudnieni w MOPS pracują "na piechotę". Rzut okiem na obuwie, odzież, wózek dziecięcy, przejrzenie kartotek. Tak straciła zasiłek Anna M., matka dwojga dzieci. Jak subiektywna była to ocena może świadczyć fakt, że jedna z pracownic socjalnych wnioskuje o przyznanie jej zasiłku, druga o cofnięcie pomocy. Obie decyzje podjęte zostały "zgodnie ze stanem faktycznym potwierdzonym przez wywiad środowiskowy".

Sama Anna M. mówi: - Mam już za sobą wiele nie przespanych nocy. Nieraz już karmiłam dziecko kaszą na wodzie. Chleb przynoszę od koleżanki. Jej rodzina stale je świeży, dla mnie odkładają z poprzedniego dnia. Jestem zapożyczona i nikt nie chce mi już pomagać. Mam trzech bezrobotnych braci i siostrę, która ma czworo dzieci. Rodzice utrzymują mieszkanie i pomagają siostrze. Ja muszę radzić sobie sama. Ojcowie dzieci leżą na ich utrzymanie symbolicznie, a same dzieci niewiele ich obchodzą.

Niedawno do Anny M. zawitało pogotowie ratunkowe. Dostała zastrzyk uspokajający. Działał krótko. Potrzebny jest zastrzyk pieniężny. Dyrektor MOPS cofnął jednak decyzję o przyznaniu wypłaty na dziecko i zasiłku dla matki. Uzasadnił "rażącą dysproporcją między dochodem wykazanym w wywiadzie środowiskowym a rzeczywistym". Anna M. nie "poraża" swoim ubiorem ani wyposażeniem mieszkania.

Bliższe prawdy byłoby chyba uzasadnienie: pusto w kasie. A może Anna M. nie była tak elegancka jak Cyganie i "podskoczyła" panu dyrektorowi.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

NINA NOWOSAD

(Niektóre nazwiska zostały zmienione)

pod redakcją
Ryszarda Adamowa

Poczta

STANISŁAW B. - ? (autor "Mroku")

W Pana tekście znalazłem m.in. "coś" takiego: "W kinkietach lampionów tkwiło kurialne złoto, nasycone dylemą dwuznaczności, które odstraszalo od dokonania tanich behawiorizmów".

Niestety, proszę Pana, jest Pan dla mnie za wielkim Joyce'em. Tak wielkim, że ja - ani w zgb. Bo np. co to za cholera "dylemą dwuznaczności" albo "kurialne złoto"? Bo zdaje mi się, że nie chodzi Panu o kurle biskupia?

MARZENA B. - Legnica

Sam fakt, że nazywa Pani pisante swe grafomaństwem, świadczy do brze o Pani rozsądku. I pewnej znajomości poezji. Istotnie, nie jest Pani poetką. Lub inaczej: to, co Pani pisze, nie jest poezją. Ale, zapewniam Panią, nie ma o co ronić łez. Być poetką - coż to za meczyse w dzisiejszych czasach?!

JAN W. - Lubin

Szanowny Kolego, proszę nikomu nie pokazywać swej twórczości. Szczególnie ukochanej, do której jest skierowana. Obawiam się bowiem, że ukochana może się z mety odkochać, zostawić i odejść z kimś, kto nie pisze wierszy. Zwłaszcza takich wierszy.

Irena Rayska

Miasta

wyływają z mgieł i snów
ich wieże w słońcu
cicho się huśtają
i życie zaczyna się znów
ziemia oddycha już lekko
wzrok sięga daleko
wolność rodzi myśl śmiałą
spójrz na te miasta z cierpienia
i zapamiętaj
jasność dnia się rozprzestrzenia
mkną niebiosami
spokój narasta serca zalega
zapamiętaj te chwile
chwile warte życia całego

Grzegorz Tomicki

Nietoperz

nie widziałem cię od czasu
kiedy zgasiło światło
moje oczy już cię nie kochają
tak jak dawniej
moje oczy nie kochają już
niczego od czasu kiedy
zgasiło słońce
i jeżeli nawet świat nie utracił
żadnego ze swych kolorów
jeżeli tęcza wciąż jest wmalowana
w niezmieniony błękit nieba
a pawie obnoszą swoją dumę
po ogrodach wieczności
nie zmienia to faktu że chwila
która nadeszła
ciemniejsza jest od skrzydeł nocy
których peleryna okrywa mnie
czekającego na sygnał
małego ślepego nietoperza
z radarem

Piotr Jordan

Przekaz informacji

Jesteś tutaj
jestem gdziekolwiek
czas ma wagę jesiennych liści
pomysł
- drzewo
liczę na ptaki
jeśli je spłoszę
odleci.

Piotr Jordan

Nocne latarnie

W moim mieście
Nocą latarnie płoną
Podsycane grzechem
Nocą w moim mieście
Słyszę kroki
Które depczą brutalnie
Myśli bezładne
Cień chudej kobiety
Puste przemierza ulice
Tętniąc jedną myślą
By zdążyć przed ranem



Wiesław Janusz Mikulski

Żonie

zmieszaliśmy swoje życie
z barwą snów pod powiekami
ze szronem drzew
iskrzących niebem
z wirującą nocą
Nowego Roku
z rocznicami naszego ślubu
zmieszaliśmy się w pyłe czasu
który zasypuje nasze dni
jak lawina ciszy
w górach nadziei i snów...

Ty śpisz
a sen rozrzuca Twoje włosy
odbija blask rozgwieżdżonego nieba
spokój Twojej twarzy
spokój Twoich rąk
w kwiatów jesiennych ciszy
które postawiłaś w naszym pokoju....

Arkadiusz Doniek

Lustrzana myśl

Rozbił ktoś myśli
Na tysiąc kawałków
Rzucając światu pod nogi
Postrzępione słowa
Ktoś zdeptał
Przechodząc obojętnie
Ktoś podniósł
O zdrowie pytając
Ktoś spytał półszeptem
Czyje to słowa
Może warto spróbować
Po prostu je złożyć
Niech dalej tu leżą
Wiatr je poskłada
Potem zaśpiewa
Niosąc je echem

Arkadiusz Doniek

Armia dłoni

Niebo ktoś całe przysłonił
Całą armią zatroskanych
Bezradnych ludzkich dłoni
Ciężkim dniem zoranych
Gonią czas już miniony
Milionem tęczy kolorów
Szarością chleba upstrzonych
Kolejnych ostatnich taborów
Na ustach wpisana nadzieja
Zwykłego małego człowieka
Banałów i słów zawieja
Z nocą daleko ucieka

Barbara Tyrpak

Droga

Ta przeklęta droga,
którą trzeba przejść
marszowym krokiem
i z uśmiechem na ustach.
Iść bez końca,
byle do przodu
i nie znać celu tej wędrówki.
Ale Ty jesteś ze mną.
Czasami zwolnię kroku
i spojrzę na Ciebie.
Jesteś,
wciąż jesteś,
niezmiennie istniejesz.
To dobrze,
że nie zgubiłeś mnie po drodze.

Polska Miłość '93

11 marca w lubińskim DKZM rozstrzygnięty został Ogólnopolski Konkurs na Lirykę Miłosną o laur Miedzianego Amora, na który wpłynęło 228 zestawów wierszy. Jury pod przewodnictwem prof. Jacka Łukasiewicza pierwszą nagrodę w wysokości 4 mln złotych oraz Laur Miedzianego Amora przyznało Marcie Fox z Katowic za zestaw wierszy opatrzonego godłem "MAGA". Nagrodę drugą w wysokości 3 mln złotych zdobyła Anna Piskur z Gniezna za zestaw pod nazwą "JULITA". Dwie równorzędne nagrody w wysokości 1,5 mln zł każda przyznano zestawom wierszy nadesłanym pod godłami "FAN" oraz "FRANCJA". Ponadto jury przyznało siedem równorzędnych wyróżnień po 1 mln złotych.

Wręczenie nagród odbędzie się podczas Lubieńskich Spotkań z Poeszją Miłosną w dniach 5-6 maja.

Marta Fox

Czerwona linia

(Z. Waszkiewicz - twórca spektaklu "Uniformy")

mówię ci: nie ma rajów innych niż raj utracony
i uśmiecham się przy tym sekretnie
jak Borges, gdy pisał te słowa
patrzysz na moją czerwoną sukienkę
a we mnie przeszłość znów się dzieje
spod ręki dotykającej mojej głowy
wyrastają długie, jasne włosy, oczy czekają
z nadzieją, więc z lękiem
jestem znów dziewczynką z obrazu Pankiewicz
czerwień sukienki jeszcze nie płonie, to
stanie się w kilka lat później, gdy magia

dzieciństwa zastąpi magia namiętności
On dotyka moich piersi i czuje, że czerwona
róża rozrasta się we mnie, zalewa czerwienią świat,
pulsuje, a czerwienią raz jeszcze dodaje czerwien,
dziewczynka staje się kobietą, kipi
dojrzałością i wtedy dobrze wie, że
tylko cienka czerwona linia oddziela ją
od przyszłości, że tylko cienka czerwona linia
pozwoli jej zatrzymać się w świecie, który jest
lub zamieni sukienkę w czerwony całun
być może wtedy trawa na jej grobie
wyrośnie czerwona, być może Stwórca
zapłaci czerwonym deszczem, bo przecież
tak naprawdę tylko jemu udało się
oddzielić światłość od ciemności
i przekroczyć cienką czerwoną linię,
która dzieli to, co było, od tego
co jest

W całym kraju rośnie w ostatnim czasie liczba zabójstw na tle rabunkowym i porachunkowym, a spada liczba zabójstw na tle seksualnym. W 1992 roku zanotowano w Polsce ponad 800 morderstw, w 1993 roku było już ich ponad 1100.

Mordercy są wśród nas

Podobnie jest w województwie legnickim. Tu dodatkowo policjanci zauważyli, że w niektórych przypadkach, czasami nawet bardzo drastycznych mordów, w działaniu sprawców nie było wyraźnych motywów.

W ciągu ostatnich czterech lat w Legnicy dokonano 70 zabójstw. W 64 przypadkach sprawców ujęto. Sprawcy sześciu mordów są nadal bezkarni.

szeli krótkie wołanie o pomoc. Nikt nie zareagował. Niektórzy z okna zobaczyli wychodzącego z budynku mężczyznę. Na podstawie przekazanych policji informacji sporządzono dwa portrety pamięciowe domniemanego sprawcy zabójstwa.

Policja liczy, że być może ktoś jeszcze widział mężczyznę wychodzącego z budynku przy ul. Plutona 12 w Legnicy.



Klinikowscy

Miedzy 18 a 20 lipca 1990 roku znaleziono zwłoki małżonków Zbigniewa i Walentyny Klinikowskich. On został uduszony w pobliżu autostrady, obok lotniska "Krzywa". Ją znaleziono powieszoną na kłame od drzwi w mieszkaniu przy ul. Plutona 12 w Legnicy.

Przebiegu wydarzeń poprzedzających śmierć Klinikowskiego nie udało się odtworzyć. Wiadomo, że był taksówkarzem i prowadził interesy m.in. z Rosjanami. Często jeździł do Krzywej i widywano go na działającym wówczas przy autostradzie minitargowisku.

Walentyna była Rosjanką. Przed wyjściem za mąż pracowała w rosyjskiej administracji budynków. Zbigniewa poślubiła, gdy kończył się kontrakt i miała wracać do ojczyzny. Zabójstwo Klinikowskiej otacza mgła tajemnicy. Wiadomo, że feralnego wieczora ktoś, kogo prawdopodobnie znała, zadzwonił do jej drzwi i po krótkiej rozmowie został wpuszczony do mieszkania. Po chwili sąsiedzi usły-

Być może ktoś w czasie poprzedzającym morderstwo widział Zbigniewa Klinikowskiego kierującego taksówką marki Fiat 132, może jechał z innymi osobami. Policja szuka kontaktu z handlującymi na targowisku w Krzywej. Może ktoś zapamiętał Klinikowskiego i towarzyszących mu ludzi. Z mieszkania przy ul. Plutona skradziono kilka przedmiotów, m.in. bardzo charakterystyczną figurkę porcelanową przedstawiającą gondolę. Czy ktokolwiek widział później tę figurkę?

Strzał pod garażem

Marian M. był emerytem. Czasu miał dość, pomagał więc żonie i synowi w działalności handlowej w tzw. szczekach na targowisku w Lubinie. Swoim polonezem często zawoził ich do pracy, czasami jeździł z towarem.

4 września 1992 roku Marian M. po wyjściu z domu pojechał na motorowerze do garażu przy ul. Inwalidów w Legnicy. Tragiczne wydarzenia miały miejsce między godziną

8 a 12. Marian M. otworzył garaż i być może zdążył uruchomić samochód, gdy padł śmiertelny strzał. Morderca (bądź mordercy) odjechali samochodem i porzucił go w Lasku Złotoryjskim, 300 metrów od miejsca zbrodni. Niczego więcej nie udało się policji ustalić.

Może ktoś z właścicieli garaży lub położonych w sąsiedztwie działek widział 4 września między godziną 7 a 12 nieznaną mężczyznę kręcących się po okolicy. Może ktoś słyszał strzał?

Mord w sylwestra

Aleksandra G. miała 79 lat i mieszkała samotnie w domu przy ul. Ciesielskiej na Starych Piekarach w Legnicy. Żadnej rodziny ani w Legnicy, ani gdziekolwiek w Polsce nie



Włodzimierz Twardowski.

wskiego. Mord był szczególnie okrutny, a zmasakrowane nożem i rozebrane zwłoki znaleziono rano w przydrożnym rowie.

Włodzimierz Twardowski wyszedł z domu około godz. 21 i poszedł na dyskotekę zorganizowaną w miejscowym klubie. Tam widziano go po raz ostatni około godziny 1 w nocy.

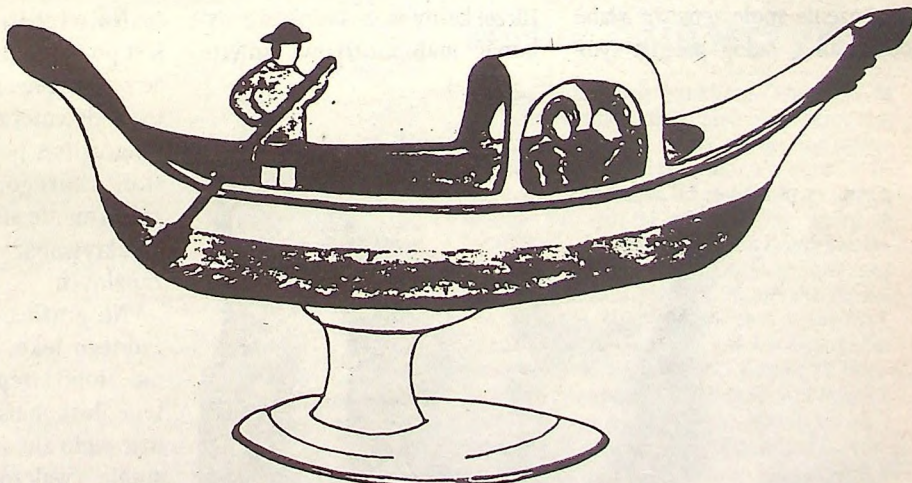
W tym samym czasie dyskoteka odbywała się także 2 kilometry dalej, w Pielgrzymce. Na obie dyskoteki przyjeżdżali bywalcy z wielu sąsiednich wsi i miast, także z województwa jeleniogórskiego. Niektórzy kursowali między jedną dyskoteką a drugą samochodem bądź pieszo. Może ktoś widział Włodzimierza Twardowskiego, lub jakieś towarzyszące mu osoby na miejscu zbrodni odległym o 200 metrów od dyskoteki, w kierunku na Pielgrzymkę? Może stał tam jakiś samochód?

Masakra

przy ul. Grunwaldzkiej

Najdawniejsza z nie wyjaśnionych zbrodni miała miejsce w 1980 roku. W nocy z 21 na 22 grudnia w mieszkaniu przy ul. Grunwaldzkiej 1 w Legnicy zamordowano małżonków Wandę i Leona R. Morderców było nie mniej niż dwóch. Do drzwi zapukali w nocy, gdy małżonkowie R. spali. Otworzył mąż i uderzony w głowę padł natychmiast. Kobieta stoczyła z napastnikami kilkuminutową walkę. Została zmasakrowana.

Sąsiedzi nie słyszeli niemal niczego. Tylko tupot nóg i jeden krótki krzyk. Zresztą, w



Porcelanowa gondola skradziona u Klinikowskiego.

Lidia R. zginęła od ciosów nożem między 13 a 15 marca 1993 roku. Zamordowano ją bezgłośnie, nikt z sąsiadów niczego podejrzanego nie słyszał. Na usprawiedliwienie sąsiadów trzeba dodać, że w sąsiednim mieszkaniu odbywało się w tym czasie wesele, a później poprawiny.

Lidia R. miała dużo zleceń. Wiadomo, że termin odbioru z renowacji niektórych porcelanowych cacek przypadał na tragiczne marcowe dni. Nie wiadomo, jak długa była lista klientów. Może ktoś wie coś o kontaktach pani R. z innymi osobami? Policja oczekuje na jakiegokolwiek informacji dotyczące znajomych Lidii R.

Bez motywów

W nocy z 10 na 11 listopada 1993 r. w Twardocicach, w gminie Pielgrzymka, zamordowano 44-letniego Włodzimierza Twardo-

sąsiednich mieszkaniach nikogo tamtej nocy nie było.

Mieszkanie małżeństwa R. na pewno było wcześniej obserwowane. Zabójcy wybrali najkorzystniejszy dla siebie moment.

Być może są ludzie pamiętający wydarzenia sprzed 14 lat. Być może znajdzie się ktoś, kto pamięta nieznane osoby kręcące się o różnych porach dnia i nocy w pobliżu budynku przy ul. Grunwaldzkiej 1 w tygodniu poprzedzającym morderstwo?

Ktokolwiek mógłby pomóc policji w trafieniu na ślad morderców, proszony jest o kontakt z Wydziałem Operacyjno-Rozpoznawczym Komendy Wojewódzkiej Policji w Legnicy - tel. 67-349 lub 67-385, albo z najbliższą jednostką policji - tel. 997. Policja zapewni dyskrecję wszystkim informatorom.

MAREK WOLEK



Portrety pamięciowe zabójcy Walentyny Klinikowskiej.

Gruźlica przybrała na świecie rozmiary pandemii. W 1992 roku zmarło na nią 3 mln osób. Taki komunikat wydano na zorganizowanej niedawno przez Światową Organizację Zdrowia konferencji w Londynie.

Zaplanowana gruźlica

Tendencja ta znajduje odzwierciedlenie w Legnicy. Już od 5 lat notuje się stały wzrost zachorowań na gruźlicę. W ubiegłym roku był on największy - zarejestrowano 39 nowych przypadków. W końcu 1993 roku liczba chorych wzrosła do 225. Od zakażenia do ujawnienia się choroby może minąć od 5 do 10 lat. Niewykluczone więc, że w przyszłości okaże się, iż jest to czubek góry lodowej.

- W latach siedemdziesiątych w kraju rozwiniętego socjalizmu z założenia nie mogło być gruźlicy. Mimo to mieliśmy wówczas w województwie 60, 70 przypadków. Kiedy na posiedzeniu rady miejskiej pytano mnie, dlaczego tak dużo, odpowiadałem, że sam nie wiem, bo przecież żyjemy w bogatym kraju i mamy najlepszą na świecie służbę zdrowia - wspomina doktor Mieczysław Kozubik, kierownik Wojewódzkiej Przychodni Przeciwegruźliczej i Chorób Płuc w Legnicy.

Teraz na takie pytanie można odpowiedzieć wprost: bezrobocie i zubożenie społeczeństwa, słabe odżywianie, nałóg palenia tyto-

Gruźlica najprawdopodobniej szaleje na terenach byłego Związku Radzieckiego, ale brakuje rzetelnych danych. Cierpiących na gruźlicę przybywa też w niektórych najbogatych krajach świata, na przykład w USA. W Polsce wskaźnik zachorowalności jest wyższy niż w wielu innych państwach Europy. Legnickie ma znacznie niższy niż inne województwa w kraju, ale gdyby Holendrzy mieli taki sam, biliby już na alarm.

W 1991 roku województwo legnickie miało najniższy w kraju, po pilskim i śluskim, wskaźnik zachorowalności. Wynosił 24,6. Oznacza to, że tyle było przypadków gruźlicy na 100 tys. mieszkańców. Dla porównania w Siedleckim wynosił on 62,1, w Katowickim 43, a we Wrocławskim 39.

- Lekarze z innych rejonów kraju pytają mnie, jak to się dzieje, że przy tak zanieczyszczonym środowisku mamy zupełnie niezłe wyniki - mówi Mieczysław Kozubik.

W przychodni przeciwegruźliczej każdy może bezpłatnie wykonać małoobrazkowe zdjęcie

ści. Teraz pacjent sam musi bardziej troszczyć się o własne zdrowie.

Nadal jednak pracuję w terenie ambulans przychodni przeciwegruźliczej. Umożliwia to mieszkańcom małych miast i wsi robienie małoobrazkowych zdjęć płuc bez konieczności podróży. Każdego roku w ambulanse wykonuje się ich około 100 tysięcy. Liczba ta obejmuje jedną trzecią populacji dorosłych mieszkańców województwa.

Rzecz jasna dokonuje się też obowiązkowych szczepień. Kwalifikują się do nich wszyscy, którzy mają ujemny odczyn tuberkulinowy. Oznacza to, że organizm nie zetknął się jeszcze z prątkiem gruźlicy lub że jego odporność mimo wcześniejszego szczepienia wygasła. Szczepionka BCG ma wszelkie cechy antygenowe oprócz zjadliwości, dlatego skuteczna jest tylko w około 80 procentach. Stąd też pojawiają się coraz to nowe przypadki zachorowań.

Najwięcej wykrywanych jest po wakacjach. Okazało się, że promienie słoneczne, to jest to, co dawniej zalecano chorym na gruźlicę, pogarszają jeszcze stan chorego. Wpływają na rozluźnienie starych i wzmagają aktywność nowych ognisk zapalnych.

Na gruźlicę długo nie było żadnego leku. Kiedy więc wynaleziono streptomycynę, a potem doskonalsze środki, spodziewano się, że choroba ta zostanie zwalczona. Tymczasem nastąpił jej nawrót.

Walce z gruźlicą źle wróży zubożenie służby zdrowia i AIDS. Kiedy organizm przestaje zwalczać infekcje, zakażać się jest bardzo łatwo. Dochodzi do tego drogą kropelkową. Chory prątkujący może zakażać przy mowie na odległość 2,5 metra a przy kaszlu na 25 metrów.

Oby przy problemach finansowych służby zdrowia nie okazało się, że musimy wrócić do leczenia gruźlicy psim sadłem.

KRYSTYNA NIKONCZUK

Dwadzieścia lat byłem operatorem wozów odstawczych w ZG "Polkowice". Pod koniec jednej z zmian zasnąłem za kierownicą i uderzyłem wozem w ocios. Dziś jestem przekonany, że moja senność i ospałość była objawem charakterystycznym dla choroby wibracyjnej. Wtedy myślałem, że to zwykłe przemęczenie.

Wywieziono mnie na powierchnię, potem do szpitala. Przypadkowo, przy prześwietleniu jamy brzusznej, wyszło na jaw skrzywienie kręgosłupa - opowiada Arnold Zabiegacz. - To dyskwalifikowało mnie jako operatora maszyn. Lekarze nie zezwolili mi na pracę narażającą na udary i wibracje, zakazano mi również podnoszenia większych ciężarów.

Przesunięto mnie na stanowisko mechanika. Kiedy jednak praca wymagała większego wysiłku, bóle powracały, mdały mi ręce, bolały łedźwia, kręgosłup i klatka piersiowa. Cokolwiek próbowałem szarpnąć, wszystko stawało się zbyt ciężkie, zbyt wielkie. Po każdym takim

wet siedzisko operatora. I choć nie zaakceptowała go komisja, przysłać muszę, że jeździło mi się na nim najlepiej. Wówczas też obliczyłem, że w ciągu jednej zmiany operator narażony jest na 5 - 10 tysięcy podskoków (siedzenie wyrzuca kierującego na 20 - 30 centymetrów). Tego nie może znieść żaden, najzdrowszy nawet, kręgosłup. Uważam, że wszyscy ludzie pracujący na stanowiskach operatorów po kilku latach pracy na maszynie mają uszkodzenia kręgosłupa. Chciałbym uświadomić to moim młodszym kolegom. Podczas corocznych badań powinni domagać się szczegółowych badań kręgosłupa. W wielu przypadkach leczenia na korzonki mogą mieć symptomy schorzeń wywołanych obciążeniami dynamicznymi - tak jak w moim przypadku.

Arnold Zabiegacz ma 48 lat, czuje się przedwcześnie postarzały. Bardzo często przed świtem budzą go bóle w kręgosłupie. Obawia się gwałtownego wysiłku, ma trudności z zawiązaniem butów. Wie, że grozi mu niedowład nóg. Nie może

Korzonki czy kręgosłup?

JADWIGA WARDACH

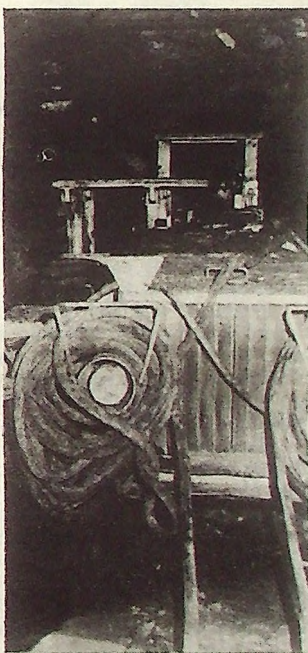
"wyczynię" chorowałem tydzień, dwa. W końcu skierowano mnie na rentę. W niedługim czasie nastąpiła jednak nowelizacja ustawy, co diametralnie obniżyło mój standard życia.

Uświadomiłem sobie, że chorobę kręgosłupa musiałem mieć wcześniej, jeszcze przed podjęciem pracy (w młodości chorowałem na krzywicę). Zastanawia tylko, jak to było możliwe, że coroczne badania okresowe oraz specjalistyczne (psychotechniczne) kwalifikujące mnie do pracy na stanowisko operatora, nigdy nie wykazały nieprawidłowości? Pomyślałem, że gdyby na początku zbadano mnie rzetelnie, nie doszłoby do zatrudnienia.

Wobec mnożących się znaków zapytania i zastrzeżeń Arnold Zabiegacz złożył przeciw zakładowi pozew do sądu pracy. Badania biegłych sądowych potwierdziły przypuszczenia, że schorzenie kręgosłupa miał jeszcze przed przyjęciem do pracy.

- Zaczęłam studiować literaturę medyczną i gromadzić dowody na to, że praca na stanowisku operatora maszyn jest niebezpieczna.

- Doszedłem do wniosku, że operatorzy maszyn w kopalniach miedziowych są narażeni na urazy kręgosłupa. Jestem przekonany, że po 5 latach pracy mają uszkodzenia typowe dla zespołu wibracyjnego. Żadne siedzenia operatorów maszyn nie spełniają wymogów ergonomicznych. Są to fotele adaptowane z innych pojazdów, najczęściej z autobusów. Funkcjonują należycie tylko wówczas, gdy cały pojazd ma swoją własną amortyzację (współdziała sprężystość siedziska z amortyzacją pojazdu). Na krótko przed odejściem na rentę wymyśliłem na-

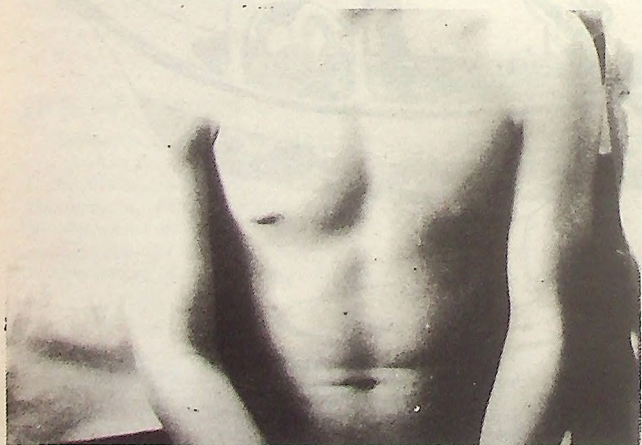


Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

wziąć na ręce swojej ośmioletniej córki. Nie może wyręczyć żony przy pracach na działce.

- Tu nie chodzi o moją sprawę. Poradzę sobie z nią sam. Chodzi o to, by ktoś w końcu zajął się pozornie korzonkowym problemem.

W materiałach naukowych omawiających oddziaływanie wibracji na kręgosłup pisze się "problem jeszcze niedostatecznie poznany". Może zatem, mając na uwadze syndrom ursusa C45, warto również przyjrzeć się maszynom górniczym? A rozważania Arnolda Zabiegacza być może staną się pretekstem w pozornie korzonkowej sprawie?



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

niu, zanieczyszczone środowisko naturalne i w końcu biedna służba zdrowia.

Wzrost zachorowań na tę groźną chorobę doktor Kozubik nazywa zaplanowaną gruźlicą. Jest zdania, że gdyby epidemiolog uczestniczył w pracach ekonomistów zakładających wzrost bezrobocia, mógłby natychmiast postawić diagnozę: przybędzie chorych na gruźlicę.

płuc. Nie musi mieć książeczki ubezpieczeniowej ani skierowania. Wystarczy dowód tożsamości.

Od jakiegoś czasu nie wysyła się już pacjentom wezwań do małoobrazkowych badań kataralnych, to znaczy prowadzonych w oparciu o spis ludności. Były one bardzo kosztowne i czasochłonne, dawały przy tym niewielki stopień wykrywalności.

Niemcy na święto

Międzynarodowy Dzień Teatru jest dla Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny okazją do zaproszenia na szczególnie interesujące imprezy. Atrakcyjny maraton rozpocznie się w najbliższą niedzielę, kiedy to o 18 na dużej scenie "stanie" "Klatka pełna błaznów" Jeana Poireta w wykonaniu aktorów teatru imienia Hauptmanna z Zittau.

"Klatka pełna błaznów" jest komedią, po raz pierwszy wystawioną w paryskim Theatre du Palais Royal w roku 1973. Perfekcyjnie zbudowana, utrzymana w tradycji komedii dell'arte i francuskiej farsy pobiła wszelkie rekordy. Była grana non stop przez siedem lat w teatrze swej prapremiery. Wersja, którą zobaczymy w Legnicy powstała na Bro-



Fot. THOMAS KNORR

MAREK WINIARSKI

adwayu. Muzykę i teksty piosenek napisał "król" Broadwayu Jerry Herman, znany jako twórca musicali "Hello, Dolly" i "Mame".

W poniedziałek Dzień Teatru zostanie uświetniony pokazem filmów dokumentalnych o Teatrze "Laboratorium" Jerzego Grotowskiego. Dzień później na dużej scenie królować będzie twórczość Tadeusza Różewicza. Najpierw wysłuchamy wykładu Dariusza Lesiaka o dramaturgii Różewicza, a później obejrzymy spektakl "Czytając Kartotekę". Na zakończenie "dnia Różewicza" zaprezentowany zostanie film z próby "Kartoteki" przeprowadzonej przez samego mistrza. Początek cyklu o Różewiczu o 11.30 i 17.

Konkurs teatromana

Nasza redakcja wraz z działem marketingu CS-TD rozpoczyna nowy cykl konkursów dotyczących tematyki teatralnej. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosowujemy będziemy wejściówki na spektakle oraz nagrody - niespodzianki ufundowane przez sponsorów. Dziś pierwszy zestaw pytań. Odpowiedzi na kartkach pocztowych prosimy przysyłać do 1 kwietnia pod adresem Tygodnika "Konkrety" z dopiskiem "Konkurs teatralny". Powodzenia!

1. Kiedy i z jakim spektaklem gościł ostatnio w teatrze legnickim Zbigniew Zapasiewicz?
2. Jakie święto będą obchodzić pracownicy teatru 27 marca?
3. Ile premier odbywa się w obecnym sezonie artystycznym w CSTD?
4. Co oznacza skrót LIK?
5. Jak nazywa się pracownik teatru czuwający nad przebiegiem spektaklu od strony organizacyjno-technicznej?

(no-mar)

Lista polskich przebojów

Notowanie 105. Lista nadawana jest w każdą niedzielę od 18 na falach rozgłośni regionalnej z Wrocławia - 102,3 i 71,33 MHz. Głosujemy na kartkach pocztowych (Wrocław, ul. Karkonoska 8/10) lub telefonicznie podczas audycji (0-71-67-90-50)

1. Mój znak - BIG DAY
2. Misie - HEY
3. Cierń - ILLUSION
4. Już nowy jest dzień - Marek Jackowski
5. W świetle i we mgle - BIG DAY
6. Magiczne słowa - ZIYO
7. Dwa słońca - BALKAN ELECTRIQUE
8. Kolesie - PROLETARYAT
9. Polski - HUMAN
10. Tu i tam - KR'SHNA BROTHERS
11. Moja Baby - WILKI
12. Wyznanie - KATARZYNA KOWALSKA i EVERGREEN
13. Moja wolność - NAZAR
14. Tota - BALKAN ELECTRIQUE
15. Ikar - ZIYO
16. Ballada Emanuel - WILKI
17. Artyści - KAZIK
18. Nierealne ogniska - FARBEN LEHRE

Ploty, grzmoty i... odloty

Zagrają w hucie

W najbliższą sobotę o 14 w sali widowiskowej huty miedzi "Legnica" (ul. Złotoryjska) rozpocznie się przegląd kapel rockowych o Puchar Prezydenta Miasta. Z dwudziestu pięciu zespołów do walki o puchar wybrano osiem: PIVO z Głogowa, RAFF BAND i DELIGHT z Lubina, POST ze Złotoryi, STAN RABGAN z Bolesławca oraz CODE MD, RASP i KTOTO z Legnicy. Szkoda, że zabrakło w tej ekipie formacji NATOUTES z Lubina. Wyraznie preferowano zespoły jazzowo-bluesowe i prezentujące tzw. rock środka.

Po francusku

Tym razem Festiwal Piosenki Francuskiej w Lubinie zorganizowano w auli II Liceum Ogólnokształcącego. Remontowana sala DKZM gościć będzie miłośniczki (powiedzmy to sobie szczerze) francuskiego za rok.

Pierwsze miejsce i nagroda publiczności przypadła Annie Kaglik ("La Parisienne" z repertuaru Marie Paul Belle), która wyprzedziła Joannę Ziobrowską ("Mon Dieu" Edith Piaf). Przedstawiciele Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej wyróżnili Katarzynę Chruszcz. Żywiołowa Katarzyna nie tylko zachwyciła egzotycznym tańcem brzucha, znakomicie śpiewając "Deux guitars". Szkoda, że Państwo tego nie widzieli.

(maw)

Złoty Przemek

Przemysław Kapsa zdobył Złotą Iglicę w plebiscycie organizowanym przez "Słowo Polskie" i Towarzystwo Przyjaciół Teatru. Kolejne miejsca, oraz Srebrną i Brązową Iglicę, w CS-TD otrzymali Maciej Czapski i Dariusz Sosniński. Wręczenie nagród jutro we wrocławskim ratuszu.

(szp)

"Pod słońce"

W Miejskim Ośrodku Kultury w Głogowie nastąpiło ogłoszenie wyników i wręczenie nagród laureatom ogólnopolskiego konkursu fotograficznego "Pod słońce". W konkursie wzięło udział 95 autorów z całego kraju, którzy nadesłali prawie pół tysiąca prac.

Pierwszy konkurs fotograficzny "Pod słońce" odbył się w Głogowie w 1978 roku. Zadaniem fotografików - uczestników konkursu - jest przedstawienie świata, ale widzianego w specyficznym sposób - obiektywem ustawionym pod słońce.

Jury pod przewodnictwem fotografa Roberta Pietrzaka z Wrocławia zakwalifikowało do finału 85 prac. Pierwsze miejsce i nagrodę, ufundowaną przez Photo World, przyznano Waldemarowi Szmidtowi z Zielonej Góry za cykl "Było sobie życie". Drugie miejsce zajął Bogumił Kruzel z Krakowa, a dwa równorzędne trzecie - Zenon Głowala z Rybnika i Tomasz Gębuś z Częstochowy.

Zwycięzcy zostali także zaproszeni do wzięcia udziału w plenarze fotograficznym, który odbędzie się w kwietniu w Szczepowie.

Najciekawsze prace można oglądać na wystawie w galerii X Miejskiego Ośrodka Kultury.

(M.M)

Pod wrażeniem

Kilka tygodni temu w Złotoryi koncertowała znana grupa z Warszawy - POST REGIMENT. Niewiele wody spłynęło w Kaczawie i już młodzi złotoryjanie założyli kapelkę pod nazwą... POST. Ze nłby na czasie?

Postrzelał sobie

Fift - gitarzysta legnickiego LILY CHIPS przez dwa tygodnie latał z armatą po poligonie. Po powrocie z przeszkolenia wojskowego stwierdził, że uprządkie "za mundurem panny...", lecz za muzykiem rockowym również.

Koszem szarpidrutów

Gitarzysta basowy z zespołu MANATA (ex-SERTYŻUR, STREFA DESTRUKCJI) zamówił gitary u znanego producenta instrumentów we Wrocławiu. Minęło kilka tygodni i biznesmen zniknął. Kilkunastu młodych muzyków nie zobaczy zapewne ani wyplaconej zaliczki, ani gitar. PREZES

Kariera w nagrodę

Cindy Crawford, Linda Evangelista, Claudia Schiffer i wiele innych znanych dziś na świecie modelek zaczynały w tym konkursie. Nie chodzi w nim o nagrody, ale o możliwość pozyskania kontaktów zawodowych. Triumfatorka podpisuje w nagrodę umowę z agencją ELITE wartości 150 tys. dolarów. Takie są zasady The Look of the Year, konkursu, który po raz drugi zostanie rozstrzygnięty w Polsce.

Wykupiliśmy trzyletnią koncesję na organizowanie regionalnych eliminacji - mówi Wojciech Watral, szef agencji Top Service z Legnicy. Zgłosiło się kilkaset kandydatek, wybraliśmy 25. Dziesiątego kwietnia w restauracji "Astron" jurorzy rozstrzygną, która z nich pojedzie na półfinał.

Pomysłodawcą The Look of the Year jest John Casablancas, prezes i założyciel firmy ELITE. W tym roku Legnica będzie jednym z dziesięciu miast, w których rozegrane będą krajowe ćwierćfinały.

Organizatorzy nie stawiają dziewczynom specjalnych wymagań. Powinny mieć od 14 do 22 lat. Najmłodsze nie mogą być niższe niż 170 cm, starsze co najmniej 174 cm. Nie muszą mieć żadnego doświadczenia w zawodzie modelki, choć takie kwalifikacje nie uniemożliwiają startu w konkursie. Szanse kandydatek wzrastają, jeżeli znają jeden z języków obcych.

W ubiegłym roku zgłosiło się do konkursu ponad 8 tysięcy dziewcząt - mówi Wojciech Watral. W tym będzie ich jeszcze więcej. Około 200 dziewcząt wystartuje w krajowych ćwierćfinałach.

Jak potoczą się losy dziewcząt startujących w Legnicy - zobaczymy. Na eliminacje przyjeżdżają kandydatki na modelki z Legnickiego, Wałbrzyskiego i Jeleniogórskiego. Uczestniczki pokazu będą musiały zaprezentować się publiczności w strojach dowolnych, wieczorowych i kąpielowych. Do tego odpowiedzą na pytania zadawane przez członków jury. Najlepsza pojedzie na półfinał do Katowic.

(mk)

Nasze dziewczyny

W eliminacjach konkursu "The Look of the Year" weźmie udział piętnaście dziewcząt z naszego regionu. Nasze redakcyjne grono ma już swoje faworytki, których nazwisk jeszcze nie zdradzimy. Czytelnikom przedstawiamy kandydatki na modelki, które w "Astronie" reprezentować będą Legnickie: Beata Sadurska, Edyta Czajkowska, Agnieszka Bielińska, Magda Tybicka, Agnieszka Bernacka, Barbara Mikita (wszystkie z Legnicy), Anna Ściana, Katarzyna Kijewska, Aleksandra Nieśpielak, Monika Opala, Donata Wiśniewska (wszystkie z Lubina), Dagmara Molska, Anita Bury (obie z Głogowa), Magda Grochowska (ze Złotoryi) i Alicja Krynicka (z Olszyny).

(szp)

WIELKI FINAŁ '94

Największego na świecie konkursu dla kandydatek na modelki i fotomodelki z terenu województw: legnickiego, jeleniogórskiego, wałbrzyskiego

10.04.94 - LEGNICA

Godz. 17.00 - Restauracja "Astron" (ul. Jaworzyńska).

Bilety do nabycia w przedsprzedaży. Ilość miejsc ograniczona.

The Look of The Year

ORGANIZATORZY: top service



Agencja Artystyczna, 59-220 Legnica, ul. Libana 5, tel./fax (076) 230-49

Tygodnik społeczny, 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, tel./fax (076) 241-49





Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Dla nielicznych

W tym roku wszystkie rejonowe urzędy pracy w Legnicy będą mogły wydać niecałe sześć miliardów złotych na pożyczki dla bezrobotnych, zainteresowanych działalnością gospodarczą. Gdyby pożyczkę mieli dostać wszyscy chętni wypadłoby po kilka milionów.

Dla bezrobotnych - kandydatów na biznesmenów - Fundusz Pracy jest jedyną szansą. Żaden bank nie udzieli kredytu na działalność gospodarczą osobie pozostającej bez zatrudnienia. Również z urzędu pracy nie każdy wychodzi z pękatym portfelem. W tym roku do legnickiego RUP złożono ponad trzydzieści wniosków na łączną sumę półtora miliarda złotych. Jednak Legnica na cały rok ma otrzymać niespełna miliard. Kredytu udzielono jak dotąd tylko szesnastu bezrobotnym.

Pożyczka z Funduszu Pracy jest stosunkowo atrakcyjna. Oprocentowana na dwadzieścia osiem procent, z możliwością spłaty przez trzy lata i kilkumiesięcznymi karencjami. Poza tym, jeżeli biznesmen "z odzysku" przez dwa lata będzie prowadził jeden i ten sam interes, to może liczyć na całkowite umorzenie reszty długu. O ile z pożyczek udzielonych w roku 1990 umorzono stu dwudziestu osobom, to już rok później zaledwie dwudziestu. Jednak drzwi do pokoju urzędników przyjmujących wnioski nie zamykają się...

Ludzie są tak nieśmiali, że zwykle pytają się o pożyczkę, "bo kolega prosił się dowiedzieć" - mówi Maria Łabęcka z RUP w Legnicy. - Niestety, wielu z nich nie zdaje sobie sprawy, że pożyczka nie jest darowizną. Wbrew pozorom oprocentowanie wcale nie jest małe. Od pięćdziesięciu milionów trzeba co miesiąc przez trzy lata spłacać dwa i pół miliona raty. Do tego trzeba pamiętać o takich opłatach, jak ZUS, podatki czy też czynsz. Wychodzi na to, że aby interes miał jakiś sens, musi dać przynajmniej dziesięć milionów dochodu. To nie jest łatwe. Mielśmy dwóch panów, którzy koniecznie chcieli pieniądze na działalność

budowlaną. Nie dali się przekonać, że ten rynek w Legnicy jest nasycony. Kiedy w końcu przyznaliśmy im pożyczkę, stanęli szybko przed kasą. Byli ogromnie zdziwieni, gdy dowiedzieli się, że teraz muszą znaleźć poręczycieli. Do dzisiaj się nie pokazali.

Osiemdziesiąt procent wnioskodawców zamierza po otrzymaniu kredytu rozpocząć działalność handlową. Dlatego większość szansę mają ci, którzy chcą działać w usługach. Jednak bez względu na branżę nikomu nie udało się rozwinąć wielkiego biznesu, choć opóźnienia w spłatach kolejnych rat kredytu zdarzają się bardzo rzadko.

W kolejce po pożyczki przeważają kobiety. Głównie, młode, najczęściej ze średnim wykształceniem. Czy są na tej liście jakieś znane nazwiska? W roku 1990 o kredyt dla bezrobotnych starało się kilku eks-dyrektorów i byłych funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Wzięli pieniądze i... stali się drobnymi sklepikarzami.

We wniosku o pożyczkę jeden z punktów wymaga sporządzenia rachunku przewidywanych dochodów i kosztów. Wielokrotnie zdarza się, że w miejscu "zysk netto" pojawia się suma mniejsza od... zasilku. A kredyt trzeba spłacić. Warunki otrzymania pożyczki są na tyle skomplikowane, by ci, którzy nie nadają się do samodzielnego prowadzenia firmy, nie zostali wpędzeni w dług. Na końcu wszystkie dokumenty trafiają do Rejonowej Rady Zatrudnienia, a ta wydaje decyzję.

Fundusz Pracy miał służyć nie tylko bezrobotnym, chcącym założyć jednoosobowe firmy. Zakłady pracy i prywatni przedsiębiorcy, korzystając z tych środków, powinni tworzyć dodatkowe miejsca pracy dla bezrobotnych. Jest to jednak martwy zapis. Już na początku roku kasa funduszu jest niemal pusta, a wnioski składane przez zakłady pracy bardzo szybko pokryje gruba warstwa kurzu.

MAREK SZPYRA

Bezrobotni, którzy wzięli pożyczki na rozkręcenie własnego interesu, radzą sobie różnie. Większe kłopoty mają ci z dyplomem wyższych uczelni. Są mniej odporni na stresy. Znacznie lepiej wypadają absolwenci zawodówek, poruszający się bez trudu w meandrach polskiego wolnego rynku.

Zostać bizneswoman

Cwaniak

Jerzy Z. od dawna ubiegał się o pożyczkę z funduszu pracy. Miał niezły fach w ręku i głowę pełną pomysłów. Hossa budowlana w Legnicy spadła jak z nieba. Jerzy Z. - stolarz jak się patrzy, siedząc nad zimnym piwem, liczył klientów stojących w kolejce do jego zakładu. Brakowało tylko gotówki. W końcu Rejonowy Urząd Pracy w Legnicy przyznał mu piętnaście milionów pożyczki. Jerzy Z. szybko wziął pieniądze z kasy i szybko je wydał. Niestety, nie na rozkręcenie biznesu. Według byłego bezrobotnego było ich za mało, by marnować je na jakieś maszyny czy opłaty w Urzędzie Skarbowym. Jerzy Z. pracuje sobie spokojnie "na czarno", a Rejonowy Urząd Pracy od roku czeka na zwrot pożyczki. Sprawa może się skończyć w sądzie.



Zrób coś, dorób

Dorabianie

Na gorąco

Mam inny zawód, ale prowadziłam kiedyś "na czarno" kuchnię we francuskim pensjonacie. To mnie ośmieliło do przyjęcia propozycji, by dorobić prowadząc bufet. Lokal jest w dużym i dawniej bogatym zakładzie. Czynsz za wynajem lokalu i opłaty wynoszą 3 miliony zł miesięcznie. Wzięliśmy się więc z koleżanką z dużą werwą do działalności gastronomicznej. Ona miała większe doświadczenie (prowadziła w kraju sklep). Na początek radziła ostrożność i niewielkie zaangażowanie finansowe. Zamawialiśmy małe ilości towaru, więc hurtownicy nie chcieli go do nas przywozić, trzeba było samemu organizować transport, jeździć i wybierać.

Oferowaliśmy na gorąco: pierogi ruskie (8 szt. - 12 tys. zł), naleśniki z serem (4 szt. - 12 tys.), placki kartoflane (4 szt. - 8 tys.), zupę fasolową z kielbasą i boczkami (1/2 l - 15 tys.), żurek z kielbasą (1/2 l - 15 tys.), flaczki, kielbasę smażoną z cebulą. Były też parówki, serki, masło, śledzie w sałatce i w majonezie (7 tys.), sałatki jarzynowe (8 tys. porcja), bułki słodkie i pączki, tanie cukierki, kawa, herbata, słone paluszki.

Z 500 pracujących w zakładzie osób pozostało dziś 200. Dziennie zjadali 30 bułek zwykłych, 2 - 3 serki topione, około 1/2 kg parówek, 7 - 8 porcji śledzi, 4 - 5 porcji pierogów, 7 - 8 porcji zupy, 2 - 3 porcje placków lub naleśników, 3 porcje flaczek, 10 słodkich bułek i 5 pączków.

Dobrze sprzedawały się tanie po 2.500 zł cukierki, słone paluszki po 1.800 zł i gazowane napoje w 1,5-litrowych butelkach. Często kupowano 2 bułki i 1 serek topiony za 1.700 zł lub 1/4 kostki masła za 2 tys. Na oba dodatki do bułek nie pozwalał sobie prawie nikt.

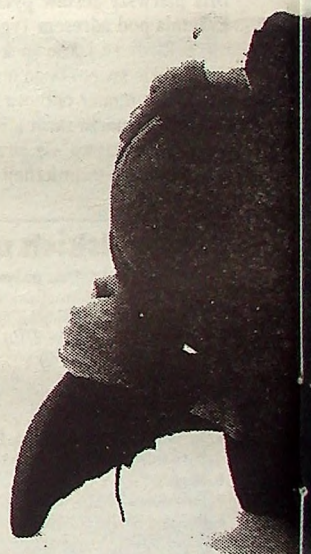
Dwie panie prowadzące przed nami bar do dziś zalegają z opłatami (13 milionów zł) dla zakładu. Jak nam mówiły, wciąż starały się wprowadzić coś nowego do jadłospisu licząc na większy ruch.

Nam, po 10 dniach prowadzenia baru, udało się wyjść na zero, nic nie zarobić, stracić tylko czas i własną pracę. Pracowało się dobrze. Ludzie z zakładu byli zadowoleni, że mogą się posilać czymś ciepłym. Niestety, niewielu było na to stać. Marze nie mogły być wysokie, bowiem ceny trzeba było ustalić niższe niż w pobliskim sklepie i barze. Tylko duży obrót mógł przynieść zarobek. Po nas zaczyna następna chętna do dorabiania.

PRZYPADKOWA BUFETOWA

Na czystości

Kilka lat temu mama przywoziła z zagranicy maszynę do czyszczenia dywanów. Kosztowała wówczas 300 dolarów. Dla mnie ucznia klasy maturalnej - to prawdziwe błogosławieństwo. Dzięki tej maszynie mogę sobie dorobić na własne wydatki i wyjazdy w góry. Czyszczę dywany znajomym i znajomym znajomym. Moja maszyna rozpyla wodny pył ze specjalnym płynem i bardzo dokładnie ściera go z powierzchni wraz z brudem. Kiedy właściciel dywanu widzi wylewaną z maszyny po czyszczeniu błotnistą maź, jest całkowicie przekonany o tym, że właściwie wydał swoje pieniądze. Znajomi podają sobie mój numer telefonu z rąk do rąk. Praca jest sezonowa, więcej zamówień mam przed świętami Bożego Narodzenia i przed Wielkanocą. Stali klienci to głównie właściciele psów, których ulubieńcy gryzą kości na dywanach, a szczeniaki sikają. Najlepsze efekty osiągam przy czyszczeniu prawdziwych, welnianych dywanów i wykładzin. Syntetyczne wyginiatają się, łatwiej tracą kolor pod wpływem światła i nie można im przywrócić pierwotnego wyglądu. Jeśli w domu są dzieci, trzeba doczyszczać ręcznie, wydzierając przylepione do włosia kawałki plasteliny i gumy do



podobne urządzenia nie przyniosły Bożenie szczęścia. Co wieczór w lokalu zbierał się kwiat okolicznej chuliganerii i sukcesywnie odbierał młodej legniczance ochotę na własną knajpkę. Po którejś z kolei demolce lokalu, Bożena poddała się. Przez kilka miesięcy próbowała zarabiać prowadząc sklep spożywczy na osiedlu Piekary. Chuliganów wprawdzie nie było, ale ten sam efekt przyniosły kolejne podwyżki czynszu. Teraz Bożena G. handluje na legnickich targowiskach towarami z grupy "miód, mydło i powidło". Co miesiąc ma nadzieję, że po spłaceniu raty zostanie jeszcze trochę grosza na życie...

Udało się

W domu Danuty Pawłowskiej cztery małe zółwie bawią się "w ganianie". Swoją panią widzą jednak tylko wieczorami. Lepiej było rok temu, gdy Danuta była na zasilku. Pani lekarz weterynarii po zdobyciu dyplomu niemal z dnia na dzień trafiła do biura pracy. W czasie studiów pracowała kilka lat we wrocławskim zoo. Teraz status bezrobotnej był jak niewygodny but. Poza tym zasilkę zwykle wystarczał na kilka dni.

- Podczas swojego bezrobocia ostro... pracowałam - mówi Danuta Pawłowska. - Jeździłam na

o, skorumpuj się...

Tłuste plamy też trzeba wywabiać ręcznymi preparatami. Więcej 10 tys. zł za metr kwadratowy wyłożonej powierzchni. Najkorzystniejsze są w biurach, studiach komputerowych, gabinetach lekarskich itp. Pracuję na czarno. Zanim się zarejestrowałam i płaciłam podatki moja przychody się opłacały, nie mogły przyjąć wielu zleceń, bo muszę się także uczyć.

MATURYSTA

Gabinetecie

W 1989 r. w prywatnych gabinetach trzeba było wyczelewać w długich godzinach. Dziś puste gabinety czekają na klientów - mówi dr medycyny, specjalistka ginekologii. Otworzyłam prywatną praktykę, żeby dorobić do skromnej pensji. Wynajęłam mały gabinet na 4 godziny tygodniowo. Zarabiam mniej to 700 tys. zł miesięcznie, do tego dochodzą podatki i koszty reklamy w lokalnym dodatku "Gazety Wyborczej". W pierwsze trzy miesiące prywatnej praktyki miałam zaledwie kilku pacjentów. Do dzisiaj więc do swojej praktyki prywatnej (pensji) po około milion zł miesięcznie. Właścicielka wynajmowanych pomieszczeń: Litości zmniejszyła mi czynsz o połowę. W tym czasie jeszcze dwa, trzy miesiące. Może i pacjentów będzie w końcu stać na wizytę u specjalisty. Na razie dokładam sobie.

LEKARKA



specjalistyczne szkolenia. Uczylałam się u specjalisty pana Macieja Strumińskiego. Nie mogłam siedzieć bezczynnie. Zapisalam się na prywatnego lekarza i wypelnilam wniosek o pozwolenie na wyjazd. Udało się! Pieniądze wydałam na zakup leków i zostało jeszcze trochę na leki i inne rzeczy. Niestety, przez pierwsze pół roku leczenia nie przyniosło mi żadnych efektów. Sprzedawałam wtedy jabłeczki raz na tydzień, a poza tym nic... W połowie ubiegłego roku w lecznicy Danuty Pawłowskiej przybyło psiać, kociaków, żółwi i innych zwierząt egzotycznych to specjalnie młodej bizneswoman. Na razie wielkich efektów nie robi, oszczędza na ciuchach i marzy, żeby za kilka lat będzie przyjmować chore czworonogi. W przestronnych gabinetach wyposażonych w nowoczesny sprzęt. Wierzę, że potrafi sama coś zrobić - stwierdza przekonaniem Danuta Pawłowska. - Prowadzę tę lecznicę nawet wtedy, gdyby przynosiła mi równy zasiłkowi. Nie cierpię bezczynności, czego uczylałam się przez wiele lat. W marnować studia i pracę w zoo tylko po to, że na rynku pracy jest ciasno.

AREK SZPYRA

Andrzeja spotkałem po rocznej przerwie. Kiedyś widywaliśmy się zwykle w autobusie pędzącym przez legnicki "Kopernik". Teraz kumpel zjechał mi drogę nowiutkim fordem. "Wsiadaj! - krzyknął. - Jedziemy na jednego i pogadamy!"

Nigdy nie miał szczęścia do wielkich pieniędzy. Zawód miał taki sobie. Skończył zasadniczą górniczą w Lubinie, a do roboty w kopalni nie miał chęci. Nawet nie chodziło o to, że ciężko i niebezpiecznie. Andrzejowi szkoda było czasu na dojazd z Legnicy do Lubina czy też Polkowic. Przez dwa lata nie musiał o tym myśleć, bo tę funkcję przejął za niego wojsko. Żołnierska przygoda szybko minęła i Andrzej wrócił do Legnicy. Złapał kilka fuch na budowie, aż w końcu trafił do jednego z największych sklepów w mieście, gdzie został czymś w rodzaju pomocnika magazyniera. Nastąpiły długie miesiące najej stabilizacji.

Rewolucja gospodarcza w Polsce zastała Andrzeja na zapleczu supersamu. Nie rzucił się, jak jego koledzy, na handel uliczny. Czekał.

- Wiesz, bałem się - wspomina. - W sklepie zarabiałem mało, ale spokojnie. Inni jeździli co tydzień do Niemiec po towar, handlowali od rana do wieczora i szlag ich trafiał, bo konkurencja mnożyła się jak króliki. Wiedziałem, że prędzej czy

Przyjemne z przyjemnym

później muszę pójść na swoje, ale to musiało być coś mniej stresującego i przede wszystkim coś innego. Gdzieś rok temu spotkałem kumpla - cinkciarza z Wrocławia. Od stania pod kantorami dostał żyłaków, ale trochę grosza odłożył. Wypiliśmy połówkę i...

Agencje towarzyskie stały się już bohaterami kilku aferek, lecz Andrzej z kolegą postanowili zaryzykować. W końcu agencja to przecież nie burdel, a nawet grzecznie płaci się podatki. Pomysł już był, teraz trzeba było zebrać załogę. Na ogłoszenia w prasie wydali pięć milionów. Nieco więcej kosztowało ich wynajęcie małego domku jednorodzinnego. Właściciel akurat wyjeżdżał za granicę na dłuższy kontrakt, więc gotówka spadła mu jak z nieba. Z załogą nie było problemów. Zgłosiło się kilkanaście takich, że... ech! Do roboty przyjęli sześć. Jeszcze się bali, że mogą "popłynąć". Zainwestowali prawie sto milionów i gdyby interes się rozsypał, miałiby nienawie kłopoty. Na szczęście pożyczki z banku na działalność gospodarczą nie brali.

- Już wtedy w województwie działało kilka agencji - mówi Andrzej. - Popyt wciąż przewyższał podaż. Przez pierwszy miesiąc było tak sobie. Potem musieliśmy zatrudnić jeszcze dwie dziewczyny. Wystarczyło kilka miesięcy, a "malucha", którego kupiłem od teścia, zamieniłem na ford. Pewnie, że to nie mercedes, ale jeszcze musimy trochę inwestować w interes. To normalny biznes i nie można zysku przejadać. Poza tym pamiętaj, że w tej branży też może nastąpić kryzys i może będę musiał się "przebranżowić"! Co?! Seks? Stary, o czym ty mówisz? To agencja towarzyska, czyli panienki towarzyszą panom podczas samotnych wieczorów, zjazdów koleżeńskich i na tym podobnych imprezach. Pewnie, że to, co robią moje pracownice po godzinach pracy, mnie nie obchodzi. Trzymaj się. Lecę do roboty. Wiesz, "pańskie oko..." Aha, tu masz wizytówkę. W mojej firmie masz niższą jak na kole.

PRZEMYSŁAW SZUMSKI

Można stracić

- No, ale chyba to nie jest tylko takie zwykłe towarzystwo. Rozumie pani...

- Proszę pana, tak czy inaczej, koszt jest taki sam. (Nieprecyzyjna odpowiedź - trudno - P.M.)

- No, a gdybym tak hurtem chciał zamówić na kilka dni, to może jakieś, te, no niższe...

- Oczywiście, jakiś rabat będzie, ale musimy porozmawiać o szczegółach. Wie pan, to specjalne zamówienie. Jeżeli interesuje pana konkretny termin to proszę. (Cholera, trzeba jakoś się wycofać - P.M.)

- Ach, tak oczywiście. Muszę tylko podpisać kilka umów w firmie i zostawić dyspozycję pełnomocnikowi na tych kilka dni. Zadzwoń jutro. Do widzenia.

- Do zobaczenia. Milion za godzinę? To za trzy dni z rabatem może być z pięćdziesiąt milionów. Trudno. Jutro składam na biurku naczelnego podanie o podwyżkę!

PIOTR MARCZYK

Ps. Nazwa agencji zmieniona. Rozmowa autentyczna.

Tajemniczy network

Network to system sprzedaży, z którym stykamy się od kilku lat. Produkty proponowane przez dystrybutorów kilku firm w sklepach są niedostępne. Niczego nie można zarzucić jakości kosmetyków i środków czystości, poza ceną. Dla tzw. przeciętnej kieszeni są po prostu za drogie.

Mało kiedy mówią o sprzedaży, oni tylko rozbudowują sieć. Nabywcy proponują... dorobienie paru złotych! Każdy sprzedany produkt to przeciętnie 30 procent marży dla dystrybutora. Co operatywniejsi w ogóle nie zajmują się sprzedażą, lecz zorganizowaniem grupy rozprowadzających i inkasowaniem należnej z tego tytułu prowizji.

Network to szczególna forma konkurencji na rynku, walki o klienta. Nabywca staje się jednocześnie dystrybutorem i to on wypracowuje zyski.

Ostatnio dużo się mówi o firmie, której dystrybutorzy nadużywają słowa: wspaniały. Wszystko jest tam właśnie takie. Biznes nie ogranicza się do produktów jednej firmy. Można zamówić wszystko - od szamponu do włosów po samochód. Przywożą do domu, a oprócz punktów i premii, proponują emeryturę - kilkanaście milionów miesięcznie z prawem sukcesji na dzieci. We wspaniałym biznesie można zarobić 40 milionów miesięcznie. Biznes ten spotkał się jesienią ubiegłego roku z zainteresowaniem sporej grupy lekarzy, prawników, architektów. Ile zarabiają? O dziwo, nikt się nie chwali.

MAGDA ZIMNIAK

Dorobić do emerytury

Największy ruch w skupie makulatury Gminnej Spółdzielni w Głogowie jest w poniedziałek rano. Choć ceny za kilogram złomu czy makulatury nie są oszałamiające, jednak dla wielu stanowią niezły dodatek do renty lub emerytury.

- Mam 1,7 mln zł miesięcznie. Za takie pieniądze trudno jest wyżyć, to dorabiam sobie. Zbieram wszystko - i papier, i złom, szkoda tylko, że szmat już nie skupują, bo tego na każdym śmietniku jest pod dostatkiem - mówi starszy mężczyzna, który swój "towa" dowozi wózkiem dziecięcym.

Cena kilograma makulatury wynosi 500 zł, złomu - 250 zł, za skórę można uzyskać od 3 do 6 tys. zł. Makulatura dostarczana jest jedynie przez zbieraczy indywidualnych. Trzech z nich wyróżnia się szczególną obrotnością.

- Mistrzowie dostarczają po 400 kg tygodniowo. Specjalizują się jak mogą, najważniejsze to sprawienie sobie dobrego transportu. Najczęściej jest to przerobiony dziecięcy wózek. Jeden z nich ma aż trzy takie pojazdy, zapelnia je i magazynuje w "garażu", który mu nieodpłatnie udostępnił mi - mówi kierownik skupu.

Wśród zbieraczy panuje pewna hierarchia i podział na rejony. Zbieracze nie wchodzą sobie w drogę, choć czasem dochodzi do spórów, odgrają się sobie wtedy pięściami, trochę pokrzyczą, ale na ogół nie rozstrzygają sporu pięściami.

- Ludzie wyrzucają takie rzeczy, że aż strach. Jakby Polska była krajem bardzo bogatym. Znalazłem nawet talerzyki z ojcem świętym - starszemu mężczyźnie trudno zrozumieć, że kogoś stać na taką rozrzutność.

Każdego miesiąca ze skupu w Głogowie odjeżdżają do Nowej Soli wagony z 25 tonami makulatury pozyskiwanej przez drobnych zbieraczy. Temu zajęciu oddają się głównie ludzie starsi, czasami na placu pojawia się elegancka pani w eleganckim samochodzie, ale wtedy wiadomo, że robiła porządku w swoim eleganckim domu.

(M.M.)



Weekend w górach

Jak dojechać do Karpacza i Szklarskiej Poręby?

PKS

Odjazdy z Legnicy:

→ do Szklarskiej Poręby 7.40

→ do Jeleniej Góry 6.50, 7.10, 7.40, 10.00

Z Jeleniej Góry do Karpacza i Szklarskiej Poręby autobusy PKS odjeżdżają co kilkadziesiąt minut.

Powrót do Legnicy:

→ ze Szklarskiej Poręby 11.10

→ z Jeleniej Góry 15.30, 17.00, 18.15 (w wolne soboty), 19.00 (w dni świąteczne).

Ważniejsze wyciągi i nartostrady

W Karpaczu wyciągi

1. Krzeselkowy na Kopę dl. 2278 m, różnica poziomów 530 m
2. Orczykowy Kopa dl. 800 m, różnica poziomów 250 m
3. Orczykowy "Złotówka" dl. 650 m, różnica poziomów 152 m

Nartostrady

1. Liczyrzepa - b. trudna, dl. 3000 m, różnica poziomów 530 m
2. Jan - b. łatwa, dl. 400 m, różnica poziomów 60 m
3. Złotówka - stopień trudności zróżnicowany, dl. 3100 m, różnica poziomów 350 m

Nasze NBA

Koszykarki Lwa Legnica nie mają premii za zwycięstwa, milionowych stypendiów i zgromadzeń w drogich ośrodkach. Jeden z biedniejszych klubów w województwie ma drużynę ligową, która wygrywa z drużynami posiadającymi o wiele lepszą tzw. bazę. Pieniądże to nie wszystko.

W ubiegłym sezonie młode koszykarki z Legnicy uczyły się ligowej walki. Zajęły szóstą pozycję. W tym roku trener Ludwik Małec postawił za cel zajęcie pierwszego miejsca w grupie. W trakcie rozgrywek okazało się to nierealne. Tele-Top Zielona Góra i AZS Szczecin były poza zasięgiem rywalów, choć legniczanki stoczyły z nimi zacięte mecze. Niestety, kontuzje czołowych zawodniczek (Bargiel, Guss) i słabsza forma Ewa Korwek musiały zweryfikować ambitne plany.

Ewa trochę odpuściła zajęcia i do dzisiaj nie może wrócić do formy - mówi Ludwik Małec. - Gdy po meczu z Zieloną Górą kontuzję odniosła Gosia Bargiel, ciężar gry spadł na Anię Podcasy. Spisywała się znakomicie, ale obciążenie psychiczne i duży wysiłek dały znać o sobie.

W drugiej rundzie legniczanki spotykały się już z zespołami zawodowymi w pełnym tego słowa znaczeniu. Kilkom zwycięstwami udowodniły, że i w ich tkwi duże możliwości. W najbliższą sobotę Lew grać będzie ostatnie spotkanie z AZS Koszalin i najprawdopodobniej zajmie piąte miejsce w finałowej grupie.

System rozgrywek jest fatalny - narzeka trener. - Aby utrzymać dobry poziom, powinniśmy grać kilkadziesiąt spotkań w roku. My gramy dwadzieścia i kilka, a teraz do października nastąpi

przerwa w rozgrywkach. Oczywiście przerwę wykorzystamy na wyleczenie kontuzji. Potem liczę, że zagramy trochę w turniejach.

Lew Legnica utrzymuje się... cudem. Żadnych dotacji, żadnych sponsorów. Jedyne na drugą rundę rozgrywek Urząd Miasta przekazał trzydzieści milionów złotych. Zespół korzysta z hali OSiR w zamian za pomoc w organizowaniu imprez. Na mecze drużyna jeździ dwoma prywatnymi samochodami. Aha, są jeszcze dochody z biletów na mecze w Legnicy. Teoretycznie ten zysk powinien wystarczyć na opłacenie sędziów. Czasem brakuje paru tysięcy. Ludwik Małec twierdzi, że można zrezygnować z biletów, gdyby znalazł się chociaż sponsor na sędziowskie diety.

Dziewczęta grające w Lwie za pół roku powinny podjąć walkę o ekstraklasę. Są utalentowane, bardziej doświadczone i groźne dla każdego przeciwnika. Oczywiście wszyscy sobie zdają sprawę, że kilka legnickich zawodniczek stanowi atrakcyjny kasek dla bogatych klubów. Jednak w Legnicy mogą one jeszcze dużo się nauczyć, będąc przy okazji filarem drużyny. W klubach pierwszoligowych najpewniej zasiadą na ławce rezerwowych. W ten sposób zakończyło karierę wiele utalentowanych junierek.

Skład Lwa Legnica: Bogusława Bargiel, Anna Podcasy, Agata Klimek, Agnieszka Guss, Ewa Korwek, Renata Zagaficz, Monika Kubik, Kinga Litwinionek, Adrianna Ślęzak, Dorota Olesko, Ewa Makuch, Marta Raczo, Iwona Górak, Agnieszka Nowacka, Izabela Gnacy. Trener - Ludwik Małec.

MAREK SZPYRA

Sport trochę mniejszy

Wystarczy do nas napisać, by ukazała się informacja o Twoich zawodach. Czekamy na wiadomości o imprezach, które się już odbyły i które zostaną rozegrane najpóźniej dwa tygodnie przed rozpoczęciem.

Nasz adres: "Konkrety", pl. Katedralny 2, skrytka pocztowa 145, 59-220 Legnica, z dopiskiem "Sport trochę mniejszy".

Szkolna liga

W ramach sportowej ligi szkół wiejskich gminy Chojnów w sobotę 14.03. odbył się turniej tenisa stołowego, w którym wzięło udział 58 uczniów. I miejsce drużynowo zajęła SP w Białej, II miejsce SP Krzywa, III SP Okmiany.

Klasyfikacja po biegach przełajowych (październik), halowej piłce nożnej, wieloboju sprawnościowym dla maluchów oraz szachach i warcachach:

SP Okmiany - 340 pkt.

SP Krzywa - 330 pkt.

SP Biała - 310 pkt.

SP Niedzwiedzice - 300 pkt.

Słodka spartakiada

W piątek 18 marca w hali przy ul. Głogowskiej rozegrano pierwszy półfinał Sportowej Spartakiady Legnickich Szkół Podstawowych klas 1-3 organizowanej przez miejscowy OSiR. Zwyciężyła Szkoła Podstawowa Nr 15 zdobywając 56 pkt przed SP 9 - 41 pkt, SP 7 - 36 pkt, SP 2 - 29 pkt, SP 10 - 17 pkt. W kategorii "niespodzianka" (rzuty do tarczy) dla opiekunów reprezentacji zwyciężyła pani Krystyna Wawrzyniak z SP 15, zdobywając 6 punktów dla swojej szkoły.

Reprezentacje SP 15 i SP 9 awansowały do finału spartakiady, który rozegrany zostanie 8 kwietnia.

Wszystkie dzieci obdarowano słodczymi losowanymi przez kapitanów zespołów na słodkim kole fortuny.

W piątek 25 marca o awans do finału spartakiady walczyć będą SP 3, 11, 12, 16, 19.

Juve na piątkę

Zespół Juve zwyciężył w rozgrywkach ligi piątek piłkarskich w Legnicy. W drugiej lidze na czele uplasowała się drużyna Sparty Urząd Miasta, jednak do ekstraklasy nie awansuje. Ośmiu zespołów przystąpi do rozgrywek letniej ligi piątek piłkarskich. Natomiast zabawa w hali rozpocznie się od początku, bez podziału na ligi.

Regulamin rozgrywek dopuszcza transfery. Maksymalnie drużyna może pozyskać dwóch zawodników. Opłata transferowa wynosi sto tysięcy złotych i jest płatna do klasy Legnickiego Stowarzyszenia Futbol - 5. Ile za przejście dostawać będą nasze "piątkowe" gwiazdy nie wiadomo.

Pod siatką

Mistrzem Legnicy w siatkówce mężczyzn została drużyna Dedala, która w finale pokonała Walecznych 2:1. W meczu o trzecie miejsce Ikar wygrał z V 6 Legnickie Pole 2:0. Zwycięska drużyna grała w składzie: Zenon Śliwiński, Krzysztof Chamielec, Roman Trocha, Krzysztof Kalinka, Waldemar Serafinowicz, Łukasz Nowosiadło, Tomasz Dybczyński i Leszek Pabian.

(ma w)



Co można i warto zwiedzać:

w Karpaczu

- Kościółek Wang z XIII w.
- Muzeum Sportu i Turystyki Regionu Karkonoszy
- Zaporę wodną na rzece Łomnica

w Szklarskiej Porębie

- Kościół z XVII w.
- Obrazy Vlastimila Hofmana z cyklu różańcowego
- Wodospad Szklarki
- Wodospad Kamieńczyka

Nie polecamy korzystania o tej porze roku z tras spacerowych i szlaków turystycznych prowadzących przez wyższe partie gór. Miłośnicy białego szaleństwa skorzystają natomiast z wielu nartostrad i wyciągów.

W Szklarskiej Porębie wyciągi

1. Krzeselkowy na Szrenicę, dl. 3000 m, różnica poziomów 600 m
2. Orczykowy na Hali Szrenickiej
3. Orczykowy w Jakuszycach

Nartostrady

1. Łolobrygida - trudna, dl. 4444 m, różnica poziomów 637 m
2. Ściana - b. trudna, dl. 2080 m, różnica poziomów 540 m
3. Puchatek - łatwa, dl. 1468 m, różnica poziomów 177 m

DW "JASKÓŁKA"
Karpacz,
ul. Ogrodnicza 7
tel. 19-347

oferuje noclegi i całonocne wyżywienie.
Ośrodek dysponuje 24 miejscami w domkach campingowych typu BRDA.
Ceny nielokowane. Możliwość negocjacji cen.

3 wgt

Ośrodek Wypoczynkowy "METALOWIEC"

Karpacz, ul. Nad Łomnicą 7,
tel. 19-227

oferuje młodzieży szkolnej tanie miejsca noclegowe w pokojach: 2-, 3-, 4-osobowych. Do dyspozycji gości bilard, kawiarnia, możliwość organizacji dyskotek.

Dla grup wycieczkowych indywidualne ustalanie stawki żywieniowej. Możliwość negocjacji cen.

1 wgt

Kolarze pojedą

OZKol. podjął ostateczną decyzję o zorganizowaniu 29. Wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich. Impreza odbędzie się w dniach 28.04-1.05. Kolarze będą mieli do pokonania cztery etapy (w tym "czasówka" i kryterium uliczne), które przebiegną przez województwa: legnickie, jeleniogórskie i wrocławskie. Organizatorzy liczą na pomoc sponsorów.

(ma w)

Bokerskie zapisy

Piast Legnica przyjmuje zapisy do szkółki kick-boxingu prowadzonej przez Zbigniewa Prycha. Treningi odbywają się od 17 do 19 we wszystkie dni tygodnia w sali przy ul. Kazimierza Wielkiego 41.

(ma w)

Chłup

Krzysztof Kozakowski z Chłobrego Głogów zajmuje trzecią pozycję na polskiej liście rankingowej pływaków na dystansie 400 metrów stylem zmiennym.

(szp)

Nasi w kadrze

Siedmiu zawodników z naszego województwa znalazło się w kadrze narodowej juniorów i seniorów powołanej przez Polski Związek Lekkiej Atletyki. Górnik Polkowice ma pięć kadrowiczów: Renatę Szykulska, Irenusza Karasińskiego, Marka Stolarczyka, Rajmunda Kółko i Sławomira Marszałka. Poza nimi w kadrze są reprezentanci Piasta Głogów - Piotr Bojanowski i Krzysztof Łuczak.

(szp)

Czempionat siłaczy...

W najbliższy weekend w hali OSiR przy ul. Żołnierskiej w Legnicy odbędą się mistrzostwa Polski w trójboju siłowym. Startować będą zarówno mężczyźni, jak i panie. Trójboj rozgrywany jest w trzech konkurencjach (przysiad ze sztangą, wyciskanie na ławeczce i martwy ciąg). Faworytami są zawodnicy TKKF Śródmieście Legnica: Brunon Gerschman, Tadeusz Hul i Jan Pająk.

(ma w)

...i karateków

Już dzisiaj warto zaplanować wizytę w hali przy Żołnierskiej w dniu 9 kwietnia. Legnicki Klub Karate zaprasza na Mistrzostwa Polski Zachodniej Karate Kyokushin.

(szp)

Z tras biegowych

Ponad setka dzieci wzięła udział w wojewódzkich sztafetowych biegach przełajowych, które odbyły się w Polkowicach. Zwyciężyła drużyna z Podstawowej Szkoły Sportowej nr 7 z Lubina, wyprzedzając SP Gieraltowiec, SP nr 1 w Polkowicach, SP nr 3 w Ścinawie oraz SP nr 14 w Głogowie.

Również w Polkowicach odbyły się biegi przełajowe seniorów. W biegu głównym wygrał Tadeusz Kajder (Start Polkowice), a wśród kobiet druga była polkowiczanka Agnieszka Zarzycka.

Jeden z najlepszych polskich lekkoatletów - Tadeusz Ławicki z Lubina wziął udział w prestiżowym maratonie w Tel Awiwie, gdzie zajął drugie miejsce.

(szp)



Zapraszamy na tanie i atrakcyjne wycieczki szkolne do Karpacza i Przesieki

Zapewniamy noclegi w cenie od 50.000 zł do 75.000 zł

Wyżywienie (jadalnia w miejscu zakwaterowania): śniadanie - 20.000 zł, obiadokolacja - 50.000 zł

oraz na życzenie fachowa obsługa przewodniczą.

2 wgt

Cenny remis

Ruch Chorzów - Zagłębie Lubin 2:2 (1:1)

Bramki dla Ruchu: Dąbrowski (16), Bednarz (47), dla Zagłębia: Machaj (17), Kałużny (80).

Ruch: Kołodziejczyk, Fornalak (P. Mosór 62), Fornalik, Jaworski, Wagner, Bednarz, Kryger, Gęsior, Wawrzyczek (Śrutwa 46), M. Mosór, Dąbrowski.

Zagłębie: Sidorczuk, Turkowski, Rogowskoj, Lewandowski, Stachurski, Kałużny, Machaj, Baziuk, Jasiński (Szostak 89).

Sędziował Andrzej Kobierski (Kielce). Widzów 3500.

Po słabym występie w Lubinie przeciwko Legii mało kto wierzył w możliwość wywalczenia punktu w Chorzowie. Tymczasem piłkarze sprawili kibicom miłą niespodziankę, bo tak należy ocenić remis z Ruchem.

W pierwszej części lepsi byli chorzowianie. Grali szybciej, częściej byli w posiadaniu piłki. Bramkę zdobyli po akcji zainicjowanej przez Krygera, który podał do Gęsiora. Pomocnik Ruchu idealnie wyłożył piłkę Dąbrowskiemu i ten nie miał kłopotów z pokonaniem Sidorczuka. Minutę później, po szybkiej kontrze, lubinianie wyrównali. W zamieszaniu podbramkowym powstałym na

polu karnym gospodarzy piłkę wyłuskał Machaj i płaskim strzałem skierował ją do bramki. Do przerwy Zagłębie grało dobrze, choć dogodnych sytuacji nie wykorzystali Lewandowski i Stachurski.

Trzy minuty po przerwie Ruch ponownie objął prowadzenie po rajdzie na skrzydle M. Mosóra, który dośrodkował na pole karne i Bednarz głową dopełnił formalności. Później jeszcze kilkakrotnie chorzowianie mieli dogodne sytuacje, ale Sidorczuk był na posterunku. Z biegiem czasu do głosu doszli zawodnicy Zagłębia, którzy pod koniec meczu osiągnęli znaczną przewagę. W 80 minucie po rzucie rożnym Baziuka główkował Jasiński, a do odbitej przez bramkarza piłki doszedł Kałużny i wyrównał.

Rozczarowanie w Głogowie

Chrobry Głogów - Gwardia Koszalin 0:0

Chrobry: Cuper, Machaj, Słowakiewicz, Zbaraszewski, Małucki, Chromiński, Skowron (75 Cackowski), Sokołowski, Czajkowski, Nowakowski, Gałkowski (75 Helwig).

Gwardia: Paprocki, Fajcho, Kubiak, Skupiński (76 Starnacki), Kowalkowski, Szczęśniak, Sperlak, Papisz, Polsakowski, Dębowski, Zasada.

Złote kartki: Małucki (Chrobry), Kowalkowski, Skupiński (Gwardia). Sędziował: Piotr Smaczny (Katowice). Widzów 1000.

Mecz toczył się na grząskim boisku, przy silnym wietrze, który bardzo utrudniał grę. Chrobry grał dobrze, okresami miał przynajmniej przewagę. Niestety forsował ataki środkiem pola i nie potrafił rozwinąć akcji na skrzydłach. Ten sposób gry sprzyjał drużynie Gwardii, która broniła się strefą, nie wdając się w indywidualne krycie. W zespole gości zna-

komicie zaprezentował się Cezary Paprocki. W 12 minucie obronił strzał Sokołowskiego, w 32 wygrał pojedynek sam na sam z Gałkowskim. W pierwszej części jeszcze dwukrotnie Machaj mógł zdobyć bramkę, lecz raz jego strzał pod poprzeczkę obronił Paprocki, a kilka minut później z 16 m głową trafił w poprzeczkę.

Po przerwie najlepszą okazję zmarkował w 73 minucie Skowron, który po rzucie rożnym nie potrafił z 5 metrów skierować piłki do pustej bramki. Przy odrobinię szczęścia goście mogli wywieźć z Głogowa dwa punkty. W 67 minucie Zasada znalazł się w sytuacji sam na sam z Cuperem, lecz strzelił obok słupka.

ZBIGNIEW LUBISZ

PIŁKA RĘCZNA Za wysokie progi

Zagłębie Lubin - Start Elbląg 20:28 (8:12)

Zagłębie: Sadura, Kozłowska, Pawłowska, Guryliowa 3, Pobiedzińska 2, Siekaniec 1, Gródecka 0, Drzewiecka 0, Żukiel 6, Łazuchewicz 3, Glinka 0, Sawczina 5. Widzów 250.

Do ostatniego meczu przed fazą play-off Zagłębie przystąpiło osłabione brakiem Chomiczewskiej i Szczepaniak. Początek meczu był wyrównany, w 23 minucie zespół gości prowadził tylko 9:7. Ostatnie pięć minut pierwszej połowy w wykonaniu piłkarek Zagłębia było bardzo słabe. W efekcie lubinianki schodziły na przerwę ze stratą czterech bramek i marzenia o sprawieniu niespodzianki trzeba było odłożyć.

Po przerwie Start szybko powiększył przewagę i trener Roman Jezierski, widząc że nie ma szans na wygraną, wpuścił na parkiet młode zawodniczki Kozłowską, Drzewiecką i Glinkę, które nie potrafiły sprostać przeciwniczkom. Jedynie bramkarka Kozłowska kilkakrotnie bardzo udanie interweniowała.

7 zamiast 14

Zagłębie Lubin - Gwardia Koszalin 24:21 (11:10)

Zagłębie: Woźniak, Dębowski, Zaprutko, Baczyński 4, Bobrek 0, Czaja 5, Diduszenko 3, Gbiorczyk 1, Pułka 5, Skołozdrzy 5, Smurzyński 0, Ordonowski 1. Widzów 300.

W tym bardzo ważnym dla obu drużyn meczu Zagłębie wygrało zasłużenie. Gospodarze już w 10 minucie prowadzili 5:2 i wówczas wyraźnie zlekceważyli przeciwnika. Zaczęli między sobą rywalizować o to, kto strzeli więcej bramek. W 24 minucie było 10:6, jednak na przerwę lubinianie schodzili tylko z jedną bramką przewagi.

Po przerwie w 35 minucie zawodnicy z Koszalina doprowadzili do remisu 11:11. Okres gry między 40 a 55 minutą był bardzo zacięty i obfitował w dużą ilość wykluczeń z obu stron. W 51 minucie na parkiecie przebywało w sumie siedmiu zawodników - czterech z Lubina i trzech z Koszalina. Na szczęście dla gospodarzy w bramce stał Wiesław Woźniak, który bronił znakomicie. Dzięki niemu w 55 minucie Zagłębie powiększyło przewagę do trzech bramek i utrzymało ją do końca meczu.

Mistrzostwa regionu w tenisie

W Złotorzy odbyły się halowe mistrzostwa regionu dolnośląskiego seniorów w tenisie ziemnym, których organizatorem było Złotoryjskie Towarzystwo Tenisowe. Zawody odbyły się w sali sportowej LO w Złotorzy i startowało w nich 22 zawodników reprezentujących barwy: Złotoryjskiego Towarzystwa Tenisowego "Magas" Legnica, Spartakusa Jelenia Góra, Zagłębia Lubin, KKT Wrocław.

W finałowym pojedynku o tytuł mistrza regionu Mariusz Zieliński (ZTT Złotoryja) pokonał 2:1 Sotisa Papadopolosa (Magas Legnica). Natomiast w meczu o trzecie miejsce Mariusz Gęsokowski (ZTT Złotoryja) wygrał 2:0 z Wojciechem Sawickim (Spartakus Jelenia Góra).

(lub)

Przepraszamy

Panią Joannę Sulkowską przepraszamy za przekreślenie nazwiska w poprzednim wydaniu "Konkrety". Przepraszamy także wszystkich naszych Czytelników a szczególnie kibiców sportowych.

Redakcja

Ligowy tydzień



Fot. PIOTR KRZYŻANOWSKI

PIŁKA NOŻNA

• Druga liga: Miedź Legnica - Naprzód Rydułtowy 1:1 (0:1). Bramka - Wojciech Górski.

• Trzecia liga: Górnik Złotoryja - Polonia Wrocław 3:1 (1:1). Bramki dla Górnika - Ryszard Pawlusiński, Mariusz Pasik, Andrzej Czernatowicz. Polonia Świdnica - Kuźnia Jawor 3:0 (0:0). Konfeks Legnica - Górnik Polkowice 1:0 (0:0). Bramka Armand Kozdroń.

• Klasa międzyokręgowa: Zamek Przemków - Kania Gostyń 2:4. Chojnowianka - Sparta Miejska Górna 4:0. Promień Żary - Miesko Ruszowice 5:1.

Inauguracja w trzeciej lidze piłkarskiej pokazała, że nielato będzie Kuźni Jawor walczyć o awans do drugiej ligi. Z czwórki liderów najsilniejszą drużynę wydaje się mieć Polonia Świdnica. Z kolei zwycięstwa Złotoryi i Konfeksu zapowiadają ostrą walkę o utrzymanie się w lidze. Zaskakuje znakomita forma szczypiornistów Miedzi Legnica. Może się jednak okazać, że do awansu zabraknie kilku punktów straconych w pierwszej rundzie. Piłkarki ręczne zakwalifikowały się do play off i w meczu z Montexem mogą pokusić się o niespodziankę, tym bardziej że dwa tygodnie temu wygrały w Lublinie. Siatkarze legnickiego AZS wprawdzie przegrali w Częstochowie, ale mecze były wyrównane.

(mw)

PIŁKA RĘCZNA

• Druga liga mężczyzn: Miedź - Nielba Wągrowiec 33:22 (15:10). Bramki dla Miedzi - J. Będzikowski 8, P. Orzłowski 7, Sukiennik 6, Patera 4, P. Będzikowski 4, Kozubski, Pludowski po 2.

• AZS Bydgoszcz - Chrobry Głogów 23:29 (10:19). Bramki dla Chrobrego - Kamiecin 7, Kubiak 5, Goško 4, Specht 4, Kaczmarek, Badecki po 3, P. Kaczmarek 2, Bartoszewicz 1.

TENIS STOŁOWY

• Pierwsza liga kobiet: SKS 40 Warszawa - Konfeks Legnica 1:8. Punkty dla Konfeksu - Krajczyk, Nalazek po 2,5, Pilarczyk, Kozioł po 1,5.

KOSZYKÓWKA

• Druga liga kobiet: TSK Olsztyn - Lew Legnica 62:59 (29:21). Punkty dla Lwa - Podczaszy 17, Korwek 13, Klimek 12, Bargiel 9, Zagańczyk 6, Guss 2.

SIATKÓWKA

• Druga liga mężczyzn: AZS Częstochowa - College Legnica 3:1 i 3:2.

Dzieci i królewska gra

W MDK w Lubinie odbyły się szachowe mistrzostwa województwa juniorów. Na starcie stanęło ponad sto zawodniczek i zawodników. Wszystkie dzieci do lat 10 otrzymały po czekoladzie, a czołowe trójki oprócz atrakcyjnych nagród pieniężnych i dyplomów zakwalifikowały się do kadry wojewódzkiej. Oto wyniki w poszczególnych kategoriach wiekowych:

dziewczeta:

do lat 10 - 1. Ela Balkiewicz (Miedź Legnica), 2. Anna Socha (Caissa Legnica), 3. Violetta Górczyca (DK Chojnow).

11-12 lat - 1. Lena Kosiorek (Miedź), 2. Edyta Orłowska (SP Przemków), 3. Sywia Myśluk (Miedź).

13-14 lat - 1. Anna Stępińska (SP Przemków), 2. Karolina Fiut (Chrobry Głogów), 3. Olga Lisowska (Miedź).

15-18 lat - 1. Agnieszka Zawalna (Caissa), 2. Katarzyna Światała (Junior Lubin), 3. Iwona Urbaniak (SP Gaworzyce).

chłopcy:

do lat 10 - 1. Paweł Poniatowski (Junior), 2. Krystian Singer, 3. Adam Jarzab (obaj Miedź).

11-12 lat - 1. Andrzej Kosiorek (Miedź), 2. Jacek Światała (Junior), 3. Krzysztof Skorobogaty (Junior).

13-14 lat - 1. Łukasz Cyborowski - niezrzeszony, 2. Seweryn Stokłosa (Junior), 3. Marcin Stein (Chrobry).

15-16 lat - 1. Karol Rydzik (SP Gaworzyce), 2. Bartłomiej Izbiński (Miedź), 3. Tomasz Hyzopski (Miedź).

17-18 lat - 1. Robert Wiczorek (Chrobry), 2. Marek Zieliński (Chrobry), 3. Mirosław Baściuk (Caissa).

W Legnicy odbyły się mistrzostwa miasta w "blitzu".

Wygrał Wiesław Janocha (Miedź), który wyprzedził swojego koleżę klubowego Konrada Typka. Na wysokiej, czwartej pozycji uplasował się trzynastoletni Łukasz Cyborowski, wygrywając ze starszymi zawodnikami, w tym z wiceprezydentem Legnicy - Ryszardem Jańskowskim. Warto wspomnieć, że Łukasz na ostatnich mistrzostwach Polski zajął w swojej kategorii wiekowej czwarte miejsce.

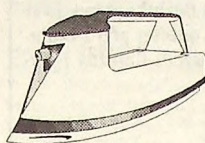
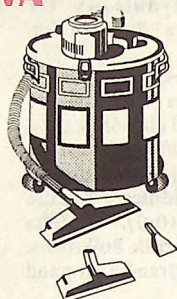
(szp)

UWAGA HANDLOWCY
Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS[®] CO LTD.

o f e r u j e w cenach hurtowych

**SPRZĘT
 ZMECHANIZOWANY
 GOSPODARSTWA
 DOMOWEGO**



renomowanych
 firm
 polskich
 i zagranicznych

Szczegółowe informacje: tel. 45-18-67 wew. 116, 127, Polkowice, ul. Kopalniana 11.



**Ośrodek
 Kształcenia Informatycznego
 CEZAR**

Legnica, ul. Witkiewicza 4 A
 tel. 55-31-21, 55-31-22

- ➔ prowadzi kursy komputerowe (sekretariat, księgowość, VAT, Windows, Ami Pro, Lotus i Inno)
- ➔ sprzedaż oprogramowania: ewidencja VAT, KPIR. Księga handlowa, sklep, hurtownia, apteka, gabinet lekarski i stomatologiczny

Informacje i zapisy: środa 15-17, czwartek 16-18, sobota 10-12

10-vgm

UWAGA KLIENCI!!!
 Sklep firmowy hurtowni

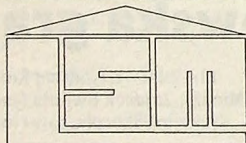
Lider

Legnica, ul. Wrocławska 41, tel. 247-23, N.M.P. 9 - Megasam (stoisko 121)

prowadzi sprzedaż na raty bez zryntów od 3 do 24 rat na dogodnych warunkach, odsetki 1,9% w skali miesięcznej: audio-wideo, RTV, telewizory, magnetowidy, odzwiercizacze video, radiomagnetofony, compacty, radia samochodowe itp. oraz sprzęt AGD

Ceny konkurencyjne. Zapraszamy od godz. 9 do 18, soboty od 9 do 14.

9vgm



**Legnicka
 Spółdzielnia Mieszkaniowa**

Legnica, ul. Gwiazdka 8

① posiada wolne lokale mieszkalne:

a) przy ul. Kosmicznej - mieszkania typu M-4, M-5 o pow. 72 - 85 m², budynek wybudowany metodą tradycyjną (z cegły), pierwsza wpłata 20% wartości mieszkania tj. ok. 120 mln;

b) przy ul. Kwiatowej - mieszkania typu M-2, M-3, M-4, M-5, M-6, o pow. od 33 do 83 m², budynek wybudowany metodą tradycyjną (z cegły), pierwsza wpłata 10% wartości mieszkania na zasadach lokatorskich tj. od 42,9 mln do 107,9 mln lub 20% wartości mieszkania na zasadach własnościowego prawa do mieszkania tj. od 85,8 mln zł do 215,8 mln zł.

② posiada do wynajęcia lokale użytkowe:

- a) przy ul. Gwiazdnej 8 - pom. biurowe o pow. 30 - 65 m²
- b) przy ul. Niklowej 2 - pom. biurowe, warsztatowe, magazynowe, stacja CPN (różnej pow. użytkowej)
- c) przy ul. Heweliusza 7 - pom. na działalność handlową i usługową
 - o pow. 33,8 m²
 - o pow. 25,7 m²
 - o pow. 323 m²

d) przy ul. Wrocławskiej 26/28 - podziemny parking, pom. ok. 1000 m² (istnieje możliwość uzyskania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu).

③ sprzeda wraz z gruntem lub wdzierżawi

zespół 4 pawilonów w budowie, położony w centralnej części osiedla Kopernika, który doskonale nadaje się na zorganizowanie dużego centrum handlowego-usługowego. Powierzchnia użytkowa poszczególnych pawilonów: 1.506 m², 1.554 m², 1.581 m², 1.881 m². Powierzchnia działki wynosi: 5319 m². Stan zaawansowania robót ok. 55%

Wstępna cena sprzedaży całego obiektu: 4568 mln zł. Natomiast przy sprzedaży pojedynczych pawilonów: 5048 mln zł proporcjonalnie do powierzchni poszczególnych pawilonów.

64-K

USŁUGI KSERO

⇒ **SOLIDNIE** ⇒ **SZYBKO** ⇒ **TANIO**

Salon Firmowy **ABARTO**
 Legnica, ul. Wrocławska
 (róg Parkowej), tel. 221-93

9vgm

Sieć sklepów z częściami do samochodów niemieckich

auto max

proponuje części zamienne do:

- układu jezdnego ○ układu hamulcowego ○
- części silnikowe ○ filtry

ATRAKCYJNE CENY!!!

■ Bolesławiec, ul. Jeleniogórska 10, godz. 9-17 ■ Legnica, ul. Złotoryjska 60, tel. 229-00, fax 54-74-51 ■ Zgorzelec, ul. Konarskiego 5A, godz. 10-18, tel. 586-06

6-vgm

- ➔ **ŻALUZJE** - poziome, pionowe od 290 tys.
- ➔ **ROLETY** antywłamaniowe od 1,8 mln
- ➔ **MARKIZY, KASETONY, REKLAMY ŚWIETLNE**

- produkcja, montaż.
 Rachunki VAT
 LEGNICA, tel. 70-33-52, 70-53-48

117-g

S.C.



UWAGA!

**WYSOKA JAKOŚĆ
 PO NAJNIŻSZEJ
 CENIE**

59-220 LEGNICA
 ul. Wrocławska 183,
 tel./fax 56-29-73

Autoryzowany
 dystrybutor
 zaprasza na zakupy
 komputerów PC firmy



ADAX
 PERSONAL COMPUTER

Komputery ADAX to przede wszystkim:

- » VGA Hicolor
- » VESA local bus
- » wymienna szuflada na HDD
- » adax mouse + mouse pad + holder
- » DOS 6.2, Windows 3.1. P.L.
- » instrukcje obsługi w języku polskim

Instalacja zestawu u klienta oraz drobniarz: 3 lata gwarancji!!!

▲ Raty, leasing

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9-17

53-vg

CEZAR
 LEGNICA



KOMPUTERY PC 386 i 486

AKCESORIA KOMPUTEROWE

DYSKIETKI Verbatim

DRUKARKI Stair

KURSY KOMPUTEROWE

LEGNICA ul. WITKIEWICZA 4 A
 /076/ 55 31 21 fax /076/ 55 35 96

Z EWA DALKOWSKA rozmawia Jadwiga Wardach

● **Wrocławskie koleżanki z ogólniaka mówią: wybijała się, ambitna, pewna siebie, nawet zarozumiała.**

- Hm... Ja naprawdę zarozumiała nie jestem. Przypomina mi to o jednym. Robiłam numery nauczycielom, byłam bardziej zdecydowana, walcząca, dyskutowałam, gdy mi się coś nie podobało. Później, w czasie studiów, jakoś mi to wszystko odeszło.

● **Studia, praca w Kalamburze upewniły jednak panią, że aktorstwo jest tym, co panią intryguje. Wyrwała się pani do Krakowa, a potem Warszawy. Czy Wrocław był dla pani prowincją?**

- Wrocław nie miał szkoły teatralnej. Poza tym zmierzałam do miasta z dużym przewiewem, w którym jest ruch, w którym ciągle się coś dzieje, z którego można wypłynąć gdzieś dalej, dlatego myślałam o Gdańsku, Warszawie.

● **A teraz jaki jest Wrocław?**

- Teraz Wrocław mnie zachwyca. To jest w przeciwieństwie np. do Krakowa petarda intelektualna, petarda wolności i nielokalności. Środowisko krakowskie jest hermetyczne. Z trudem dopuszcza coś z zewnątrz. Odczułam to na własnej skórze. Grałam tam rolę, na którą aktor czeka czasami całe życie. Kraków tego nie przyjął, nawet nie obejrzał (mówię o kolegach i znajomych, na których opinii bardzo mi zależało). We Wrocławiu to jest nie do pomyślenia. To miasto jest otwarte na wartości z zewnątrz, stara się je ściągać. Występując tu, jestem postrzegana jako wrocławianka. To mi sprawia ogromną przyjemność. Równocześnie jednak boję się, aby to uczucie nie uśpiło mojej czujności. Ta publiczność jest wyjątkowo dobra, zna się na piosenkach aktorskiej. Jest otwarta, śmieje się razem z wykonawcą lub razem z nim płacze. Jednocześnie jednak jest surowa - jak to znawcy. Dlatego za każdym razem jadę do Wrocławia z potwornym strachem.

● **Co najbardziej pociąga panią w aktorstwie?**

- Z pewnością wieczna przygoda. Ciągłe znajdowanie się w nowych okolicznościach. Nawet jeśli się gra w jednym teatrze, w tym samym gronie aktorskim to zawsze przychodzi nowy reżyser, stawia nowy problem. Zmienia się pejzaż stosunków między aktorami. Te nowe napięcia międzyludzkie są frapujące. "Przećwiczyłam" telewizję, film, estradę, kabaret. Przygód co niemiara.

● **Czy w pani życiu prywatnym również nie ma miejsca na powtarzalność?**

- Uprawianie aktorstwa wyklucza powtarzalność i monotonię. Zajęcia teatralne, które trwają również poza próbami, niosą huśtawkę terminową i czasową. Tu trudno mówić o jakimś porządku w zajęciach domowych, życiu rodzinnym czy towarzyskim. To jest po prostu jeden wielki huragan.

● **Jest pani z tym do brze?**

- Nie, mnie to męczy, mam wyrzuty sumienia, że wychodzę pozostawiając mojego 10-letniego Ksawerego. Marzę o wielopokoleniowym domu, syn czuje się o wiele lepiej w domu moich rodziców, gdzie wszystko ma swój rytm, swoje miejsce, gdzie są wspólne obiady.

● **Co stawia pani na pierwszym planie: pracę czy rodzinę?**

- To tak trudno rozdzielić. Kiedy się uprawia zawód i jest się z niego zadowolonym, to daje się rodzinie człowieka pełnowartościowego. Myślę, że taki człowiek jest fajniejszy dla rodziny niż ktoś, kto się jej "czepia", dla którego rodzina jest jedynym, najważniejszym sensem. W pewnym bowiem momencie ten człowiek zaczyna szantażować najbliższych, żądać rewanzu, bo tyle dał z siebie i nic nie dostał w zamian.

● **Stara się pani godzić rolę aktorki, żony, matki. Jak to wygląda na co dzień?**

- Ostatnio pracuję szybko i intensywnie. Potem jest przerwa dla rodziny i tak do kolejnej propozycji. Generalnie jednak bardzo często żyję w stresie, że mój syn mnie nie widzi. Do teatru przecież wychodzi się grać po południu. Wracam do domu w nocy, czasem o świcie. I tak mijają lata. Kiedy Ksawery był mały, momentami wprost nienawidziłam grania i wychodzenia. Selekcjonowałam propozycje - tylko tyle, ile było konieczne, aby się utrzymać w ruchu. Mój dom wspiera mąż.

Życie jak huragan

Stara się utrzymać w nim pewne tradycje, pamięta o uroczystościach rodzinnych. Tak już się uwarło, że imieniny obchodzimy o dwunastą w nocy. Ksawery czeka na nas. My przychodzimy, składamy sobie życzenia i jesteśmy we troje, tylko dla siebie. Goście oczywiście przychodzą na oficjalną uroczystość następnego dnia.

● **Przez lata portretowania kobiet trudnych, tragicznych, uwikłanych w przeróżne niejasności dorobiła się pani określonego wizerunku. Czy to mocno męczy?**

- Robię wszystko, aby tak nie było. Występuję w kabarecie, śpiewam piosenki humorystyczne, grywam i ciągle marzę, aby grać w komediach. Jednak portret kobiety rozdartej, tajemniczej, nekanej rozterkami wciąż jest silniejszy. Tak już jest, że nigdy do końca nie wiadomo, co pozostanie widzowi. Czasem można całe życie świetnie grać, a w pamięci widza pozostaje niewiele. Bywa też zupełnie odwrotnie - drobne epizodyki zapadną głę-

boko w pamięci. Wczoraj we Wrocławiu zaśpiewałam recital z wierszy poetów, między innymi Apollinaire'a. To ryzykowna propozycja. Włazłam cyrkowcowi na ramiona i przez chwilę śpiewałam z góry, można się spodziewać, że publiczność właśnie to zapamięta. Zaśpiewałam ze 100 piosenek. Publiczność jednak szczególnie pamięta jedną, o którą mnie prosi: "Śiąść z tamtą kobietą".

● **Jak postrzega pani współczesną kobietę?**

- Jesteśmy wyemancypowane, w ciągłej rozterce. Nie potrafimy prowadzić rodziny, nie potrafimy pielegnować uczuć, np. kochać męża do końca życia. Nie potrafimy wychowywać dzieci. Żyjemy w wiecznej pogoni i strachu, bo czasy są coraz trudniejsze.

● **A zatem jednak tęsknota za stabilizacją?**

- Owszem, nawet kupiliśmy działkę, bo moi chłopcy lubią zwierzęta i ziemię. Może akurat żyjąc blisko natury będziemy spokojniejsi? Mąż zamiast pracować, może zacznie coś pisać? Może ja też? Może będziemy hodować kozy? Chciałabym, aby w naszym domu

z każdego pokoju można było wyjść na trawę. Ale kiedy to osiągnę, czy nie będę "pękać w szwach"? Nie wiem.

● **Poczucie mijania czasu dla wielu kobiet jest zmorem. W jaki sposób wpływa na panią?**

- Hm... parę razy, może trzy, pomyślałam sobie, że tak wiele wysiłku wkłada się w coś, co się tworzy. Człowiek pakuje się w to kosztem rodziny i wielu innych wyrzeczeń i nie zawsze osiąga spodziewany efekt. Przyszły czas niekorzystny dla sztuki. Nie pisze się wspaniałych książek, nie promuje wydarzeń artystycznych. Kiedy przez dłuższy czas nie przychodzą do teatru widzowie, człowiek myśli czasem, że się gra w pustkę, dla nikogo, że ten wysiłek można było gdzie indziej ulokować. To rzadkie refleksje. Z natury jestem pogodna. Potrafię zdobyć się na dystans do samej siebie, a to jest warunkiem dobrego samopoczucia nie tylko w moim zawodzie.

● **Dziękuję za rozmowę.**



Pracujący na nocną zmianę 62-letni strażnik Henryk D. podłączył wysokie napięcie do siatki odgradzającej strzeżony obiekt i ciężko poraził prądem parę młodych kochanków: Beatę W. (17 l.) oraz Bernarda M. (18 l.). Potem zadzwonił na policję.

- Miałem już dosyć tych wszystkich krzyków, jęków i tokowania - oświadczył na komisariacie. - Należało raz na zawsze skończyć z tą grzeszną rozpustą.

Rejon, gdzie stoją magazyny kosmetyków, których pilnował Henryk D., cieszył się dużą popularnością wśród okolicznej młodzieży. Miejsce to - potocznie zwane "Wdowimi pagórkami" - licznie odwiedzały pary zakochanych, by wymieniać miłosne wyznania i uściski, nawet te najbardziej gorące, wykorzystując naturalne ukształtowa-

Miłość pod wysokim napięciem

nie terenu, twory przyrody i fragmenty konstrukcji wzniesionych przez człowieka - jak choćby ogrodzenie pobliskich magazynów.

- Byli tak bezczelni i bezwstydni, że robili to na moich oczach - zeznał Henryk D. - W ogóle się mną nie przejmowali i trudno ich było stamtąd przepędzić. Musiałem walić przez siatkę pałą w te gołe wypięte tyłki. Wreszcie postanowiłem dać im rzetelną naukę...

Kilka lat wcześniej Rada Miejska zakazała używania elektrycznych instalacji ochronnych. Rajcowie uznali, że jest to zbyt niebezpieczne. Stosowne urządzenie w magazynach kosmetyków rozebrano, ale nie całkowicie. Podczas nocnych godzin pracy Henryk D. w ciągu miesiąca zmontował je na nowo. Tamtej nocy zapalił wszystkie światła wokół ogrodzenia, po czym przełączył dźwignię wysokiego napięcia. Wtulona w siatkę parę kochanków przeszył potężny strumień wyładowań elektrycznych.

- Ciągłe słyszałem przechwałki różnych gówniarzy, jak to ostatniej nocy na "Wdowich pagórkach" było im fantastycznie - wyjaśnił sprawca tych tragedii. - Ale ci dwoje bez jakiegokolwiek przesady mogłoby teraz powiedzieć, że przeżyli coś rzeczywiście wstrząsającego.

Henryk D. przebywa obecnie pod ścisłą obserwacją psychiatryczną.

JACEK SAWASZKIEWICZ

Fot. ARK

KSEROMATIC S.C.
autoryzowany dealer **XEROX**
Legnica, Rynek 34
poszukuje do pracy w działach
marketingu i serwisu
Kontakt: tel. 52-52-99, 56-51-35
osobiście: w piątki od 12⁰⁰ do 16⁰⁰ 64vg

HURTOWNIA "BIELKOMA"
BIELANKA 58
na trasie Złotoryja - Lwówek Śląski

BEZPOŚREDNI IMPORTER
PLYTEK CERAMICZNYCH
Z HISPANII
HURT - DETAL

Lwówek Śląski tel. 666
Złotoryja tel. 782-294 93vgk

Oleje silnikowe
amerykańskiego koncernu **Quaker State**
→ Dystrybucja
→ Sprzedaż detaliczna i hurtowa
→ Punkt wymiany oleju
P.W. "KOMPAN" Legnica,
pl. Wolności 4,
tel. 234-63. 37vgm

- Autoalarmy
 - PIRANHA
 - PYTHON
 - SEKA
 - ACTIVA
- Blokada zapłonu
- Znakowanie pojazdów
- Auto-komis
- stała oferta VW i AUDI

P.W. KOMPAN
Legnica, pl. Wolności 4, tel. 234-63. 37vgm



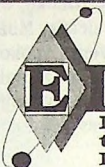
POLMIL

Lubin 1-go Maja 34 tel.dom. 44 46 40 po 20-tej.

poleca

MEWA bielizna
POLO SA konfekcja
SANDRA skarpety
SKARTEX skarpety
ALADAN bluzki
FLOMAR rajstopy skarpety
EWA bielizna
GRATEX bielizna dziecięca
OLIMPIA dziewiarstwo
TANA rajstopy
SUN OF GABA swetry tuniki

HURTOWNIA CZYNNA CODZIENNIE W GODZ. 8.00 - 16.00
W SOBOTY 8.00 - 13.00



ELEKTRONIKA

LEGNICA ul. Złotoryjska 60
tel./fax 229-00
LUBIN ul. Armii Krajowej 8
tel./fax 42-62-87

PROPONUJE:



TELEWIZORY

SONY, JVC, HCM, AXION, UNIMOR
CURTIS, BIAZET, ELEMIS, DAEWOO



MAGNETOWIDY

SONY, JVC, AKAI, TOSHIBA, THOMSON
CURTIS, DAEWOO, FUNAI, ELEKTA



SPRZĘT HI-FI

SONY, JVC, THOMSON, DAEWOO
GOLDSTAR



TELEFONY

PANASONIC, CYFRAL, ALCATEL
KOMÓRKOWE
NOKIA TALKMAN, NOKIA 150
MOTOROLA 2000

RATY BEZ ŻYRANTÓW-24

NA TERENIE WOJEWÓDZTWA
TRANSPORT GRATIS 35-gm

Sprzedam, formy
do produkcji
LIZAKÓW
Legnica, tel. 54-01-85
po godz. 16. 389g

Hurtownia **OLEJÓW**
silnikowych i przemysłowych
OL - POL
Legnica, ul. Bieleńska 18
tel. 544-873 3kg

NACZELNA
ORGANIZACJA
TECHNICZNA

Legnica, ul. Złotoryjska 87
tel. 52-30-17



OŚRODEK DOSKOLENIA KADR

Legnica, ul. Złotoryjska 87, tel. 204-64, 287-10

- obsługa telefaksu
- konwersacyjny kurs języka angielskiego dla zaawansowanych
- język angielski podstawowy
- kursy i szkolenia przygotowawcze do egzaminów kwalifikacyjnych w zakresie urządzeń i instalacji energetycznych "D", "K", "E"
- eksploatacja urządzeń i instalacji elektroenergetycznych z uprawnieniami
- kursy diagnostyki samochodowej
- bezpieczeństwa i higieny pracy
- szkolenie finansowe i podatkowe dla osób rozpoczynających działalność gospodarczą
- kurs dla sekretarek
- i inne kursy na zlecenie



PHU ARGO-GUARD

Wylączny dystrybutor w województwie legnickim
kanadyjskiej firmy D.S.C.

oferuje:

- URZĄDZENIA ALARMOWE I DOMOFONY
- AUTOALARMY (PRESTIGE, SILIKON, TERMINATOR) gwarancja 3 lata
- MUL-T-LOCK
- Znakowanie pojazdów
- Zapewniamy autoryzowany montaż
- Legnica, ul. Ściegiennego 1, tel. 215-46
- ZAPRASZAMY od 9 do 16**

1-vgm



abarto
computers-service

OPTIMUS

Autoryzowany Dealer

Kupując **ORYGINALNY** komputer
OPTIMUS SA otrzymujesz zawsze:

100% IBM

- ✓ DOS 6.2
- ✓ WINDOWS 3.1 (386DX, 486) program i podręcznik w j. polskim
- ✓ Podręcznik użytkownika w j. polskim
- ✓ możliwość zwrotu do 7 dni
- ✓ zbiorcze opakowania firmowe
- 2 lata gwarancji**

Krok w przyszłość

NAJ pewniej
szybciej
lepiej

Autoryzowany Serwis

DRUKARKI
EPSON
Autoryzowany Serwis

- Technika biurowa
- Telefony, faxy PANASONIC
- Taśmy i tonery do drukarek
- Dyskiety i papier do komputerów
- Programy VAT
dla SKLEPÓW i HURTOWNI



abarto
computers-service

Legnica, ul. Zielona 8, tel./fax 260-91
Salon firmowy:
Legnica, ul. Wrocławska 8 (róg Parkowej)
tel. 221-93

RATY - LEASING

Podobno miasta dolnośląskie są najstarsze w kraju. Szczególnie miło słyszeć to złotoryjanom, skoro ich ośrodek już w 1211 r. otrzymał prawa miejskie. Zaraz potem miastem stał się Lwówek (1217) oraz Środa Śląska (ok. 1220). Nieco dłużej, bo do połowy XIII stulecia czekać musiały Legnica, Głogów i Jawor.

Pierwsze Aurum

Pod koniec tego wieku przywileje miejskie uzyskiwały Chojów i Lubin. Wielki wkład w rozwój Śląska wnieśli książęta: Bolesław Wysoki (zm. 1201) i Henryk Brodaty (1201-1238). Bolesław urodził się w Niemczech, dokąd wypędzono jego ojca Władysława (zwanego dlatego Wygnańcem). Po powrocie na Śląsk zainicjował Bolesław szeroko zakrojone działania, którym przyświecał jeden cel - wszechstronny rozwój śląskiej ziemi. Jednym ze środków ku temu prowadzących była kolonizacja z udziałem ludności miejscowej, a także osadników z Niemiec. Historycy sądzą, że on właśnie sprowadził w okolice Złotoryi niemieckich kopaczy złota. Nie była to oczywiście żadna świadoma germanizacja.

Sprowadzenie fachowców z zagranicy było najlepszym i najtańszym wyjściem. Nie powodowało zresztą w tych czasach konfliktów narodowościowych.

Henrykiem Brodatym kierowały identyczne pobudki. Epokowym jego dziełem był plan systematycznej kolonizacji Dolnego Śląska. Przewidywał zakładanie miast na nowoczesnym wówczas prawie magdeburskim lub przenoszenie na to prawo istniejących już miejscowości. Złodajne tereny nad Kaczawą świetnie nadawały się na inaugurację takiego przedsięwzięcia. Ściągali tu coraz liczniejsi goście, stosunkowo żyzne gleby sprzyjały rolnictwu, szlak handlowy umożliwiał szerokie kontakty ze światem. Biorąc to pod uwagę, nadał Henryk Brodaty w 1211 r. prawa magdeburskie Złotoryi, zwanej Aurum, czyli Złoto.

Osada Aurum powstała najpewniej niewiele wcześniej przed 1211 r. Natomiast w Legnicy, Głogowie, Wrocławiu czy Jaworze grody funkcjonowały już kilkaset lat. Istniały tam kasztelanie, czyli ośrodki administracji. Kwitły targi, skupiając lokalny i daleki handel. Gród był miejscem zamieszkania przedstawicieli władzy, a na podgrodzio zakładano warsztaty rzemieślnicze, karczmy, kuźnie itp. Wznoszono budowle sakralne - grody stawały się ośrodkami administracji kościelnej. Prawdopodobnie w XII wieku powstał w Legnicy dwór biskupi, a przed 1201 r. rozpoczęto budowę romańskiego zamku jako rezydencji książęcej. Wiadomo, jak ważne znaczenie obronne posiadał gród w Głogowie, zwłaszcza podczas najazdów cesarzy niemieckich w XII wieku. Na określenie zasad, obowiązujących w grodach i podgrodzach historycy stosują pojęcie prawa targowego, które najprawdopodobniej rozwinęło się w tak zwane prawo polskie.

Krótko mówiąc, przed kolonizacją na prawie niemieckim istniały już ośrodki, które bez wątpliwości nazywać możemy miastami. Za panowania Bolesława Krzywoustego (zm. 1138) Kraków, Gniezno i Wrocław liczyły zapewne 4-5 tys. mieszkańców, a Legnica i Głogów od tysiąca do 3 tysięcy.

Nadanie praw magdeburskich sprzyjało rozwojowi samorządu, gospodarki, kultury i społeczeństwa. Nic dziwnego, że proces rozpowszechniania się praw niemieckich był tak powszechny i szeroko stosowany przez władców Śląska.

Przy nadawaniu nowych praw starym miastom brano pod uwagę istniejącą zabudowę lub lokowano miasto w jej bezpośrednim sąsiedztwie. W obu przypadkach aktywni byli napływowi osadnicy. Nie zawsze zasięg kolonizacji odzwierciedlają zachowane źródła. Sporna, a właściwie nieznana, jest data lokacji na prawie niemieckim Legnicy i Jawora. W tym drugim przypadku można mieć pewne wątpliwości, co do podawanej przez niektórych historyków daty 1263 jako czasu przybycia pierwszych kolonistów niemieckich. Czyżby potrzebowali oni aż ponad pół wieku, aby pokonać zaledwie dwudziestokilometrową odległość pomiędzy Złotoryją a Jaworem?

Z faktu, że Złotoryja najwcześniej otrzymała prawa magdeburskie nie wynika, że uznać ją można za najstarsze miasto polskie. Upierać się mógłby przy tym jedynie jakiś niedouczonego prawnika, dla którego nieodzownym warunkiem byłoby posiadanie prawa magdeburskiego lub któregoś z jego odmian.

Nie bagatelizujemy jednak wydarzeń z 1211 r. Osada Aurum jako pierwsza znalazła się bowiem w Europie Zachodniej, która wyprzedzała swoimi rozwiązaniami prawnoustrojowymi i gospodarką Polskę wczesnośredniowieczną. W wyniku działań Bolesława Wysokiego, Henryka Brodatego oraz ich następców Śląsk stał się najbardziej rozwiniętym księstwem Polski dzielnicowej.

ROMAN GORZKOWSKI



Legnicki gród i podgrodzie w XII wieku.



Dwoje na "francuskiej huśtawce"

W przypiływie gwałtownej zazdrości 39-letnia Renata L. odgryzła prawie połowę policzka 18-letniemu Dariuszowi L., który powodowany nie mniejszą zazdrością zwichnął jej szczękę i wybił cztery zęby. Dodatkowej pikanterii temu skandalowi dodaje nie tyle ponaddwudziestoletnia różnica wieku między obojgiem kochanków, co stopień ich pokrewieństwa. Dariusz bowiem jest rodzeństwem synem pani Renaty.

Do awantury tej doszło w pomieszczeniu studyjnym pierwszej na Pomorzu Zachodnim Prywatnej Wytwórni Filmowej "Telimena".

- Trafiłam tam dzięki "Danusi Och-Och", to znaczy właścicielce Agencji Towarzystwiej "DILDO", gdzie od czasu do czasu łapałam proste robotki, by załatać dziurę w budżecie domowym - zeznała Renata L. w trakcie wstępnego przesłuchania. - Szef wytwórni obiecał, że za występ w "scenie francuskiej" otrzymam więcej niż u "Danusi" za trzech klientów. Jeszcze wyżej opłacana była "Kozacka trojka" lub "Epizod deszczowy", czyli "Złoty deszczowiec". Wyraziłam zgodę na te warunki.

Złożona z dwóch mężczyzn i jednej kobiety "komisja kwalifikacyjna" zweryfikowała umiejętności pani Renaty i udzieliła jej kilku lekcji poglądowych połączonych z intensywnym szkoleniem oraz próbnymi zdjęciami. Wkrótce też została ona zaangażowana. Do pracy miała się stawić za dwa tygodnie, ale już po trzech dniach wezwano ją do prowizorycznego studia, by zastąpić niedysponowaną koleżankę.

- Nie zdążyłam jeszcze poznać członków zespołu i wszystko odbywało się jakimś dziwnym tempem - powiedziała później oficerowi do-

chodzeniowemu. - Ledwo tam przyjechałam, od razu zaprowadzono mnie do łazienki, ubrano w perwersyjne koronki i zagoniono na plan filmowy, między sofą a dwupozomowe łóżko. Właśnie wtedy zobaczyłam mojego Dareczka.

Oślepiiony jupiterami Dariusz L. nie zauważył nadchodzącej matki. Słuchając dyspozycji reżysera, ze wszystkich sił starał się sprostać wymaganiom dwóch panienek dosiadających go na tzw. francuskiej huśtawce. Renata L. po krótkiej chwili oszołomienia wpadła w ślepa furję. Tak jak stała, skoczyła w sam środek kłębowiska nagich ciał.

- Najbardziej mnie wkurzył ten jego rozanielony wyraz twarzy - zeznała potem do protokołu. - Jeśli o mnie chodzi, puszczałam się wyłącznie dla pieniędzy. Nie sprawiało mi to żadnej przyjemności, ale pragnęłam, by mojemu dziecku niczego nie brakowało. Byłam przekonana, że zaspokajam wszelkie jego potrzeby i daję mu pełnię szczęścia. On tymczasem odpłacił mi niewdzięcznością i zdradą. Tam na planie, co na własne oczy widziałam, robił to tym młodym dziwkom z prawdziwą namietnością i... wstyd powiedzieć... z rozkoszą!

Ekipa policyjna, która parę dni później przybyła na miejsce, nie zastała po wytwórni ani śladu. W pustych pomieszczeniach wałęsały się tylko resztki zniszczonych przewodów, zużyte części i śmieci. Podobno u naszych zachodnich sąsiadów fakt ten przyjęto z wyraźną ulgą, gdyż - jak donoszą korespondenci - filmy "Telimena" zaczęły tam stanowić istotną konkurencję nawet dla takich pornograficznych gigantów jak Beate Ushe czy Teresa Orlowski.

JACEK SAWASZKIEWICZ



D.P.H.O. i M.B. **DOMAT** GmbH
Spółka z o.o.

Skład Opału i Materiałów Budowlanych

Legnica, ul. Przemysłowa 7

**oferuje w ciągłej sprzedaży
po atrakcyjnych cenach:**



- ☐ cegłę pełną kl. 20
- ☐ cegłę pełną kl. 15
- ☐ cegłę kratówkę K-2 kl. 15
- ☐ cegłę dziurawkę kl. 5
- ☐ cegłę klinkierową kl. 35
- ☐ pustaki kominowe typu p - przewód $\varnothing$ 150
- ☐ pustaki szczelinowe typu max 220 kl. 15
- ☐ pustaki szczelinowe typu max 220 kl. 7,5
- ☐ dachówkę karpiówkę
- ☐ gąsiory ceramiczne ciągnięte

ELEMENTY STROPOWE:

- ♦ belki dług. od 3 do 6 m
- ♦ pustaki typu ACKERMAN 300x200x195

STOLARKĘ BUDOWLANĄ:

- okienną w pełnym asortymencie
- drzwiową w pełnym asortymencie

Duży wybór - wysoka jakość

**MATERIAŁY DO POKRYĆ
DACHOWYCH:**

- ☐ dachówkę ceramiczną
- ☐ eternit
- ☐ płyty "Guttanit"
- ☐ papę
- ☐ lepik

DACHOLEUM

WAPNO HYDRATYZOWANE

CEMENT PORTLANDZKI 350

MATERIAŁY IZOLACYJNE:

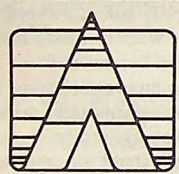
- ☞ wełnę mineralną
- ☞ styropian 2; 3; 4; 5 m

PIECE C.O. I GRZEJNIKI RADIATOROWE.

Szczegółowych informacji udzielamy w godz. od 7 do 16 pod numerem tel. 233-41, w soboty od 9 do 13.

42vgm

Ponadto informujemy, że od dnia 1.03.1994 r. wprowadziliśmy sprzedaż hurtową po cenach producenta



Przyjdź i przekonaj się, że i Ty
możesz mieć nowy samochód

FIAT

NAJKORZYSTNIEJSZA FORMA
ZAKUPU SAMOCHODÓW
NA RATY

**CENTRUM
INFORMACJI**

SDH „MEGASAM”

Legnica, ul. Najów. Marii Panny 9, tel. 290-81

SAMOCÓD W AUTOTAK TO STRZAŁ W 10!

42-vg

TANIA CEGŁA

- ☐ pełna,
- ☐ dziurawka,
- ☐ kratówka,
- ☐ modularna,
- ☐ pustaki MAX
- Cegielnia Prochowice
tel. 584-671
- Cegielnia Kunice II
tel. 547-714
- Cegielnia Bądzów
tel. 312-118

Legnickie Przedsiębiorstwo
Ceramiki Budowlanej
z/s w Kunicach
wydzierżawi

- ☐ Cegielnię Bądzów
- ☐ Cegielnię Kotła

Oferty prosimy składać do LPCB
z/s w Kunicach do dnia 31.03.1994 r.

96vg

**HURTOWNIA ZIEMOWIT
PŁYTKI CERAMICZNE**

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej

- Płytki
HISZPAŃSKIE
- Płytki
OPOCZNO
- Płytki
CZESKIE
- ☐ kleje
- ☐ fugi
- ☐ narzędzia
- ☐ profile wykończeniowe

ZAPRASZAMY

od 8 do 17, w soboty 8 - 14
Legnica, ul. Ziemowita 1
(Baza GS), tel. 540-160.

1vgk

Prywatny
Zakład Naprawy
Urządzeń Dźwigowych
Zygmunta Siwaka
Legnica, ul. Tatrzańska 4/5

wykonuje:
*montaż, naprawy oraz
konserwacje urządzeń
dźwigowych.*

Posiadamy uprawnienia IDT.
Zakład jest płatnikiem VAT.
Jesteśmy dyspozycyjni całą dobę.
Zapraszamy do współpracy, tel.
65-743, 564-172 po godz. 16.

97vg

Agencja Towarzyska

w Legnicy,
ul. Bydgoska 2,
tel. 248-86



**czynna
całą
dobę**

Zapraszamy

430-g

HURT - DETAL

**Zegarki
i baterie**

S.C. MIRLES

Lubin, ul. Ptasia 93,
tel. 44-60-49

193-g

MARIZEN

Legnica, ul. Pątnowska 10
tel./fax 54-60-67

O F E R U J E

- BASENY
KAPIELOWE
- PAWILONY
HANDLOWE
- MARKIZY
- REKLAMY
- KASETONY
ŚWIETLNE
- SADZAWKI
OGRODOWE
- z tworzyw
sztucznych
- oraz NAPISY
REKLAMOWE

4gz

BETONIARSTWO

Ulesie 33, tel. 240-37.

- ☐ Płytki lastrico
- ☐ Stopnie, podstopnie,
parapety.

434-g

**NASZE BIURA
OGŁOSZEŃ**

- Legnica
(PTTK Zarząd
Oddziału),
ul. Złotoryjska 2
- Jawor ("Ziemia
Jaworska"), Rynek
5a, tel. 28-25 w godz.
9-15
- Głogów, ul. Jedności
Robotniczej 3,
tel. 33-21-69
w godz. 9-16
- Lubin,
ul. Kopernika 17,
p. 17 w godz. 9-17
(dom towarowy)
- Świdnica (agencja
Bimicor),
ul. Staszica 30,
tel. 53-02-25, codzien-
nie w godz. 9-17
- Bolesławiec,
ul. Żeromskiego 19,
tel. 38-59,
w godz. 9-17
- w redakcji
"Konkretów",
Legnica,
pl. Katedralny 2,
tel. 56-51-29,
fax 241-46,
tlx 0782624
w godz. 8-16
- Chojnów
Agencja "Jolka",
ul. Kolejowa 12e
(pawilony) po 16
tel. 188-746.

PHU "BUD - TECH" Skład Materiałów Budowlanych

- Nr 1 Chojnów, ul. Złotoryjska 2, tel. 188-535
- Nr 2 Legnica, pl. Komuny Paryskiej 2, tel. 229-13
- Sklep Legnica, ul. Orzeszkowej 10

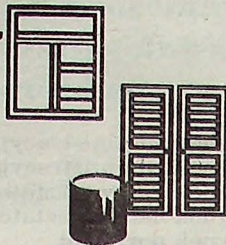
oferuje szeroki asortyment materiałów budowlanych

m. in.

- cement, wapno, gips szpachlowy, modelowy - budowlany
- stolarkę okienną i drzwiową "Stolbud" Gorzów Wlkp.
- drzwi kasetonowe wew. i zewn. w cenie od 1.250 tys. zł,
- papę, lepik, abizol, dacholep, styropian, wełnę,
- glazurę Opoczno i inne,
- kleje i fugi firmy "Atlas" oraz listwy
- ceramikę sanitarną,
- wyroby hutnicze w tym rury i kształtki
- pokrycia dachowe m. in.: gonty papowe, dachówkę z blachy ocynkowanej, dachówkę szwedzką
- szkło 3, 4, 5, 8 (cena od 47 tys. za m kw.), antisol, float.

Punkty sprzedaży czynne od godz. 8 do 17, a nowo otwarty skład w Legnicy przy ul. Komuny Paryskiej 2 od 7 do 18.

Zapraszamy.



39 vgm

PHU "CHEMAR"

Legnica, ul. Czarnieckiego 36

- Dział sprzedaży detalicznej poleca szeroki wybór artykułów do remontu mieszkań

- Farby, lakiery, kleje
- Tapety
- Wykładziny PCV 1,5 - 2 - 3 - 4...

- Dział sprzedaży hurtowej OFERUJE RURY PCV produkcji ERG KRYWALD ŻORY

- Armatura żeliwna
- Armatura do PE
- Rury PE PCV
- Instalacje z PVC i CPVC - klejone

Tel. 54-66-80, w godz. 7-15

ZAPRASZAMY!

NIE WYDAWAJ W NADMIARZE

KUPUJ W CHEMARZE



75vg



Spółka Cywilna
59-220 Legnica,
ul. Wrocławska 183
tel./fax 56-29-73

prowdzi sprzedaż hurtową i detaliczną

- komputerów (COMMODORE, PC)
- drukarek (STAR, SEIKOSHA, HEWLETT PACKARD)
- zasilaczy UPS (MEDCOM)
- papieru komputerowego (DRESCHER, SAMIN)
- taśm barwiących (LAMBDA)
- osprzętu komputerowego

▼ Raty ▲ leasing

Zapraszamy od pn. do pt. w godz. 9 - 17.

53vg

FARBY ■ LAKIERY EKOLOGICZNE

PHU "CHEMAX" HURT - DETAL

Firma oferuje usługi malarskie - nowe efektowne metody nakładania farb akrylowych

Legnica, Głogowska 60, tel. 52-20-49

Firma jest płatnikiem VAT

9 vgm



Legnica

ul. Nowodworska 11

tel. 506-170 w. 117

oferuje do sprzedaży:

- ☛ środki myjąco-dezynfekujące
- ☛ pergaminy, folie PE, PS
- ☛ części zamienne do dołarek
- ☛ elektryczne ogrodzenia pastwisk
- ☛ drut do plomb
- ☛ konwie
- ☛ szczotki
- ☛ odzież ochronną i roboczą
- ☛ lampy owaodobójcze

Zapraszamy w dni robocze od godz. 8 do 15.

2vgk



P.H.U. "LEGPACK"

Legnica,
ul. Goździkowa 20,
tel. 50-63-79

(Osiedle Sienkiewicza)
- boczna ul. Jaworzyńskiej

- » Opakowania foliowe jednorazowe dla gastronomii i handlu
- » Pojemniki OPS dla producentów
- » Woreczki do pakowania próżniowego
- » Worki na śmieci
- » Filtry do kawy
- » Reklamówki i inne opakowania

Zapraszamy od 8 do 16, soboty od 8 do 14, tel. domowy 522-787 po 20.

233g

KOMPLEKSOWE URZĄDZANIE i konserwacja zieleni

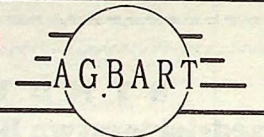


Legnica, tel. 61-156.

303g

Przedsiębiorstwo

Handlowo-Usługowe



Legnica, Al. Piłsudskiego 34, tel. 56-21-33, tel. dom. 541-674, 575-174

oferuje:

- ☛ (jako autoryzowany przedstawiciel Firmy "CONVECTOR") energooszczędne grzejniki Gp, Gc w cenach producenta (atestowane)
- ☛ kotły elektryczne ELTMER już od 4.300.000 zł
- ☛ kotły gazowe firmy VAILLANT

poleca swoje usługi w zakresie:

- ☛ remontów instalacji sanitarnych
- ☛ montażu instalacji wodnych PE AL PE i innych kanalizacji
- ☛ centralnego ogrzewania
- ☛ prac ogólnobudowlanych

CIEPŁY Mój DOM

Firma jest płatnikiem VAT

Solidne wykonawstwo i krótkie terminy

38vgm



KRAKOWSKI BANK

MIESZKANIOWY

"INTERKRAKBANK" S.A.

BANK IKB SA

zaprasza do nowo uruchomionej agencji w Legnicy
ul. Najświętszej Marii Panny 2
(Dom Handlowy MADEX)
tel. 222-53

UWAGA! OKAZJA!

OFERUJEMY LOKATY:

- | | |
|--------------------|---------------------|
| ☛ A VISTA 9% | ☛ 7-MIESIĘCZNE 37% |
| ☛ 1-MIESIĘCZNE 21% | ☛ 8-MIESIĘCZNE 38% |
| ☛ 2-MIESIĘCZNE 24% | ☛ 9-MIESIĘCZNE 39% |
| ☛ 3-MIESIĘCZNE 32% | ☛ 10-MIESIĘCZNE 40% |
| ☛ 4-MIESIĘCZNE 33% | ☛ 12-MIESIĘCZNE 41% |
| ☛ 5-MIESIĘCZNE 34% | ☛ 24-MIESIĘCZNE 42% |
| ☛ 6-MIESIĘCZNE 36% | ☛ 36-MIESIĘCZNE 43% |

OPROCENTOWANIE W SKALI ROCZNEJ

NOWA FORMA OSZCZĘDZANIA PIENIĘDZY!

Lokata dynamiczna - jest lokatą terminową z możliwością wcześniejszej wypłaty pieniędzy wraz z odsetkami liczonymi za faktyczny okres deponowania.

Od lutego wprowadziliśmy nowy rodzaj lokaty

- **lokata rentierską.**

Lokata rentierska umożliwia pobieranie odsetek w trakcie przechowywania wkładu po upływie każdego miesiąca.

Agencja pracuje w godz. 8-18.



382g



Świtoń-Paczkowski



Wszystkie modele koncernu Volkswagen AG i Audi AG.

Oferta specjalna ~ VW Polo 183 mln zł ~ Audi 80 540 mln zł

~ VW Transporter Kastenwagen 515 mln zł ~

Lubin, ul. Legnicka 76, tel./fax 42-16-41, tel. 44-48-29 service

50vg

Hurtownia

Lider

IMPORT-EKSPORT

59-220 Legnica, ul. Wrocławska 41,
tel. 247-23

poleca:

- sprzęt AUDIO-VIDEO
- telewizory
- video
- odwarzacz
- kamery
- radiomagnetofony
- compacty
- radia samochodowe itp. oraz kasety
- baterie

w cenach konkurencyjnych
Zapraszamy od 9 do 18, w soboty od 9 do 14

9/v/gm

Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Legnicy Spółka Akcyjna

ul. Ścinawska 3,
tel. 211-74, 232-92, 262-39
telex 078254,5 fax 269-11



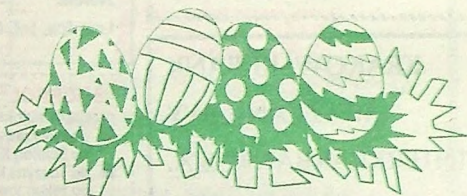
**zaprasza na zakupy świąteczne
do sieci sklepów firmowych
na terenie woj. legnickiego**

P o l e c a m y :

- ▶ **wędzonki w asortymentach świątecznych,**
- ▶ **kielbasy wieprzowe, wołowe, drobiowe,**
- ▶ **mięso, podroby, drób,**
- ▶ **konserwy w różnych asortymentach i gramaturach,**
- ▶ **wędliny plasterkowane i paczkowane o wydłużonej trwałości.**

Zapraszamy odbiorców prowadzących działalność gospodarczą do zakupów hurtowych po cenach producenta w zakładach przy ul. Ścinawskiej 3 i Bagiennej 4 oraz w sklepach firmowych.

**KLIENTOM
ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW
ORAZ ZDROWYCH I WESÓŁYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH.**



68-k

PRIBO S.A.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH
BUDOWNICTWA OGÓLNEGO - SPÓŁKA AKCYJNA
59-220 LEGNICA, UL. KOMINKA 9
TEL. 210-31, FAX 202-16, TELEX 0782628

Zakład Prefabrykacji

świadczy usługi w zakresie wykonawstwa elementów, podzespołów i części w branżach:

- ⊖ instalacje i sieci wodno-kanalizacyjne
- ⊖ instalacje i sieci ciepłownicze, gazowe
- ⊖ instalacje i sieci elektryczne
- ⊖ wentylacja i klimatyzacja
- ⊖ elementy betonowe i konstrukcyjne

Wysoka jakość, krótkie terminy, konkurencyjne ceny.

Hurtownia Materiałów Instalacyjnych, tel. 284-16

oferuje po konkurencyjnych cenach i w pełnym asortymencie:

- ⊖ rury stalowe ocynkowane i czarne
- ⊖ kształtki ocynkowane
- ⊖ rury i kształtki PCV kanalizacyjne
- ⊖ rury i kształtki żeliwne kanalizacyjne
- ⊖ zawory kulowe i grzybkowe
- ⊖ grzejniki żeliwne członowe
- ⊖ materiały izolacyjne
- ⊖ inne materiały w zależności od potrzeb klientów

Zapraszamy w godzinach 7.30 - 14.30

Syndyk Masy Upadłości
Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynierii Miejskiej
"Inżynieria-Legnica"
59-220 Legnica, ul. Gniewomierska 6, tel. 506-155

**ogłasza przetarg pisemny (ofertowy)
nieograniczony na sprzedaż bazy położonej
w Legnicy przy ul. Gniewomierskiej 6
na której znajduje się:**

☐ budynek administracyjny	o pow.	1484 m ²
☐ budynek administracyjno-socjalny	o pow.	145 m ²
☐ budynek hali warsztatowej ZBM-5	o pow.	1070 m ²
☐ budynek hali warsztatowej FF	o pow.	2248 m ²
☐ budynek portierni	o pow.	35 m ²
☐ budynek stacji transformatorowej	o pow.	27 m ²
☐ budynek hydroforni	o pow.	20 m ²
☐ budynek stacji paliw	o pow.	74 m ²
☐ budynek hydroforni z myjnią samochodową	o pow.	98 m ²
☐ wiata stalowa	o pow.	526 m ²
☐ wiata stalowa zamknięta	o pow.	250 m ²

Cena wywoławcza 9.000.000.000 zł.

Wszelkie opłaty związane z przeniesieniem prawa wieczystego użytkowania gruntu oraz własności budynków i budowli ponosi kupujący.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- ☐ założenie pisemnej oferty w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia
- ☐ wpłacenie wadium w wysokości 3% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 11.04.1994 r. na rachunek przedsiębiorstwa w Banku Zachodnim O/Legnica nr 383800-2248

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 12.04.1994 r. o godz. 12. O wynikach przetargu wybrani oferenci zostaną powiadomieni pisemnie w terminie 5 dni od dnia przetargu i zaproszeni do dalszych negocjacji.

Sprzedawca zastrzega sobie prawo:

- swobodnego wyboru oferty
- zatrzymania wadium, jeżeli wybrany oferent, który wygrał przetarg uchylił się od zawarcia umowy
- unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie przedsiębiorstwa lub telefonicznie.

4gk

S Y N D Y K

**Przedsiębiorstwa Budownictwa
Inżynierii Miejskiej
"Inżynieria - Legnica"**

w Legnicy, ul. Gniewomierska 6, tel. 506-155

**ogłasza przetarg pisemny ofertowy
na uporządkowanie dokumentacji
przedsiębiorstwa dla celów archiwizacji.**

Oferty wraz z ceną uporządkowania 1 m³ dokumentacji należy składać w terminie 7 dni pod adresem przedsiębiorstwa.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 10. dnia od daty ukazania się ogłoszenia.

O wynikach przetargu wybrani oferenci zostaną poinformowani pisemnie i zaproszeni do negocjacji.

Zastrzega się prawo:

- swobodnego wyboru oferenta
- unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

4gk



**NACZELNA
ORGANIZACJA
TECHNICZNA**

Legnica, ul. Złotoryjska S7
tel. 52-30-17

OSRODEK DOSKOLENIA KADR

Legnica, ul. Złotoryjska S7, tel. 204-64, 287-10

Nieruchomości

- Sprzedam stan zerowy - szereg Piekary, tel. 55-00-61. 398-g
- Sprzedam gospodarstwo rolne. Szczytniki Małe 575-228. 312-g
- Sprzedam rozpoczętą budowę w Legnicy, tel. 44-56-14 wieczorem. 408-g
- Sprzedam w Prochowicach posesję 0,5 ha z halą produkcyjną o pow. 200 m kw nadającą się na każdy rodzaj działalności, tel. 564-915 po 18. 428-g
- Sprzedam gospodarstwo 1,80 ha w Wojcieszynie 75 gm. Pielgrzymka. Nadaje się na każdą działalność. Złotoryja, tel. 784-441. 379-g
- Agencja HALLFAX sprzedaje: domy w stanie surowym, do zamieszkania, działki - Złotoryja, Wilków k/Złotoryi. M-3, lokale handlowe, DRINK BAR - Złotoryja. Kupi: M-2 w Legnicy, M-2, M-3 w Złotoryi. Złotoryja, Reymonta 5 tel. 783-374. 446-g
- Pilnie sprzedam dom Złotoryja - stan surowy zamknięty, pow. 195 m kw, tel. 252-65 Legnica. 411g
- Sprzedam pół domu, działka, uzbrojony - centrum Jawora. Wiadomość: Kamienna Góra, tel. 53-18. 413g
- Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną w Kunicach. Legnica, tel. 604-15. 414g
- Sprzedam dom wolno stojący w Legnicy 64-001. 439g
- Sprzedam działkę ogrodową, tel. 42-32-70. 31Wg
- Sprzedam domek jednorodzinny. Taczalin 46. 428g
- Jest do wynajęcia dom z umiłowaniem - na rok, tel. 562-160. 40kont
- Sprzedam rozpoczętą budowę 54-68-62. 41kont

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW 262-63. 51-g
- Układanie, cyklinowanie 282-28. 122-g
- MARKIZY, reklamy świetlne, żaluzje pionowe, poziome 70-33-52, 70-53-48. 117-g
- Usługi budowlane 44-72-08. 11 Wg
- Junkersy, wodomierze, kuchenki, inne hydrauliczne. Gwarancja. Legnica 54-46-41, 50-13-42. 206-g
- Wypożyczalnia sukien ślubnych, Plutona 6/4, 562-545. 341-g
- RTV, tel. 54-77-40. 18-g
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-00-52. 365-g
- Układanie, cyklinowanie 55-00-61. 398-g
- Rozliczenia podatkowe 44-55-42. 04-g
- ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME, tanio, gwarancja, Legnica 563-057. 243-g
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, solidność, dokładność 56-26-40. 422-g
- ELEKTROINSTALATORSTWO 265-03. 373-G
- Cyklinowanie, układanie 206-19. 302-g
- Folie antywłamaniowe, żaluzje pionowe typ VERTICAL. Ceny konkurencyjne. P.W. FOLL-LEG, P.W. FOLL-GARD. Legnica, tel. 54-72-71. 321-g
- Ogrodzenia, drzwi, kraty, bramy, balustrady, instalacje elektryczne i odgromowe, tel. 54-08-47 lub 206-09. 14-g
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-39-31. 22-g
- Układanie, cyklinowanie, boazerie. Lubin 42-29-09. 27wg
- Naprawa domofonów, 50-12-94. 425-g
- Naprawa, przestrajanie TV, video. 54-50-80. 18g
- SZYLDY, REKLAMY, NAPISY, komputerowe wycinanie liter. Legnica, tel. 54-44-39. 159-g
- Cyklinowanie, układanie 56-44-70. 166-g
- MALOWANIE, TAPETOWANIE 52-53-68. 347-g
- UKŁADANIE, cyklinowanie 54-59-68. 359-g
- WYRÓB, MONTAŻ ŻALUZJI hurt - detal 82-270, 262-71. 367-g
- Żaluzje pionowe 70-33-52, 70-53-48. 117-g
- Tapicerstwo mebli, drzwi, czyszczenie 243-11. 360-g
- JUNKERSY, piece świebodzkie c.o. jednofunkcyjne, tel. 561-175. 290-g
- Układanie, cyklinowanie 266-85. 437-ag
- Układanie, cyklinowanie, ceny konkurencyjne 261-15. 437-g
- GLAZURA, hydraulika 54-67-10. 303-g
- VIDEOFILMOWANIE - tanio, atrakcyjnie 540-880. 320-g
- GLAZURA, terakota 55-06-62, 54-71-98 po 16. 335-g
- ORKIESTRA 54-53-25. 344-g
- VIDEOFILMOWANIE 54-71-99. 353-G
- LODÓWKI, zamrażarki, tel. 605-63. 355-g
- Prowadzenie ksiąg, rozliczanie VAT, 54-56-79. 374-g
- DRZWI antywłamaniowe, montaż również na raty na terenie województwa "LEGMAT", 263-86, 55-06-47. 68-vg
- WODOMIERZE - montaż na raty, bez zrytów "LEGMAT", 263-86, 55-06-47. 68-vg
- MOZAIKA, 54-59-68. 358-g
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE, Legnica 54-73-35, Lubin 29-28. 22-t
- HYDRAULICZNE 278-21. 368-g
- ŻALUZJE pionowe, poziome, zwykłe, kolorowe - montaż, ceny konkurencyjne, Legnica, tel. 55-05-69. 327-g
- Układanie glazury 90.000 m kw, tel. 54-50-50, wieczorem. 432-g
- USŁUGI transportowe 1 t, 550-749. 387-g
- Osuszanie murów - 076 18-72-23. 382-g
- JUNKERSY, KUCHNIE GAZOWE - wszystkie typy, roczna gwarancja, 54-66-62, 78-43-24. 38kont
- FIRMA TOMBUD WYKONUJE SCIANKI DZIAŁOWE, suche tynki, boazerie, płytki podłogowe i ściennie, roboty renowacyjne. Jawor 70-43-54. 42kont
- Wypożyczalnia sukien ślubnych, Jaworzyńska 42, 247-36. 431-g
- VIDEOFILM, reportaże, czołówki, animacje, montaż video, tel. 56-12-14. 205-g
- Usługi księgowe, VAT 871-375. 417g
- ŻALUZJE tanio, tel. 42-22-57. 32Wg
- VIDEOFILMOWANIE 54-57-32. 424-g
- GLAZURA 202-03. 432g
- MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH KWASOODPORNYCH, TEL. 54-41-29. 440g

Lokale

- Sprzedam pawilon handlowy 42 m, ul. B. Chrobrego, tel. 563-641. 397-g
- Sprzedam lub wynajmę obiekt gastronomiczny w Legnicy, tel. 54-60-17. 423-g
- Sprzedam pawilon - kiosk, centrum Legnicy z możliwością małej gastronomii, tel. 282-04. 403-g

Lekarskie

INTERNISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

- lek. specjalistów
- Legnica, ul. N.M.P. 16 (dawna Rosenbergów)
- MARYLA MAĆKÓW poniedziałek, środa 15-16
- JADWIGA HOŁOJDA poniedziałek 16.30 - 18.00 środa 16.30 - 18.00
- EWA SZCZEPAŃSKA wtorek 16.30 - 18.00 piątek 15.00 - 17.00 378-g

- Dr med. J. FICER - dermatolog, Legnica, Powstańców Śląskich 10; wtorki, środy - 16, czwartki - Traugutta 13, godz. 16. 269-g

- Lek. HALINA ŚLIWIŃSKA specjalista chorób oczu przyjmuje w poniedziałki i środy, Legnica, ul. Św. Trójcy 7/9, tel. 54-50-34 (soczewki kontaktowe) 50-g

- Pediatra - wizyty domowe, lek. CZESŁAW GŁOWSKI, tel. 547-291 codziennie. 342-g

- JERZY DZIERLA specjalista chorób wewnętrznych i gastroenterologii. USG jamy brzusznej, ul. Różana 16, tel. 544-552, poniedziałki, środy, czwartki 17-18. 375-g

- SPECJALISTA CHIRURG - ONKOLOG TOMASZ BOJAROWSKI schorzenia nowotworowe, choroby piersi, znamiona, przyjmuje czwartek 17-19 Legnica, ul. Najśw. M. Panny 14 (nad apteką). 72-g

- Specjalista urolog chirurg lek. MAREK CHUCHŁA przyjmuje wolne soboty od 8-10, robocze od 16-18. Legnica Rycka 2. Przychodnia ZE. 197-g

- MARYLA MAĆKÓW specjalista chorób wewnętrznych przyjmuje od 16. Wizyty domowe. Gastroskopia - sobota 8-10. Legnica, ul. Bukowa 2, 214-43. 154-g

- Dermatolog - BEATA SZYM-CZAK Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, czwartek - piątek, 16-17. 170-g

- Dr nauk medycznych KRZYSZTOF STAWIK, specjalista chorób wewnętrznych, gastroenterologii, przyjmuje codziennie 10-14, 16-18, soboty 9-13. 293-g

- Zamienię M-5, 76 m kw w Legnicy, wysoki standard, spłaca kredyt 1%, na 2-3 pokoje, tel. 564-915 po 18. 381-g

- Sprzedam M-3 własnościowe, 33 m kw. lub zamienię na większe w Lubinie, tel. grzecznościowy 44-49-75. 415g

- Oddam w dzierżawę lokal o pow. 60 m na każdą działalność c.o. siła 561-119 po 18. 416g

- Sprzedam M-5, 75 m kw. (Piekary C) lub zamiana na dom, tel. 564-886. 429g

- Sprzedam mieszkanie M-4, tel. 54-03-28. 443g

- Do wynajęcia lokal 50 m kw. w Legnicy, tel. 188-875. 444g

- Oddam w dzierżawę lokal 70 m kw w Legnicy, tel. 55-35-22. 445g

Motoryzacyjne

- Sprzedam Starę A-28 i W 200 z silnikiem SW-400, opony 825/20, podzespoły do Star. Jawor, tel. 70-8552. 349-g
- Sprzedam "AUDI" 80 CC rocznik 1986, benzyna, biały, Jawor 70-43-54. 42kont
- Części zamienne do samochodów osobowych i dostawczych prod. zachodniej, 95vg

STOMATOLOGIA RODZINNA

Lekarz stomatolog Tomasz Maziak

- Legnica, Hewellusa 7 (pawilon), tel. 54-76-70 codziennie od 9 do 10 i od 16 do 17
- Stomatologia kosmetyczna i estetyczna
- PROFILAKTYKA - usuwanie kamienia naczyniowego i osadu ultradźwiękami, lakowanie zębów
- BONDING I CONTURING - korekta kształtu, barwy i linii uśmiechu
- BLEACHING - rozjaśnianie zębów
- PROTETYKA - korony i mosty akrylanowe i porcelanowe, protezy tradycyjne i szkieletowe
- ODBUDOWY zębów żywych i martwych
- WYPEŁNIENIA I ZNIECZULENIA najlepszych firm amerykańskich
- DWULETNI GWARANCJA na wypełnienia

- W każdy poniedziałek od 16 do 17 przeglądy i porady bezpłatne. Rejestracja telefoniczna lub osobiście, 54-76-70. 98-g

WIZYTY DOMOWE

- do chorych dorosłych i dzieci. Janusz Chrzanowski lek. internista codziennie. Legnica, tel. 56-28-28. 300-g

Prywatny Gabinet Laryngologiczny

- Legnica, N.M. Panny 14

KRYSTYNA SZUFNAROWSKA

- Poniedziałki, środy, piątki 17-18. 361-g

- USG i EKG. Legnica Bukowa 6, tel. 238-13. 380-g

- Pediatryczna pomoc wyjazdowa KOWALCZYK - BARANSKA 55-00-68. 231-g

- PAWEŁ KOWALIK ginekolog położnik przyjmuje poniedziałki, środy, czwartki 16-18, ul. Najświętszej Marii Panny 14/7. Wykonuje badania USG. 293-g

- KAZIMIERZ HERCUŃ specjalista ginekolog położnik, od poniedziałku do piątku 16.30 - 18.00. 420g

- japońskiej oraz wersji amerykańskiej. U nas najtaniej. 59-300 Lubin, ul. Piastowska 3 (Rynek), "FOCUS", tel. 44-27-44. 33 Wg

- Sprzedam Fiata 126p, 1982 + koparkę "Białoruś". Taczalin 64. 412g

sprzedaż

- TANIEJ! Boazerie, mozaika, parkiet, deski podłogowe, drzwi kasetonowe, tralki i poręcze, tel. 265-26, zamówienia Legnica, Piastowska 13, 10-16. 278-g

- Zachodnie wykładziny dywanowe 35.000 zł - 1 m kw. hurt-detal Chobienia, 076-439-422 lub Niemcza 074-376-247. 332-g

- Sprzedam niedrogo garaż w Legnicy przy ul. Inwalidów, tel. 564-915 po 20. 428-g

- Sprzedam dwuletni Commodore 64 z osprzętem, 1,5 mln, tel. 439-731 po 15. 404-g

- Sprzedam garaż, ul. Zagrodowa, tel. 55-00-61. 398-g

- Owczarki niemieckie, Zagrodno 155. 3-ga

- Sprzedam regały sklepowe. Wiadomość: sklep "BIOKOSMETYKA" Legnica, ul. Bankowa 3. 95vg

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- lek. med. Barbara Kobierzycka

- USG jamy brzusznej (możliwość wykonania w domu pacjenta).

- Przyjmuje poniedziałek, środa, piątek 16-18.

- Przychodnia nr 2 w Legnicy, Piekarska 27, tel. 52-52-43. 436-g

LEKARZ DENTYSTA Artur Wiktor

- Legnica, ul. Wjazdowa 4/13, tel. 236-92

- Stomatologia kosmetyczna, korony, protezy 212-g

Lekarze chorób dziecięcych

- Małgorzata Figiela - Rutka
- Małgorzata Raczynska

- przyjmują od poniedziałku do piątku godz. 17-18, Legnica ul. Najśw. Marii Panny 14

- Zgłoszenia wizyt domowych (do godz. 18), tel. 264-99. 352-g

- 18.00. BEATA PIOTROWSKA HERCUŃ specjalista chorób oczu, poniedziałek 16.30-18.00 gabinety ul. Szaniawskiego 1, (obok Optyka) tel. gab. 55-33-99, tel. dom. 561-064. 372-g

- SPECJALISTA UROLOG CHIRURG lek. J. Kubański przyjmuje Legnica, Struga 38, tel. 295-00. 31kont

- Specjalista chirurg MARIAN MAJCHROWSKI odbuduje sądowne, esperal, urazy, porady, poniedziałek, środa, piątek 16-17, Senatorska 1. 442g

- LEKARZ DENTYSTA specjalista PARADONTOLOG MIROSLAWA-HOPEJ CHARONSKA Legnica, Słoneczna 58, tel. 54-45-78 poniedziałek, środa, 16-18.30. 420g

- Tanio szynszyle 4 sztuki. Kosielec 10. 418g

- Sprzedam komputer "AMIGA" 600, tel. 55-35-94 po 15. 421g

- Szczecińska Coli tel. 216-44. 427g

Praca

- PPH "VEGA" BR ul. Jaworzyńska 261 tel. 50-61-15 ZA-TRUDNI SZWACZKI 37-k

- BUD-REM Złotoryja, tel. 782-279 po 19 zatrudni pracowników tynkarz - tynki gipsowe "na mokro", dekarz blacharz - papy zgrzewalne. 354-g

- Ośrodek Edukacji Pozaszkolnej organizuje kursy komputerowe; podstawowy, składu tekstu, grafiki oraz inne. Legnica, Wrocławska 77, tel. 54-10-28. 394-g

- Poszukuję partnerów do atrakcyjnego biznesu. Wysokie zarobki. Warunek: Kontakty w Czechach - posiadanie rodziny lub znajomych. Oferty: KRIMEX, Legnica, Box 87. 447g

- Przyjmę panie do szycia z praktyką. Legnica 54-57-94. 419g

- AAR Agencja Towarzyska Legnica 248-86 430g

NOWE!

- Prywatne Gabinet Lekarskie Legnica, ul. Karkonoska Przedszkole nr 23

- HELENA KWAKSZYC lekarz neurolog przyjmuje poniedziałek, środa godz. 16-17

- RAFAŁ MARKIEWICZ specjalista chorób wewnętrznych przyjmuje wtorek, czwartek godz. 16-17. 396-g

ORTOPEDIA I REHABILITACJA

- Lek. med. ANNA I WITOLD STUDENNI

- Legnica, ul. Magnoliowa 1 Rejestracja tel. 209-04, po 15. 163-g

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

- Legnica, ul. Młynarska 1/37

- Lek. stom. Grzegorz Szymczak

- pon., środa, czwartek 11-12, 16-18, wtorek 11-12 tel. gab. 277-83

- tel. dom. 55-26-00

- Stomatologia zachowawcza także profilaktyka

- leczenie zębów
- odbudowa zębów złamanych
- leczenie i lakowanie u dzieci i młodzieży

- Kosmetyka stomatologiczna
- wybielanie zębów (bleaching gel)
- korekta kształtu zębów

- Protetyka
- protezy (tradycyjne, natychmiastowe, szkieletowe)
- mosty, korony (tradycyjne, porcelanowe) 151-g

Gabinet Chirurgii i Terapii Okulistycznej

- specjalista chorób oczu lek. Stanisław Wrubel ambulatoryjne operacje powiek i dróg łzowych, zeza, przeciwjaskrowe i inne.

- Legnica, Młynarska 4, tel. 223-26 336-g

AUSTRIACKO-POLSKA SPOŁKA JOINT-VENTURE "JET-GROUP"

- zatrudni do szycia jeansu: brakarkę międzyoperacyjną, brygadzystę, szwaczki z umiędzynarodowieniem: dwuigłowiec ramiennej (szybie "kroków" i "siedzeń"), overlocku 5-nit., stebnowce płaskiej. Wiadomość: tel. 255-83 wewn. 305 lub w siedzibie Firmy Legnica, ul. Sciegiennego 25 na terenie MILANY od 8 do 15, osoba kontaktowa Pani Marianna Madej. 43kont

Matrymonialne

- 3-LETNIA PRAKTYKA, 46 ZWIĄZKOW MAŁŻENSKICH, KOSZTY GRATIS. SERDECZNIE ZAPRASZAMY PANIE WIEK OD 18 DO 45. AGENZIA MATRYMONIALNE STUDIO "VENERE" 25015 DESENZANO (BS) VIA SYLVE - WŁOCHY, KRAJ - tel. 871-464 19kont

Kupno

- Kupię komputer Commodore, Amiga oraz monitor, tel. 221-93, 260-91 3vgz

- Przemysłowe maszyny kra- wieckie. Legnica 55-09-79. 438-g

Nauka

- MATEMATYKA 255-92. 39kont

Przedsiębiorstwo Handlu Chemikaliami

chemia

Legnica, ul. Poznańska 44, tel. 234-75 do 76

**to kontrahent
na terenie województwa legnickiego,
który oferuje największy asortyment!**

Proponujemy:

- ☐ wykładziny podłogowe PCV w różnych kolorach i wzorach od szerokości 1,5 m do 4 m
- ☐ listwy przypodłogowe PCV w różnych kolorach zwykle oraz samoprzylepne
- ☐ kleje do wykładzin na różne podłoża

- ☐ tapety papierowe
- ☐ tapety zmywalne
- ☐ klej do tapet papierowych oraz zmywalnych



Oferata handlowa firmy liczy kilka tysięcy różnych towarów. Zapraszamy codziennie od godz. 8 do 16. Oferujemy dobrą jakość - atrakcyjne ceny - miłą obsługę - satysfakcję z udanego zakupu.

18gm



INBUD Spółka z o. o.

Legnica, ul. Piastowska 20 A
tel. 273-27, tlx 0787645, fax 223-70

poleca:

- ➔ płyty gipsowo-kartonowe (REGIPS) i konstrukcje ścianek działowych (STG) NIDA GIPS
- ➔ okna, drzwi i witryny PCV na profilach niemieckiej firmy REHAU
- ➔ wielokolorową ślusarkę aluminiową
- ➔ parapety laminowane i ogrodzenia PCV produkcji własnej
- ➔ okna dachowe FAKRO, VELUX
- ➔ tynki epoksydowe, wyprawy kamienne i elewacyjne, farby akrylowe niemieckiej firmy STO
- ➔ sufity podwieszane DONN PRODUCTS GmbH
- ➔ narożniki podtynkowe firmy PROTEKTOR
- ➔ kolorową dachówkę betonową i kostkę parkingową duńskiej firmy I.B.F. BETON
- ➔ plastikowe rynny i rury spustowe angielskiej firmy POLYPIPE



7-vgm

Hurtownia

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej

- ☐ czeskie płytki ceramiczne ściennie, podłogowe, gres elewacyjne
- ☐ białe i kolorowe kompakt i umywalki
- ☐ płytki ceramiczne producentów polskich,
- ☐ kleje, fugi kolorowe, silikon,
- ☐ masy wyrównawcze, tynki mineralne i gipsowe - Rotband firmy KNAUF
- ☐ profile wykończeniowe SCHLUTER SYSTEM

Zapraszamy w godz. 8 - 17, w soboty od 9 do 13, Legnica, ul. Wandy 5, tel./fax 546-000 31vgm



rusz głową

Superkrzyżówka nr 12

PAMIĘTAJ, ŻE ZAWSZE W MARCU POGODA JAK W GARNCU - to rozwiązanie superkrzyżówki nr 10. SUSZARKĘ DO WŁOSÓW "trafiła" MARIOLA PELCZARSKA z Turowa 16 k. Ścinawy. Po nagrodę zapraszamy od poniedziałku codziennie w godz. 9-15.

ROZWIĄZANIA superkrzyżówki nr 12 (tylko na oryginalnych kuponach) prosimy przesyłać po adresie: Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica 2, skr. poczt. 145 do 26 marca br.

Każdy, kto prawidłowo rozwiąże superkrzyżówkę, ma szansę wylosowania jednej z kilkunastu atrakcyjnych nagród. Na specjalnym kuponie należy podać hasło, a w tabelce obok postawić krzyżyk w jednym z oznaczonych pól. Każda liczba odpowiada określonej nagrodzie.

A zatem do dzieła!

TALENT MÓWY	WYCINANE DRZEWO W LESIE	COŚ DLA STRAŻY OGNIOWEJ	ZBIORNIK WOJNY	WYPIŁY	JESIOŃ KARP TOŁPYGA	33	SIOSTRA TWOJEGO SYNA
13	19	43	DŁ NA DRODZE	5	42		
TEREN TRAWIASTY	PRZEWÓD TELEFONICZNY	OTWÓR WIERNICZY	3	35	PLASKA CZĘŚĆ ŚMIGŁA		DAWNA ZŁOTA MONETA WŁOSKA
	41	25	SKŁADNIK ZALEWY DO GRZYBÓW	W PRZYSŁOWIU Z PACEM			
TYTUŁ SZLACHECKI NIŻSZY OD HRABEGO		2		8	DUŻY ODDZIAŁ WODNY PRZYŁĘGający DO PORTU		CIEŃKI PAPIER DO KOPIOWANIA RYSUNKU
PRACUJE PRZY SKŁADZIE GAZET W Drukarni	SILNY WIECHER	JIMMY BYŁ PREZYDENT USA	POD KOLARZEM	30, 14			
34		31	AGRESOR			11	40
4	38, 20	12	18	39	BEZWOLNY PALNY GAZ	27	
WĘGERSKIE "MORZE"	PRYMITYWNY BUT Z DREWNA LUB Z ŁYKA	BEZMYŚLNY NISZCZYCIEL	6	28	23	9	1
CZYNELE		36		DUŻY STĄTEK ZAGŁOWY Z XV-XVII W.	PROWIZORYCZNY BUDYNEK		ZNISZCZONY KAWAŁ TRAWY, GAŁGAN, KACHMAN
	16	17	LETNI ZNAK ZODIAKU		NAJWIĘSZY GŁOS MĘSKI		26
HUCZNE UROCZYSTOŚCI PRZYJĘCIE		29	22	10	24		20-NIERZŁODKAWA KAWALERII
	NEGODZIWIĆ ZŁOZYŃCA, ZBIÓR				ALKOHOL Z TRZCINY ODKROJOWEJ		
					7		
BÓR SYBERYJSKI	32	SZTUCZKA CHWYT, SPOSÓB			21	SONA GŁOWY	
			15	W WIEJ PILOT SAMOLOTU			

Magazyn nagród

✧ MŁYNEK DO KAWY ✧ KRONIKA XX WIEKU ✧ ZESTAW KOSMETYKÓW ✧ RADIOMAGNETOFON ✧ TELEWIZOR KOŁOROWY ✧ ROWER ✧ ZEGAREK NA REKE ✧ SUSZARKA DO WŁOSÓW ✧ ODKURZACZ ✧ LODÓWKA ✧ RADIOBUDZIK ✧ ZEGAR ŚCIENNY ✧ APARAT FOTOGRAFICZNY ✧ EKSPRES DO KAWY ✧ MAGNETOWID ✧ WIEŻA STEREO ✧ KALKULATOR ✧ APARAT TELEFONICZNY ✧ GRA TELEWIZYJNA ✧ ZESTAW "ARCO-ROC" ✧ KOMPLET "PARKERA" ✧ PŁYTA CD ✧ ZŁOTE KOLCZYKI ✧ TOSTER

KUPON 12

Hasło

1	2	3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31	32	33	34	35	36
37	38	39	40	41	42	43		

Nagroda nr

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24

Nadawca

.....

.....

.....

RADIOBUDZIK dla ZBIGNIEWA KOWALCZYKA z Lubina

Gramy o... ROBOTA

Rozwiązanie konkursu sprzed dwóch tygodni:

- 1) Najlepszy sportowiec - drużyna wołyżerek LKS Chojnow; Najlepszy trener - Hanna Kaczyńska;
- 2) Młodzieżowy Dom Kultury "Harcerz";
- 3) Wojciech Tomanik.

RADIOBUDZIK wylosował ZBIGNIEW KOWALCZYK z Lubina, ul. Jaworowa 1/6. Gratulujemy! Nagroda czeka w redakcji codziennie w godz. 9-15 od poniedziałku.

Dzisiaj 136. seria konkursowa:

1. Kto kupił Prochowskie Zakłady Drobiarskie "Pol-drob"?
 2. Jakim wynikiem zakończył się ostatni występ ligowy piłkarzy legnickiej Miedzi?
 3. Jak się nazywa szef Wojewódzkiej Przychodni Przedwgruźliczej i Chorób Płuc?
- Odpowiedzi na kartkach pocztowych opatrzone kuponem prosimy przysyłać do 26 bm. pod adresem: Redakcja "Konkrety", pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica 2, skr. poczt. 145.

Gramy o... ROBOTA

kupon

Producent wysokiej jakości ciasta i lodów

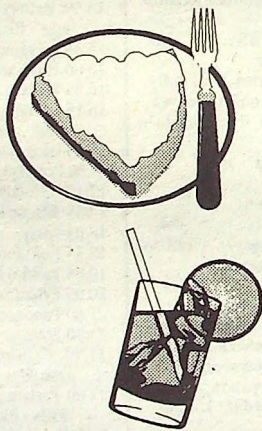


HORTEX

Cocktail Bar

LEGNICA, ul. Najświętszej Marii Panny 1, tel. 56-05-36

poszukuje
partnerów
handlowych
z Lubina,
Jawora,
Złotoryi,
Ścinawy,
Prochowic,
Polkowic



Blisze informacje tel. 56-05-36.

ZAPRASZAMY

top service

59-220 Legnica-2 • ul. Libana 5 • tel./fax (076) 23019 • tel. (076) 27005

- ➡ Doradztwo i kompletowanie zestawów nagłaśniających dla potrzeb domów kultury, zakładów pracy, urzędów, kościołów.
- ➡ Realizacja zamówień na wyposażenie studiów radiowych, telewizyjnych, nagraniowych.
- ➡ Sprzedaż instrumentów muzycznych i akcesoriów.
- ➡ Organizacja imprez artystycznych, rozrywkowych, okolicznościowych.
- ➡ Wynajem sprzętu nagłaśniającego i oświetleniowego.

ZAPRASZAMY OD 9⁰⁰ DO 17⁰⁰

informator

Telefony

LEGNICA

- POGOTOWIA

- Ratunkowe - 999 • Polityczne - 997 • Straż Pożarna - 998
- Gazowe - 992 • Energetyczne - 991 • Drogi - 981 • Stępliny - 290-71 • Wodno-Kanalizacyjne - 994 • Weterynaryjne - 55-00-98, 54-77-22.

INFORMACJE

- PKP - 910 • PKS - 936 • WPK - 237-58 • Celna - 50-63-77
- Paszportowa - 955 • Usługowa - 222-43 • Centr. Ośr. Inf. Turystycznej - 512-280 • "Orbis" - 229-23, 237-05 • o numerach kierunkowych - 950 • Dolnośląska Informacja Gospodarcza "Tel-vicom" - tel. 294-12.

INNE

LEGNICA

- Biuro numerów - 913 • Biuro zleceń - 917 • Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900 • Budzenie - 917 • Zgłaszanie uszkodzeń aparatów telef. - 914 • Telegrafy - 905 • Państwowa Inspekcja Handlowa, ul. Lampego 10 280-07 • Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Ceglana - 602-65 • MONAR - punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska, tel. 269-30 • Radio Tele-Taxi - 96-22, zakupy na telefon, nie doliczamy kosztów dojazdu.

LUBIN

- Straż Miejska 44-44-94 lub 986
- Informacja PKS 44-31-18
- Federacja Konsumentów, ul. Kilińskiego 10 tel. 44-46-61
- Pomoć drogową, PKS ul. Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-21
- Auto - Hol, ul. Wiązowa 3 (całą dobę), tel. 44-78-57.

GŁOGÓW

- Pogotowie SM "Nadodrze" - 994,
- Informacja PKS - 33-31-11,
- Informacja WPK 33-42-99,
- Informacja Usługowa 34-76-35
- Usługi Pielęgniarskie 33-96-54.
- Klub Abstynenta "Skarbnik" - 33-81-98
- Pomoc drogową 33-84-29, Auto - Serwis (6-22) 34-15-81 (22-6) 33-41-00. Calodobowa 33-32-01, 34-02-00, CB Radio 26-42

POLKOWICE

- Federacja Konsumentów, Rynek 23, tel. 45-05-52 lub 45-10-96.

Szpitala

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

- LEGNICA: ul. Iwazkiewicza 5, tel. 55-20-41 oddziały: ginekologiczno - położnicze, pediatryczne (od g. 20), okulistyka i laryngologiczne (w nieparzyste dni miesiąca - dyżury ostre), wewnętrzne, neurologiczne, kardiologiczne, zakaźne - przy ul. Poselskiej 14/16, tel. 260-81, chirurgiczne - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01.
- LUBIN: ul. Łokietka 3, tel. 44-17-25, ul. Bema 6, tel. 44-32-01, ul. M. Skłodowskiej - Curie 64 - ostry dyżur w parzyste dni miesiąca: oddział laryngologiczny i okulistyki
- JAWOR: ul. Szpitalna 2, tel. (70) 23-81, Szpital Dziecięcy, ul. Struga 30 tel. (70) 30-21.
- GŁOGÓW: ul. Kościuszki 15, tel. 33-35-61
- ZŁOTORYJA: ul. Hoża 22, tel. (783) 807
- CHOJNÓW: ul. Nowotki 20, tel. (188) 256

Apteki

LEGNICA

- 24 bm. - ul. Radosna 48, tel. 54-72-51, 25 bm. - ul. Daszyńskiego 33, tel. 54-40-54, 26 bm. - ul. Złotoryjska 1, tel. 257-72, 27 bm. - ul. Matejki 1, tel. 239-71, 28 bm. - ul. Dziennikarska 16, tel. 246-16, 29 bm. - ul. NMP 14, tel. 264-99, 30 bm. - ul. Izerska 35, tel. 564-787.

LUBIN

- 24 i 30 bm. - ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26, 25 i 29 bm. - Wyszyńskiego, tel. 42-44-25, 26 i 27 bm. - ul. Leszczyńska 1, tel. 44-22-42, 28 bm. - ul. Mieszka I 14/16, tel. 44-22-05.

GŁOGÓW

- 24-27 bm. - pl. Tysiąclecia 7, tel. 33-30-93, 28-30 bm. - Perseusza 2, tel. 33-96-71.

Kina

- LEGNICA "OGNIKO" - 24 bm. "Fatalny instynkt", USA, 15 l., g. 20. 24-27 bm. "Trzy kolory-biały", fr.-pol., 15 l., g. 18-24 bm. i 25-27 bm. g. 20. "Robin Hood - faceci w rajtuzach", USA, 15 l., g. 16, 28-30 bm. "Trzy kolory - biały", fr.-pol., 15 l., g. 16 i 18, "Phil oszust Collins", USA, 15 l., g. 20.

- PIAST - 24 bm. "Indochiny", fr. 15 l., g. 11, 14, 16, 35, 19, 25-29 bm. "Kalifornia", USA, 15 l., g. 11, 13, 15, 17, "Indochiny", fr. 15 l., g. 19, 30 bm. "Kalifornia", USA, 15 l., g. 11, 13, 15, 17, 19
- GŁOGÓW "JUBULAT" 24 bm. "Bez przebaczenia", USA, 15 l., g. 17, "Indochiny", fr. g. 19, 15, 25-27 bm. "Bez przebaczenia", USA, 15 l., g. 15, "Fatalny instynkt", USA, g. 17 i 19, 30, 28 bm. "Fatalny instynkt", USA, g. 17 i 29-30 bm. "Bodyguard", USA, 12 l., g. 15 i 17, "Fatalny instynkt", USA, 15 l., g. 19, 30.
- LUBIN "MUZA" - nieczynne.
- POLKOWICE - KLUB MUZYCZNY - 24-27 bm. "Hot Shots 2", USA, 12 l., g. 16, "Nieuchwytny cel", USA, 15 l., g. 18.
- ZŁOTORYJA - "AURUM" - 24 bm. "Firma", USA, 15 l., g. 17 i 19, 25 i 27 bm. "Kryzys", fr., 15 l., g. 17 i 19, 29 i 30 bm. "Strzelając śmiechem", USA, 12 l., g. 17 i 19.

KLUBY FILMOWE

- LEGNICA KMF przy CS-TD - 28 bm. "Pod osłoną nieba", reż. Bernardo Bertolucci, g. 18.

Domy kultury

LEGNICA

- SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY "KOPERNIK": 24 bm. g. 15.30 - spotkanie Klubu Turystyki Górskiej "Watra", 29 bm. g. 16.30 - blyskawiczny turniej szachowy, a o g. 18 - wieczór z płytą kompaktową. Placówka przyjmuje zapisy dzieci i młodzieży od 6 do 17 lat do ogniska baletowego. Lekcje na bazie tańca klasycznego z elementami jazzu, modern, rytmiki oraz tańca charakterystycznego prowadzić będzie zawodowa tancerka. Szczegóły pod tel. 54-61-98 lub 50-10-81.
- MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY "HARCERZ", ul. Okrzei 9 - 24 bm. g. 16 - konkurs na palmę świąteczną, 26 bm. g. 10 - dwa konkursy recytatorskie "Maluchy lubią wiersze" oraz "Od Mickiewicza do Miłosza", 28 bm. g. 16 - w kinie lektur szkolnych projekcja filmu "Wesele", 29 bm. g. 18 - turniej "Koło fortuny bez fortuny", 30 bm. g. 16 - wewnętrzny turniej tańca towarzyskiego.
- MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY ul. Mickiewicza 3 - 25 bm. g. 16 - zajęcia zespołu harmonijek ustnych, 26 bm. g. 10 - projekcja wybranej na życzenie lektury szkolnej.

LUBIN

- MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Odrodzenia 32 - 26 bm. g. 9 - rejonowy konkurs recytatorski "Od Mickiewicza do Miłosza" oraz wojewódzki turniej nt. "Bezpieczeństwa ruchu drogowego", 29 bm. g. 16 - "Muzyczne ABC" - międzyszkolny turniej na wesoło dla uczniów szkół podstawowych.
- DOM KULTURY ZAGŁĘBIA MIEDZIOwego, ul. Armii Krajowej 1 - 28 bm. g. 9 - spektakl teatralny dla dzieci pt. "Czerwony Kapturek" w wykonaniu aktorów Teatru Lubuskiego i Gorzowskiego, 28 bm. g. 17 - spotkanie Stowarzyszenia Twórców Kultury w sali nr 31, 29 bm. g. 18 - w ramach Sceny Prezentacji Młodych Talentów "Humor francuski" - minispektakle w wykonaniu uczniów I LO w sali nr 24, wstęp wolny.

GŁOGÓW

- MIEJSKI OŚRODEK KULTURY, pl. Konstytucji 3 Maja 2 - 24 bm. g. 11.15 - w sali widowiskowej "Z sekretów muzyki" - rondo i wariacje z cyklu: "Filharmonia młodych", 26 bm. g. 10 - wojewódzkie eliminacje "Terpsychory".

POLKOWICE

- DOM KULTURY "IMPRESJA", ul. Kard. B. Kominka - 24 bm. g. 17 - otwarty konkurs plastyczny dla najmłodszych dzieci pn. "Wielkanocne tradycje", 29 i 30 bm. g. 10 - IV Wojewódzkie Prezentacje Interpretacji Poezji Dziecięcej "Snuj się, snuj bajeczko", 29 bm. - widowisko "Pampers show" w wykonaniu grupy "Teatr Nasz" z Jeleniej Góry.

Teatry

- DRAMATYCZNY - Legnica - 24 bm. g. 10 i 12.30 - "Wariat i zakonnik" wg S. Witkiewicza, 25 bm. g. 11 - "Dwoje na huśtawce" wg W. Gibsona, 27 bm. - Międzynarodowy Dzień Teatru - g. 18 gościnne występy aktorów Teatru im. G. Hauptmanna z Zittau w Niemczech z musicalu wg sztuki Jeana Poireta "Kłatka pełna błaznów", 28 bm. g. 15 - pokaz filmów dokumentalnych z komentarzem Tadeusza Burzyńskiego Teatru "Laboratorium" Jerzego Grotowskiego, 28 bm. g. 10 i 12 - "Audycja" V. Havla, 29 bm. g. 10 i 12 - "Audycja", g. 11.30 i 17 - "Teatr Tadeusza Różewicza" (inauguracja Sceny Lektur Szkolnych) 30 bm. g. 10 - "Audycja", g. 12 - "Przyjaciół wesołego diabła" K. Makuszyńskiego.
- SCENA TEATRALNA "GRAAL" przy MOK w Głogowie zaprasza 27 bm. o g. 19 na spektakl Raya Cooneya "Mayday" w wykonaniu aktorów Teatru Lubuskiego w Zielonej Górze reż. W. Pokora, 28 bm. o

g. 9 i 10 "Trzy po trzy" wg Aleksandra Fredry, przygotowany przez Centrum Kultury "Zamek" w Poznaniu.

Imprezy

Premiera kabaretu...

...dziecięcej grupy teatralnej działającej przy Domu Kultury "Zuraw" w Lubinie - 26 bm. o godz. 12 w sali teatralnej tej placówki.

KRYSTYNA PRÓŃKO...

...wystąpi 27 bm. o godz. 17 i 19 w sali Domu Kultury "Kopernik" w Legnicy przy ul. Koziorożca 9. Bilety rozprowadzają: sklepy "Hobby" i "Info-Muz" oraz DK.

Włosenny szal...

...modę młodzieżową zaprezentuje 25 bm. o g. 18 w sali nr 1 Domu Kultury Zagłębia Miedziowego w Lubinie wrocławską firmą "Dzika Aligatora". Bezpłatne zaproszenia do odbioru w pok. nr 18. 26 i 27 bm. w kawiarni placówki "Pod Muzami" od g. 19 posłuchać można standardów muzyki fortepianowej w wykonaniu Michała Styszyńskiego. Wstęp wolny.

Z Ireną Szewińską...

...legendą polskiego sportu, wielokrotną mistrzynią igrzysk olimpijskich spotkać można się dziś (24 bm.) o godz. 18 w kawiarni "Piwnica" Ośrodka Kultury "Wzgórze Zamkowe" w Lubinie.

Krzysztof Palmowski...

...zasiądzie przy fortepianie 26 bm. o g. 19 w kawiarni "M" Miejskiego Ośrodka Kultury w Głogowie i zagra standardy oraz evergreeny.

"sacrum w literaturze"...

...wojewódzkie eliminacje III Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego - 26 bm. o g. 10 na małej scenie Teatru Dramatycznego w Legnicy.

Wystawy

- Otwarcie wystawy malarskiej Rogera Piaskowskiego - 26 bm. o godz. 18 w sali Domu Kultury "Kopernik" w Legnicy.
- "Legnickie impresje" - ekspozycja akwarel i grafik Janusza Słupskiego prezentuje Klub Garnizonowy przy ul. Bieleńskiej w Legnicy
- "Zabytki mojej okolicy" - prace plastyczne i fotograficzne II wojewódzkiego konkursu zwiedzać można w MDK "Harcerz" w Legnicy.
- "Pod Słońce" - wystawa fotograficzna - w galerii "X" Miejskiego Ośrodka Kultury w Głogowie.
- "Ziemia" - ekspozycja pokonkursowa z Konfrontacji Artystycznych Szkół Średnich - w kawiarni "Pod Muzami" DKZM w Lubinie.
- "Rękodziela" - wystawę Barbary Wilk prezentuje Klub "Agatka" w Legnicy. Spotkania z autorką w każdą środę o g. 16 w placówce.

Radio "L" poleca...

Piątek

Radio "L" zaprasza do udziału i wysłuchania transmisji uroczystej mszy św. z Katedry Legnickiej z okazji II rocznicy utworzenia Diecezji Legnickiej, w której weźmie udział arcybiskup Henryk Gulbinowicz. Początek o godz. 12.00.

Sobota

Jarek Kołodziej zaprezentuje już o 13.20 muzyczne nowości. W audycji wieczornej o 20.20 książkę Zenon Stoń mówić będzie o krzyżownictwie i chrześcijaństwie.

Niedziela

Od 10.00 do 15.00 do swojego magazynu zaprasza Szczepan Knap.

Radio Wrocław poleca...

Sobota

19.05-22.00 Rockandrollowy drink - Andrzej Benkego, w tym: meldunki z meczu II ligi piłki nożnej: Śląsk Wrocław - Śląsk Wrocław

19.50-20.00 Babel - aud. dla dzieci

20.05-20.50 bezpośrednia transmisja z II połowy meczu Śląsk Wrocław - Śląsk Wrocław

Niedziela

W bloku redakcji literackiej - 9.15-12.00 "Muza z Mityleny - Safona" - wieczór autorski prof. Szastyńskiej - Siemion w aud. Izabeli Sobkowicz. "Teatr dzisiaj" - spotkanie ze Zbigniewem Zamachowskim, Piotrem Tomaszkiem, w aud. Tatiany Drzymskiej.



czwartek

24 marca 1994 r.

1 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.30 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Gliniarz i prokurator (1)
10.55 Muzyczna Jedynka
11.15 Stachu - rep.
11.40 Smoczek czy grzechotka?
12.15 Magazyn notowań
12.45 Raj - Zimowy pamiętnik (6) oraz film z serii Pan Bann
13.30-15.55 TV Edukacyjna

16.05 Raj - Zimowy pamiętnik (6) oraz film z serii Pan Bann
16.50 Muzyczna Jedynka
17.20 Miliard w rozumie
17.45 Raport o zagrożeniach
18.05 Koty (3) - serial dok.
18.35 Znaki czasu
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.20 Gliniarz i prokurator
21.15 Tylko w Jedyne
22.00 Japonia '94 - MŚ
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.20 Gorąca linia
23.30 Muzyczna Jedynka
23.35 4 godziny w My Lai - dok.
0.40 To lubię

2 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Widget - anim.
8.35 Zorro - serial USA
9.10 Miłość i dyplomacja - serial
9.40 Świat kobiet - magazyn
10.05 Wild America
10.30 Couleurs de France
11.00 Panorama
11.05 Film o drodze - impresja
11.40 Moje książki
12.00 Pensjonariusze - film dok.
12.20 World Press Foto
12.40 Magia bieli - film dok.
13.00 Panorama
13.05 Ani chwili do stracenia - film francuski
14.25 Malarstwo późnego romantyzmu
14.40 Na ulicy Kazika
15.35 Zorro - serial USA
16.00 Panorama
16.05 Wielka piłka - magazyn
16.35 Życie obok życia
17.30 Miłość i dyplomacja
18.03 Fakty
18.35 Kolo fortuny
19.05 Pensjonariusze - film dok.
19.25 World Press Foto
19.45 Przegląd szkół teatralnych
20.05 Seans filmowy - mag.
20.30 Gra w kino - teleturniej
21.00 Panorama
21.40 Przed Jajtą i po Jalcie
21.50 Kocham kino - mag.
22.00 Seks, kłamstwa i kasety wideo - film obycz. USA
0.10 Seans filmowy - magazyn
0.40 Nie Mozart

Piątek

25 marca 1994 r.

1 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i Ja
9.20 Przedszkolny koncert żywych
9.50 Cezar i Kleopatra - film ang. z 1946r.
11.55 Muzyczna Jedynka
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn notowań
12.45 Dla dzieci: Cluchcia
13.30-15.55 TV Edukacyjna
16.05 Dla dzieci: Cluchcia
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Test - mag. konsumenta
17.40 Tata, a Marcin powiedział
18.00 Randka w ciemno
18.45 W kraju Zulu Gula
19.00 Wieczorynka: Muminki
19.30 Wiadomości
20.15 Czar par - turniej
21.35 Kto ma rację - publ.
22.00 MŚ w łyżwiarstwie figurowym
23.30 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.30 Garwood - jeniec wojenny - film USA
1.15 David Bowie

2 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Mała księżniczka
8.35 Przygoda Supermana - serial anim.
9.00 Studio Dwójki
9.10 Muzja Austrii - serial dok.
9.30 Studio Dwójki
9.40 Świat kobiet - magazyn
10.05 Osterreich bild am Sonntag
10.35 Ulica Sezamkowa
11.00 Panorama
11.05 Turniej Poezji Śpiewanej
11.20 Do trzech razy sztuka
11.20 Róża, co chcesz
12.00 Szansa na sukces
12.50 Przeboje Dwójki
13.00 Panorama
13.05 Przyslanek Alaski - serial USA
13.50 Berlin '94
14.35 Z ziemi polskiej: Klerunek Brazylia
15.00 Polskie ślady pod Piniorami
15.35 Przygody Supermana
16.00 Panorama
16.05 Klub Yuppies?
16.30 Odciecie stad - serial USA
17.20 Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów
17.45 Witaj Hilszpanio! - teleturniej
18.00 Panorama
18.03 Fakty
18.30 Piątka ma Antenie Dwójki
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Za chwilę dalszy ciąg programu
22.15 Przyslanek Alaski
23.00 Teatr Sensacji: Patrick Quentin - Fatalna kobieta
0.15 Panorama
0.20 Koncert gwiazd jazzu
1.15 Odciecie stad - serial USA

Sobota

26 marca 1994 r.

1 7.00 Rondo - magazyn
7.20 Rynek - Agro
7.45 Z Polski - magazyn
8.05 W drugim planie - reportaż
8.25 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 Złarno
9.35 5-10-15 oraz film z serii: Tajna misja
11.00 Opowieść o północy - zachodnim regionie Ameryki - film dok.
12.00 Wiadomości
12.10 Sceny i obrazy
12.40 Morze - magazyn
13.15 Apetyt na zdrowie
14.00 Walt Disney przedstawia
15.15 Wiosenne MTV
15.35 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Jean Claude Brisville - Salon
16.45 Zaproszenie do Teatru TV
17.00 Teleexpress
17.20 Muzyczna Jedynka
18.10 Beverly Hills 90210 (5)
19.00 Male wiadomości DD
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie zoo
20.30 Orzeł wyładował - film USA z 1977
22.40 Wiadomości
22.50 Sportowa sobota
0.15 Z Archiwum Filmu Gangsterskiego: Skamieniały las
1.40 Francuskie Impresje
2.05 Połowanie na sutenera - film rosyjski

2 7.30 Panorama
7.35 Kaliber - magazyn wojenny
8.00 Ulica Sezamkowa
9.00 Tacy sami - progr. w języku migowym
9.20 Nauka języka migowego
9.35 Z ziemi polskiej
9.55 Halo Dwójka
10.10 Róża, co chcesz
10.30 Historia nagrań "West Side Story"
12.00 Akademia Filmu Polskiego: Ruchome piaski
13.20 Brody, samochody i blues
14.00 Przegląd szkół teatralnych
14.15 Halo Dwójka
14.30 Sport
15.30 Zwierzęta świata: W krainie niedźwiedzi grzli (2-ost.)
15.55 Losowanie gier liczbowych
16.05 Wielka gra
17.05 Pełna chata - serial USA
17.30 Kieślowski spotyka Wendełsa
18.00 Panorama
18.03 Fakty
18.30 Piątka ma Antenie Dwójki
18.30 Gra
19.00 Bez prądu
19.30 Artysty - galerie
20.00 Liga polska - piłka nożna
21.00 Panorama
21.25 Vademecum teatromana
22.40 Człowiek z Gwiazd: Miasto bezprawia - western USA
0.15 Panorama
0.20 Rocknoc

Niedziela

27 marca 1994 r.

1 7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Przystanki codziennosci
7.35 Tydzień - magazyn rolniczy
8.30 Notowania
9.00 Zamek Eureka
9.25 Zimowy pamiętnik (7-ost.)
9.30 Teleranek
10.10 Domek na prerii
11.00 MGM: Gdy lew zarzyczy (3)
12.00 Koncert Życzeń
12.30 Scena młodego widza: Edmund de Amicis - Serce
13.20 Z kamerą wśród zwierząt
13.35 Mini lista przebojów
14.15 Drobne starcia
15.10 MŚ w łyżwiarstwie figurowym
17.00 Teleexpress
17.30 Dynastia Colbych
18.20 7 dni - świat
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 Onassis - najbogatszy człowiek świata (3) - serial
21.15 Sportowa niedziela
22.15 Międzynarodowy Dzień Teatru
23.00 Szasek - film dok.
23.35 Wędzior konesera: Późna jesień - film japoński
1.45 Ze wspomnień Konkursu Chopinowskiego - Iwo Pogorelic

2 7.30 Panorama
8.00 Piotruś Pan i piraci
8.25 Onassis - najbogatszy człowiek świata (3) - serial
9.15 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.20 Powitanie
9.30 Telepiątka
10.00 Wzrostowa lista przebojów
11.00 Godzina z Hanną Barbarą
12.00 Trzej Muskietierowie (2) - film francusko-włoski
13.35 Tajemnica teatru (1)
14.00 Animals
14.20 Tajemnica teatru (2)
14.30 Podróż w czasie i przestrzeni
15.25 Tajemnica teatru (3)
16.00 Panorama
16.20 WOW (10) - serial TP
16.45 Teatr Telewizji: Alfred de Musset - Drzwi muszą być albo zamknięte, albo otwarte
17.20 Wydarzenie tygodnia
17.50 Camerata 2
18.20 Tajemnica teatru
18.30 Gra
19.00 Kabaret: Kof polski (1)
19.30 Neptun TV przedstawia
20.05 A kuku, panie Kruku
20.10 Linia specjalna
21.00 Panorama
21.25 Szkoła kłamek - Marek Kondrat
22.15 Dżentelmeni i gracze - serial angielski
23.05 Tajemnica teatru
23.30 Nie Mozart
24.00 Panorama
0.05 Spyro Gyr

Poniedziałek

28 marca 1994 r.

1 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i Ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 Dynastia Colbych (13)
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.20 Gotowanie na ekranie
11.40 Szkoła dla rodziców
12.00 Wiadomości
12.15 Nie pora na cenzora (1)
12.40 Muzzy in Gondoland (23)
12.45 Luz
13.30-15.55 TV Edukacyjna
16.05 Luz
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Laboratorium
17.40 Prawnik domowy
18.00 Latający cyrk Monthy Pythona (8)
18.30 Łoża
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Prosto z Belwederu
20.20 Teatr Telewizji: Tadeusz Różewicz: Wyszł z domu
21.50 Tworzenie świata - rep.
22.40 ZAKR proponuje...
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.30 Dzieci lata - film kan.
1.00 Przeboje B. Kaczyńskiego

2 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Widget
8.35 Przygody Alfreda Jonathana Kwaka
9.00 Studio Dwójki
9.10 Miłość i dyplomacja - serial
9.40 Ona - magazyn
10.05 Cyki świata
10.45 Studio Dwójki
11.10 7 dni polskiego sportu
12.00 Chłopiec bez oczu - dok.
13.05 Sprawca nieznany - serial niemiecki z 1991r.
14.00 Pytania o Polskę (powt.)
14.50 La la mi do, czyli porykiwania szarpidrutów
15.35 Przygody Alfreda Jonathana Kwaka
16.05 Magazyn NBA
16.15 Dedykacje
16.40 Akcja - Dzień Trzeźwości
17.15 Polska Kronika Filmowa
17.30 Miłość i dyplomacja - serial
18.00 Panorama
18.03 Fakty
18.35 Kolo fortuny
19.05 Chłopiec bez oczu - dok.
20.05 Nocne sesje (9) - serial USA
20.30 Auto - magazyn
21.00 Panorama
21.30 Sport
22.00 Noc Detektywów: Columbo - Zabójstwo a lacarte
23.15 Forum abstenenckie
0.05 Karol Szymanowski - 00 Symfonia B-dur - koncert
0.45 Noc i stres
1.00 Nocne sesje - serial USA

Wtorek

29 marca 1994 r.

1 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i Ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Życie - serial japoński
10.45 Armia podoficerem stol - rep.
11.00 Gielda pracy, gielda szans
11.20 Tam, gdzie chata rozspiewana
12.15 Uszyj to sama
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Dla dzieci: Tik-Tak
13.30-15.55 TV Edukacyjna
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Laboratorium
17.40 Prawnik domowy
18.00 Latający cyrk Monthy Pythona (8)
18.30 Łoża
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Prosto z Belwederu
20.20 Teatr Telewizji: Tadeusz Różewicz: Wyszł z domu
21.50 Tworzenie świata - rep.
22.40 ZAKR proponuje...
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.30 Człowiek w zagrożeniu
0.00 Po północy
0.45 Siódemka w Jedyne

2 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Opowieści Zielonego Lasu
8.35 Przygody Black'ego
9.10 Miłość i dyplomacja - serial
9.40 Świat kobiet - magazyn
10.05 Cyki świata
10.30 The Carsat Crisis (23)
10.45 Studio Dwójki
11.00 Panorama
11.15 Animals
11.45 Okrzyzna - Polsczyzna
12.00 Pieśni o nocy - film dok.
13.00 Panorama
13.05 Wiry życia (6) - serial
14.00 Linia specjalna (powt.)
14.50 Pasterz bezkiszkielnych stołów - film dok.
15.35 Przygody Black'ego
16.00 Panorama
16.05 Sport
16.15 Ocalić jedno życie - to tak wiele - reportaż
16.45 Okrzyzna - Polsczyzna
17.00 Przegląd Szkół Teatralnych
17.10 Poszukiwanie prawdy
17.35 Miłość i dyplomacja - serial USA
18.03 Fakty
18.35 Kolo fortuny
19.05 Pieśni o nocy - film dok.
20.05 Pytania o Polskę
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Pogotowie ekologiczne Dwójki
22.00 Perły z lamusa: Burke i Willis - film australijski
0.15 Panorama
0.20 Świnka (1)

Środa

30 marca 1994 r.

1 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i Ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Tajemnice starej kopalni (6-ost.) - serial
10.50 Taki jest świat - magazyn
11.15 Country America (3)
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn notowań
12.45 Odkrywamy talenty oraz film z serii "Leśna rodzina"
13.30 - 15.55 TV Edukacyjna
16.05 Odkrywamy młode talenty oraz film z serii Leśna rodzina
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Stop - mag. ekologiczny
17.40 Co na to mama? - turniej
18.00 Tajemnice starej kopalni (6-ost.) - serial
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 Liga mistrzów
22.15 Teatr mody Ymeny Zanilowskiej
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia

2 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Mr Bogus
9.10 Miłość i dyplomacja - serial
9.40 Świat kobiet - magazyn
10.05 Cyki świata
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.15 Sport
12.00 Jaki kapitał (3)
12.30 Marsz niezwyciężony - film dok.
13.00 Panorama
13.05 Liga NHL
14.00 Janosik (5) - serial TP
14.50 Tak sobie myślę...
15.10 Zatrute pióro Ronalda Harwooda
15.35 Kacper i jego przyjaciele
16.00 Panorama
16.05 Magazyn przechodnia
16.20 Zwierzęta wokół nas
16.50 Losowanie gier liczbowych
16.55 Kto ty jesteś?
17.05 Doma nie żyje
17.30 Miłość i dyplomacja - serial USA
18.00 Panorama
18.03 Fakty
18.35 Kolo fortuny
19.05 Autoportret - film dok.
19.15 Ciało na płótnie - film dok.
19.45 Niedokończony rozdział
20.00 Sprawy Rosie O'Neill - serial USA
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 Sara (8-ost.) - serial USA
22.30 Znaki życia - film dok.
23.10 Słowo po słowie: Tadeusz Różewicz
23.30 Słowo - KUL Scena plastyczna
24.00 Panorama
0.05 Program artystyczny

HURTOWNIE MEWA

59-220 Legnica, ul. Nowodworska 11, tel./fax 50-60-39, tel. 50-60-23 (8 - 17)
59-220 Legnica, ul. Złotoryjska 6 (IMFO - stoisko firmowe), tel. 56-06-55 (10 - 18)
50-073 Wrocław, ul. Św. Antoniego 2/4, tel./fax 369-75, tel. 350-51 do 55

Mewa

dealer autoryzowany

RATY!



CURTIS MARKET

TELEWIZORY CURTIS® MAGNETOWIDY

NAGRANE KASETY VIDEO z filmami HANNY BARBERY

- najlepsze i niezawodne
- 24 miesiące gwarancji
- sieć serwisowa na terenie całego kraju

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA

Tylko do 31 marca.

Obniżki cen telewizorów i magnetowidów.

Podajemy minimalne ceny detaliczne.

- ⇒ Telewizor 25" ~~14.630.000 zł~~ 13.770.000 zł
- ⇒ Telewizor 28" ~~15.560.000 zł~~ 14.880.000 zł
- ⇒ Magnetowid ~~8.640.000 zł~~ 7.650.000 zł

Polecamy na dogodnych warunkach ratalnych
w sieci sklepów:

- „Merkury” Legnica, ul. Złotoryjska 6, tel. 524-768
- RTV Legnica, ul. Młynarska 7a
- RTV Legnica, ul. Złotoryjska 50
- Sklep przemysłowy i RTV, Legnica, ul. Libana 5, tel. 255-93
- „TV - COM” Lubin, ul. Kopernika 17, tel. 44-29-14
- „Roxy” Lubin, ul. Kościuszki 38, tel. 42-10-37
- „Roxy” Polkowice, ul. Głogowska 19, tel. 45-14-53
- „Tele-audio-video” Bolesławiec, ul. Asnyka 11, tel. 38-25
- „Pati” Bolesławiec, ul. Asnyka 24, tel. 29-54
- OTVC VIDEO Głogów, ul. Morcinka 39/1, tel. 33-24-69
- Dom Handlowy, Jawor ul. Grunwaldzka 6
- Sklep RTV Złotoryja, Rynek 26, tel. 567



Czwartek 24 marca

7.30 Panorama, 7.40 Kwadrans na kawę, 8.00 Progr. dla dzieci, 8.45 Porcelana w składzie słońca - powt., 9.45 Teatr, czyli świat - Gustaw Holoubek, 10.15 Tatr (4), 10.45 Historia-współcz., 11.15 Leksykon polskiej muzyki rozrywk., 11.30 Obok nas, 12.00 Wiadomości, 12.15 Blisko coraz bliżej, 13.40 Sport na satelicie, 14.35 Polskie sprawy - progr. publ., 15.35 Listy z Europy, 16.00 Vademecum teatr., 16.30 Tramwaje, 16.45 Euroturystyka, 17.00 Telexpress, 17.15 5-10-15, 18.00 Historia-współcz., 18.30 Gwatemala na pokaz-reportaż, 18.50 Male ojczyzny, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Bilans, 20.10 Polskie rekordy (2), 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.35 Teatr Telewizji: Władysław Terlecki - Przyjdę do pańi znów..., 23.10 Progr. reporterów, 24.00 Panorama, 0.10 Misja - serial TVP

Piątek 25 marca

7.30 Panorama, 7.40 Uszyj to sama, 8.00 Progr. dla dzieci, 8.45 Misja - serial TVP, 9.45 Vademecum teatr., 10.15 Tramwaje, 10.30 Euroturystyka, 10.45 Historia-współcz., 11.15 Od Opola do Opola, 11.30 Male ojczyzny, 12.00 Wiadomości, 12.15 Progr. rozrywk., 12.45 Dzieje kultury: Wiek srebrny, 13.45 Polskie rekordy (2), 14.30 Bilans, 14.40 Reportaże, 15.35 Gwatemala na pokaz - reportaż, 16.00 Ojczyzna-polszczyzna, 16.15 Ze skarbicy folk, 16.30 Andrzej Kuhn, 17.00 Telexpress, 17.15 Cluchcia, 18.00 Historia-współcz., 18.30 Program Hanaoki, 18.50 Pegaz, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Trapez (4-ost) - serial TVP, 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.35 Życie na gorąco - serial TVP, 23.05 Tylko w Jedyne, 24.00 Panorama, 0.10 Kantata - Święta Jadwiga Śląska patronka porozumienia

Sobota 26 marca

8.10 Apetyt na zdrowie, 8.55 Przygody Koziołka Matołka, 9.10 Ziarno, 9.35 5-10-15, 10.20 Janika (10) - serial dla dzieci i młodzieży, 10.50 Mag. polonijny, 12.00 Wiadomości, 12.20 Trzy kwadransy ze sportem, 13.05 Mag. przechodnia, 13.15 Vademecum turysty, 14.00 Teatr rozmaitości: Stefan Żeromski - Przedwiośnie, 16.05 Czwartdziestolatek - serial TVP, 17.00 Telexpress, 17.15 Trzy misie (6), 17.40 Ja który mam podwójne życie... - film dok. - cz.1, 18.40 Progr. rozrywk., 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Komediantka (8) - serial TVP, 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.35 Dotknięcie ręki - film polsko-niemiecki, 23.00 Program rozrywk., 24.00 Panorama, 0.10 Wideo-wskazywanie, 2.00 Program rozrywk., 2.00 Zakochanie programu

Niedziela 27 marca

8.10 Progr. katolickie, 9.00 Komediantka - serial TVP-powt., 10.00 Tęczy Music-box, 10.45 Urwisy z doliny Młynów - serial dla dzieci, 11.25 Gość TV Polonia, 11.25 Czwartdziestolatek - serial TVP-powt., 12.20 Teatr dla dzieci: Jan Brzechwa - Kopciuszek, 13.15 Z pierwszej ręki, 14.00 Progr. rozrywk., 15.00 Szwedzi w Warszawie - film TV, 16.00 Gość TV Polonia, 16.15 Przeboje Odeonu, 16.35 Co nowego?, 17.00 Telexpress, 17.15 Spożyczenia na... 17.30 Kapitan Sowa na tropie (7-ost), 18.50 100 pytań do..., 19.20 Wieczorynka, 19.30 Wiadomości, 19.50 Magazyn kultur., 20.00 Komediantka - serial TVP, 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.35 Modrzejewska (4) - serial TVP, 23.00 Progr. rozrywk., 24.00 Panorama, 0.10 7 dni świat, 0.40 Gwiazdy jazzu

Poniedziałek 28 marca

7.30 Panorama, 7.40 Przyjemne z pożytecznym, 8.00 Cluchcia, 8.45 Trapez (4-ost), 9.45 Ojczyzna-polszczyzna, 10.00 Ze skarbicy folk, 10.15 Świat bez cienia, 10.45 Historia-współcz., 11.15 W kraju Zulu Gula, 11.30 Pegaz, 12.00 Wiadomości, 12.15 Życie na gorąco (3), 13.45 Tylko w Jedyne, 14.45 Kantata: Święta Jadwiga Śląska, 15.15 Reportaże, 15.35 Progr. Hanaoki, 16.00 Doktor z Radkowa, 16.30 Góra Kalwaria, 17.00 Telexpress, 17.15 Słoneczne studio - program dla dzieci, 17.50 Historia-współcz., 18.20 Gra, 18.50 Wydarzenie tyg., 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Prosto z Belwederu, 20.10 Zdzisława Sośnicka - program rozrywk., 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.35 Jan Serce (1) - serial TVP, 23.00 Claudio Monteverdi i polscy twórcy Baroku, 24.00 Panorama, 0.10 Tadeusz Nalepa - program rozrywk., 0.55 7 dni polskiego sportu

Wtorek 29 marca

7.30 Panorama, 7.40 Smoczek czy..., 8.00 Program dla dzieci, 8.45 Prosto z Belwederu, 8.55 Zdzisława Sośnicka - powt., 9.45 Doktor z Radkowa, 10.15 Góra Kalwaria, 10.45 Historia-współcz., 11.30 100 pytań do, 12.00 Wiadomości, 12.15 Jan Serce - powt., 13.35 Tadeusz Nalepa program rozrywkowy, 14.20 7 dni polskiego sportu, 15.20 Gra-powt., 16.00 Puszka Borecka - film dokumentalny, 16.30 Krakowskie ZOO, 17.00 Telexpress, 17.15 Słoneczne studio, 18.00 Historia-współcz., 18.30 Reportaże, 18.50 Kalejdoskop, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.15 Wielkanoc - film TVP, 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.35 Blisko coraz bliżej (6) - serial TVP, 23.00 Przegląd kulturalny, 24.00 Panorama, 0.10 Claudio Monteverdi

Środa 30 marca

7.30 Panorama, 7.40 Gotowanie na..., 8.00 Program dla dzieci, 8.45 Sejmograf, 9.00 Wielkanoc-powt., 9.45 Puszka Borecka - film dok-powt., 10.15 Krakowskie ZOO, 10.45 Historia-współcz., 11.15 Piosenka jest..., 11.30 Kalejdoskop, 12.00 Wiadomości, 12.15 Blisko coraz bliżej (6-powt.), 13.40 II Cieszyński Festiwal Muzyki, 14.25 Przegląd kulturalny, 15.25 Reportaże, 16.00 Teatr, czyli świat: Jerzy Trela, 16.30 Tatr (5), 17.00 Telexpress, 17.15 Rycerze i rabusie - serial TVP, 18.00 Historia-współcz., 18.30 Listy z Europy, 18.50 Obok nas, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Koniec świata - film TVP, 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.35 Blisko coraz bliżej - serial TVP, 23.00 Polskie sprawy, 24.00 Panorama, 0.10 Sport na satelicie



Czwartek 24 marca

16.30 Jesteśmy - prog. kat., 17.00 Dallas (8), 18.00 Mag. filmowy Oskar, 18.30 Złowrog raj (11), 19.00 Informacje, 19.20 Ang. dla biznesmenów, 19.30 Trybunał (10), 20.00 Sąsiedzi - serial, 20.58 Informacje, 21.00 Więźniarki (22), 22.00 Magazyn sportowy, 22.30 Biznes - informacje, 22.50 Ang. dla biznesmenów, 23.00 Ludojad - film USA

Piątek 25 marca

16.30 Magazyn sportowy, 17.00 Sąsiedzi - serial, 18.00 Pół metra książek, 18.30 Trybunał (10), 19.00 Informacje, 19.20 Publicystyka, 19.30 Supermodelka (98), 20.00 Więźniarki (22), 20.58 Informacje, 21.00 Dziesiąta ofiara - w. film - science-fiction, 22.30 Biznes - informacje, 23.00 Królik doświadczalny - film USA z 1978 roku

Sobota 26 marca

16.00 Między nami smakosz, 16.30 Trop - film USA, 18.00 Magazyn motoryzacyjny, 18.30 Supermodelka (98), 19.00 Informacje, 19.20 Ang. dla biznesmenów, 19.30 Cliff Richard - koncert (1), 20.00 Capital City (8), 20.58 Informacje, 21.00 Nocny przyryw - film, 22.30 Biznes - informacje, 22.50 Ang. dla biznesmenów, 23.00 Potwory (30), 23.30 Cliff Richard - koncert (2)

Niedziela 27 marca

15.05 Skłamałam - film pol. '37, 16.30 Capital City (8), 17.30 Jesteśmy - prog. katol., 18.00 Klementyna (10), 18.30 z innej beczki - kabaret, 19.00 Informacje, 19.20 Publicystyka, 19.30 Cliff Richard - koncert, 20.00 Szkarłatny kwiat - cz. 1 - ang. film kostium, 1982, 21.00 Na rozdrożu miłości - melodramat USA, 22.35 Magazyn film Oskar, 23.05 Potwory (30)

Poniedziałek 28 marca

16.30 Magazyn motoryzacyjny, 17.00 Szkarłatny kwiat - cz.2 - ang. film kostium, 1982, 18.00 Twój lekarz, 18.30 Skarby 7 kontynentów, 19.00 Informacje, 19.20 Publicystyka, 19.30 Supermodelka (99), 20.00 Sąsiedzi - serial, 21.00 Na rozdrożu miłości - melodramat USA - powt., 22.35 Biznes - informacje, 23.00 Kiedy kobiety zgubiły ogony - kom. włoska, 1970

Wtorek 29 marca

16.30 Magazyn sportowy, 17.00 Sąsiedzi - serial, 18.00 Magazyn sportowy, 18.30 Supermodelka (99), 19.00 Informacje, 19.20 Ang. dla biznesmenów, 19.30 Jaki ojciec, taki syn (26), 20.00 Matrix (12), 20.58 Informacje, 21.00 Nie przy dzieciach - film, 22.50 Ang. dla biznesmenów, 23.00 Zaliczyć jeszcze jedną - film USA z 1977 roku

Środa 30 marca

16.30 Między nami smakosz, 17.00 Matrix (12), 18.00 Magazyn sportowy, 18.30 Jaki ojciec, taki syn (26), 19.00 Informacje, 19.20 Publicystyka, 19.30 Złowrog raj (14), 20.00 Dallas (9), 20.58 Informacje, 21.00 Widok z sypialni - film sens. USA 1987, 22.50 Biznes - informacje, 23.00 Pigulka dla Aurelii - film polski z 1958 roku



Czwartek 24 marca

18.30 Zapowiedź programu, 18.35 Wyścig z czasem - film sens. USA z serii Ulice San Francisco, 19.25 Nie ma życia bez Hermana. Rodzina Potworńskich - serial komediowy, 20.00 Nie wolno wam tego zapomnieć - dramat USA, 21.30 Fest. wal - aktualn. video

Piątek 25 marca

17.30 Paragon gola - polski film dla młodzieży, 19.10 Santa Barbara - serial USA, 20.00 Fort Boyard - francuski turniej TV, 21.15 Ostatnia spowiedź - dramat psych. USA

Sobota 26 marca

17.30 Papa Castor opowiada - francuski film animowany, 17.40 Zwycięski mecz - film z cyklu Amerykańskie legendy, 18.30 Santa Barbara - serial USA, 19.20 Byle do poniedziałku - francuski serial komed., 20.00 O Madonnie - prawie wszystko - film dok. USA, 21.25 Cinema, cinema..., 21.50 Hasło odwetu - film sensacyjny USA

Niedziela 27 marca

17.30 Papa Castor opowiada - francuski film animowany, 17.40 Szopy - film s-f. USA dla młodzieży, 18.30 Santa Barbara - serial USA, 19.20 Byle do poniedziałku - francuski serial komed., 20.00 Drugie wcielenie Lyah Clare - dramat, 22.00 minikoncert MCM

Poniedziałek 28 marca

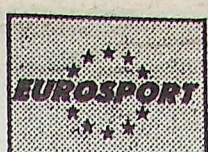
18.30 Śmierć stewardessy - z serii Ulice San Francisco - serial sensacyjny USA, 19.25 Koncert klipów MCM, 20.00 W ślepych zaułku - film sensacyjny USA

Wtorek 29 marca

18.30 Pięta rakietka - serial USA, 19.35 Wizyta doktora Frankensteina - z serii Rodzina Potworńskich - serial kom. USA, 20.00 Fort Boyard - francuski turniej TV, 21.15 Ostatnia spowiedź - dramat psych. USA

Środa 30 marca

18.35 Legendy Dzikiego Zachodu - koncert, 19.25 Byle do poniedziałku - francuski serial komed., 20.00 O Madonnie - prawie wszystko - film dok. USA, 21.25 Cinema, cinema..., Canal Plus w ATV, 21.50 Hasło odwetu - film sensacyjny USA



Czwartek 24 marca

8.30 Aerobik, 9.00 Łyżwiarstwo figurowe: w Makuhari - program oryginalny par tanecznych - wręczenie medalu oraz program dowolny solistów. Relacja bezpośrednia, 14.00 Snooker - Liga europejska: Steve Davis, 15.30 Piłka nożna: Brazylia - Argentyna, 17.30 Hokej na lodzie - magazyn NHL, 18.30 Sporty motorowe - magazyn, 19.30 Eurosportnews - wyniki, 20.00 Łyżwiarstwo figurowe: MŚ w Makuhari solści, 22.00 Piłka nożna: Brazylia - Argentyna - powt., 23.30 Tennis - turniej ATP, 24.00 Golf turniej seniorów w USA, 1.00 Eurosportnews - wyniki

Piątek 25 marca

8.30 Aerobik, 9.00 Łyżwiarstwo figurowe: MŚ w Japonii, program techniczny kobiet, oraz program obowiązkowy par sportowych, 14.00 Tennis - Pierwsza Runda Pucharu Davisa, Niemcy - Austria, 17.00 Formula 1: Grand Prix Brazylii, 18.00 Motomagazyn, 18.30 Międzynarodowe sporty motorowe, 19.30 Eurosportnews, 20.00 Łyżwiarstwo figurowe: w Makuhari - podsumowanie dnia, 22.00 Boks zawodowy, 23.00 Formula 1: Grand Prix Brazylii, 24.00 Tennis - Puchar Davisa: Niemcy - Austria, gry singlowe, 1.30 Eurosportnews

Sobota 26 marca

8.30 Aerobik, 9.00 Łyżwiarstwo figurowe: MŚ w Makuhari, jazda obowiązkowa kobiet, 13.00 Lekkoatletyka: MŚ w biegach przełajowych, Budapeszt, 15.30 Tennis - Puchar Davisa: Niemcy - Austria debel, 17.00 Formula 1: Grand Prix Brazylii trening czasowy, 18.00 Piłka nożna - 19 Mistrzostwa Afryki - Eliminacje: Nigeria - Gabon, 20.00 Łyżwiarstwo figurowe w Japonii, 22.00 Boks, 23.00 Formula 1: Trening GP Brazylii, 24.00 Tennis - P. Davisa, 3.00 Sport motocyklowy: Grand Prix Australii

Niedziela 27 marca

3.00 Sport motocyklowy - Grand Prix Australii: 3.00 - 125 ccm, 4.15 - 500 ccm, 5.30 - 250 ccm, 6.30 Łyżwiarstwo figurowe - MŚ w Makuhari - Pokazy mistrzów, 9.30 Piłka nożna: Tunezja - Mali, 11.30 Sport motocykl - GP Australii - powt., 13.30 Formula 1 - Grand Prix Brazylii, 14.00 Tennis - Puchar Davisa: Niemcy - Austria - Gry singlowe, 16.00 Sport motocyklowe: Grand Prix Australii - Podsumowanie, 17.00 Surfing Fundoor z Paryża, 18.00 Formula 1 - Grand Prix Brazylii, 20.00 Piłka nożna - mistrzostwa Afryki: Ghana - Gwinea, 22.00 Łyżwiarstwo figurowe: MŚ - pokazy mistrzów, 24.00 Formula 1 - Grand Prix Brazylii

Poniedziałek 28 marca

8.30 Aerobik, 9.00 Łyżwiarstwo figurowe: MŚ w Makuhari, 11.00 Piłka nożna: Mistrzostwa Afryki: Wybrzeże Kości Słoniowej - Sierra Leone, 13.00 Magazyn sportów motorowych, 14.00 Tennis - Puchar Davisa: Niemcy - Austria, 15.30 Eurofun - mag., 16.00 Sport motocyklowy - GP Australii - Podsumowanie, 17.00 Formula 1 - GP Brazylii, 18.00 Piłka nożna - Mistrzostwa Afryki: Zair - Mali, 20.15 Eurosportnews, 20.15 Piłka nożna - Mistrzostwa Afryki: Egipt - Gabon, 22.15 Boks zawodowy, 23.15 Eurogole, 0.15 Eurogolf - magazyn, 1.00 Eurosportnews

Wtorek 29 marca

8.30 Aerobik, 9.00 Łyżwiarstwo figurowe: MŚ w Makuhari, 11.00 Lekkoatletyka: MŚ w biegach przełajowych, Budapeszt, 12.00 Eurogole, 13.00 Hokej na lodzie: Liga NHL - mecz tygodnia, 14.00 Eurofun - mag., 14.30 Tennis - Turniej ATP w Estorii, 17.00 Eurogole - powt., 18.00 Piłka nożna - Mistrzostwa Afryki: Zambia - Sierra Leone, 20.00 Eurosportnews, 20.15 Piłka nożna: Mistrzostwa Afryki: Senegal - Gwinea, 22.15 Tennis - magazyn oraz sprawozdanie z turnieju ATP w Estorii, 0.15 Snooker: Liga europejska, 1.00 Eurosportnews

Środa 30 marca

8.30 Aerobik, 9.00 Łyżwiarstwo figurowe: MŚ w Makuhari, 10.00 Eurofun - mag., 10.30 Tennis stolowy: ME w Birmingham, 11.30 Jeździectwo - skoki Puchar Świata, 12.30 Eurotenis - mag., 14.30 Tennis - Turniej ATP w Estorii, 17.00 Piłka nożna - Mistrzostwa Afryki, 18.45 Formula 1 - magazyn Grand Prix, 19.30 Eurosportnews, 20.00 Boks zawodowy, 22.00 Sporty motorowe - magazyn, 23.00 Piłka nożna - mecze pucharowe, 24.00 Piłka nożna: Nigeria - Egipt



Czwartek 24 marca

6.00 Wiadomości, 7.00 Dzień dobry, 9.00 Kalifornia wzywa pomocy, 10.00 Piękni i bogaci, 10.30 Czas tęsknoty, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12, 12.30 Rodzina Springfieldów, 13.20 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem, 17.30 Okropnie miła rodzinna, 18.00 Rodzinny gang, 18.30 Osiemnasta trzydziści, 18.45 Wiadomości, 19.10 Explosiv, 19.40 Dobrze, zle czasy, 20.15 Na ratunek - magazyn, 21.15 Terror psychiczny w biurze - dramat USA, 23.10 Gottschalk, 0.00 Wiadomości, 0.30 Noc! - talkshow, 1.00 Okropnie miła rodzinna, 1.30 Rodzinny gang, 2.05 Morderstwo to jej hobby, 3.00 Explosiv

Piątek 25 marca

6.00 Wiadomości, 7.00 Dzień dobry, 9.00 Kalifornia wzywa pomocy, 10.00 Piękni i bogaci, 10.30 Czas tęsknoty, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12, 12.30 Rodzina Springfieldów, 13.20 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem, 17.30 Okropnie miła rodzinna, 18.00 Rodzinny gang, 18.30 Osiemnasta trzydziści, 18.45 Wiadomości, 19.10 Explosiv - magazyn, 19.40 Dobrze, zle czasy, 20.15 Melodie ojczyzny, 21.15 Gospodarz Stangl: Wszystkie porośnię trawą, 21.45 Cheese - show, 22.15 Co proszę? - show, 23.15 Gottschalk, 24.00 Wiadomości, 1.00 Młody i frywolny - w. film erot., 2.35 Tuxedo Warrior - ang. film przygod.

Sobota 26 marca

6.00 Filmy rysunkowe, 7.45 Ze świata komiksów, 8.15 Forum młodych, 8.30 Filmy rysunkowe dla dzieci, 11.45 Pies i dwa koty, 12.15 Hendersonowie, 12.40 Pełna chata, 13.10 Krok za krokiem, 13.40 Książę Bel - Air, 14.10 Major Dad, 14.40 Knight Rider, 15.40 Drużyna A, 16.45 Jump Street 21, 17.45 Beverly Hills..., 18.45 Wiadomości, 19.10 Liczy się tylko miłość - show, 20.15 Manta, Manta - kom. niem., 22.00 Amerykański wojownik IV - serial sens. USA, 23.35 Sobotnia noc, 0.35 Super dziewczyny - niem. film erot., 2.00 Amerykański wojownik IV - powt., 3.35 Banacek - krym. USA

Niedziela 27 marca

6.00 Filmy rysunkowe, 8.00 Niedźwiadek Li-La, 8.30 Jaskiniowcy, 8.55 Progr. dla dzieci, 9.55 Dzień dobry w niedzielę, 10.00 Wonder Woman, 11.00 Powrót do przeszłości, 12.00 Tropical Heat, 13.00 Operacja Petticoat, 13.30 Postrach rodziny, 14.00 Trzaskno, syknęło i zgasło - kom. USA z 1972, 16.15 20 tysięcy mil podmorskiej żeglugi - film przyg., 18.45 Wiadomości, 19.10 Mini Playback, 20.15 Ślub z marzeń - show, 21.50 Spiegali TV, 22.35 Prime Time, 22.55 Prawo Los Angeles - Słynni adwokaci, tricki, procesy, 23.55 Kanał 4 - Oazy, 1.10 Okropnie miła rodzinna, 1.45 Rodzinny gang, 2.15 Morderstwo to jej hobby, 3.10 Explosiv - mag.

Poniedziałek 28 marca

6.00 Wiadomości, 7.00 Dzień dobry, 9.00 Kalifornia wzywa pomocy, 10.00 Piękni i bogaci, 10.30 Czas tęsknoty, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12, 12.30 Rodzina Springfieldów, 13.20 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem, 17.30 Okropnie miła rodzinna, 18.00 Rodzinny gang, 18.30 Osiemnasta trzydziści, 18.45 Wiadomości, 19.10 Explosiv, 19.40 Dobrze, zle czasy, 20.15 Rodzinka Flodderów, 20.45 Okropnie miła rodzinna, 21.15 Klinika miejska, 22.15 Dzień X - reportaże, 23.00 10 przed 11 - mag., 23.30 SK-15 - mag. krym., 24.00 Wiadomości

Wtorek 29 marca

6.00 Wiadomości, 7.00 Dzień dobry, 9.00 Kalifornia wzywa pomocy, 10.00 Piękni i bogaci, 10.30 Czas tęsknoty, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12, 12.30 Rodzina Springfieldów, 13.20 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem, 17.30 Okropnie miła rodzinna, 18.00 Rodzinny gang, 18.30 Osiemnasta trzydziści, 18.45 Wiadomości, 19.10 Explosiv, 19.40 Dobrze, zle czasy, 20.15 Columbo - thriller USA, 22.15 Quincy - serial krym. USA, 23.15 Oscary '94, 24.00 Wiadomości, 1.00 Okropnie miła rodzinna, 1.30 Rodzinny gang, 2.05 Morderstwo to jej hobby

Środa 30 marca

6.00 Wiadomości, 7.00 Dzień dobry, 9.00 Kalifornia wzywa pomocy, 10.00 Piękni i bogaci, 10.30 Czas tęsknoty, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12, 12.30 Rodzina Springfieldów, 13.20 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem, 17.30 Okropnie miła rodzinna, 18.00 Rodzinny gang, 18.30 Osiemnasta trzydziści, 18.45 Wiadomości, 19.10 Explosiv, 19.40 Dobrze, zle czasy, 20.15 Krótkie spieczę - kom. s-f USA, 22.10 Stern TV, 23.15 Gottschalk, 24.00 Wiadomości, 1.00 Okropnie miła rodzinna, 1.30 Rodzinny gang, 2.05 Morderstwo to jej hobby



TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Ryszard Adamów, Stanisław Dzikowski (korekta), Lucyna Haluch, Włodzimierz Kalski, Wincenty Kołodziejski (fotoreporter), Krystyna Nikończuk, Czesław Pańczuk, Karol Rutski (red. tech.), Mirosław Szczepiorski (red. nac.), Marek Szpyra, Agnieszka Szydłowska, Jadwiga Wardach, Maciej Zalewski (sekr. red.), STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Grzegorz Chmielewski, Piotr Krzyżanowski (fotoreporter), Katarzyna Pfeiffer, Artur Solecki. ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, telefaks 241-46. Telefony: red. nac. 241-46, sekr. red. 299-25, zast. sekr. red. 241-49, publicyści, fotoreporter 56-51-22, biuro ogłoszeń i reklam 56-51-29. - kierownik Celina Furmanek. MATERIAŁÓW nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Spółdzielnia Dziennikarzy i Wydawców "Konkrety", 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, tel. 241-46, 241-49, telefaks 241-46. Konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Legnicy nr 37963-2511. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 56-51-29. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. PRENUMERATA kwartalna 52.000 zł, półroczna 104.000 zł, roczna 208.000 zł. Wpłaty prosimy adresować: "RUCH" S.A., Oddział we Wrocławiu, ul. Hubska 8/16, nr konta BZ I O/Wrocław 389206-4271. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "RUCH" S.A. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Prenumerata jest droższa od krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla instytucji i zakładów pracy. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Celej, Beata Gwizdała, Irena Makiej, Joanna Zielińska - WUS Legnica. Druk: Norpol-Press, Wrocław, ul. Zmigrodzka. PL ISSN 0137-468, Nr indeksu 36272.

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- **BARAN** (21.03. - 20.04.) To będzie trudny tydzień. Choć początkowo sprawy nie będą szły tak, jak byś chciał, nie wolno Ci się poddawać i załamywać rąk. Wiedzy wszystko się wyprostuje i będziesz mógł cieszyć się swoim sukcesem.
- **BYK** (21.04. - 21.05.) Nie graj z ogniem. Choć otrzymane informacje dadzą Ci możliwość wpływania na losy innych, nie podejmuj takiego ryzyka. Odgranie roli wszechmocnego bywa niebezpieczne. Czy nie lepiej spokojnie robić swoje?
- **BLIŹNIĘTA** (22.05. - 20.06.) Jeśli nosisz się z zamiarem poinformowania o swoim planie lub pomysłach, nie czyn tego w tym tygodniu, wiele elementów wyznacza ponownego przemyślenia i dopracowania do końca.
- **RAK** (21.06. - 22.07.) Nie stawiaj wszystkiego na jedną kartę. Angażowanie się w cokolwiek bez rezerwy może świadczyć, że nie potrafiś oddzielać ziarna od plew, a nawet, że jesteś nieodpowiedzialny.
- **LEW** (23.07. - 22.08.) Spróbuj narzucić swój punkt widzenia najbliższym. Ludzie tego co prawda nie lubią, ale przecież czasem trzeba zdecydować za nich dla ich dobra. Jeśli Ci się to nie uda, straci dla wszystkich będą duże.
- **PANNA** (23.08. - 22.09.) To będzie zwykły, raczej nudny tydzień. W pracy ograniczysz się do robienia tego, co do Ciebie należy, i nie będziesz się angażował w żadne nowe przedsięwzięcia, gdyż po prostu nie będzie Ci się chciało. Rozrusz się dopiero około wtoru.
- **WAGA** (23.09. - 23.10.) Trudno będzie Ci się zdecydować, co chcesz osiągnąć. Grozi Ci, że będziesz się mial i szarpał. Lepiej najpierw zastanów się i ustal kolejność czynności. Czeka Cię zaś skocznie związane z naturą.
- **SKORPION** (24.10. - 21.11.) Nie słuchaj plotek i pomówień. Ktoś może próbować popsuć wizerunek bliskiej Ci osoby. Tylko od Ciebie zależy, czy mu to się uda. Otwarta i uczciwa postawa załatwi sprawę najlepiej.
- **STRZELEC** (22.11. - 21.12.) Musisz zachować zdrowy rozsądek i zimną krew bez względu na to, co się stanie. Choć gwiazdy sprzyjają raczej bujaniu w obłokach, możesz przez to stracić okazję do zarobienia niezłych pieniędzy. Więcej koncentracji!
- **KOZIOROŻEC** (22.12. - 19.01.) Chyba trzeba zrobić pierwszą przymiarkę do wakacji. Przynajmniej odrzuć te możliwości, które zupełnie nie wchodzą w grę. Na razie zdecydуй, czy wyjedziesz nad wodę, czy w góry, i zrób listę rzeczy, które przed podróżą trzeba będzie kupić.
- **WODNIK** (20.01. - 18.02.) Mimo niewielkich kłopotów z porozumieniem się z najbliższymi, zdolasz rozwiązać problem, z którym boryka się jedno z nich. Zanim podejmiesz decyzję, na którą pamiętaj pomyśleć, na którą wypadniesz, bo przyda się również Tobie, i to wkrótce.
- **RYBY** (19.02. - 20.03.) Będziesz miał ochotę iść własną drogą i nie zwracać uwagi na innych. Pamiętaj jednak, że jeśli pójdziesz coś nie tak, cała odpowiedzialność spadnie na Ciebie. Nie wahaj się przyjmując czyjegóż wsparcia.

Dziewczyna firmowa



Anita Ciąg - legnickanka

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Wojna śmieciowa

W Legnicy trwa spór o śmieci. Mianowicie, kto ma je sprzątać: wrocławska spółka TRANS-FORMERS czy Legnickie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej?

Zwołano więc naradę. Przybyli na nią m. in. związkowcy, poseł Lubomir Gliniecki i prezydent miasta Edward Jaroszewicz. Nie przybył tylko ten, kto - naszym zdaniem - winien być najbardziej tym sporem zainteresowany: dyrektor Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej, Wiesław Sagan. Nawiasem mówiąc, urzędnik podlegający bezpośrednio prezydentowi miasta. Podobno nie chciał rozmawiać "z tą opcją".

Pan poseł nie należy do żadnej partii, pan prezydent - do PChD, ze związkowcami różnie bywa. Jaką opcję miał na myśli dyr. W. Sagan, członek PChD i komu właściwie podlega? - pytają nasi Czytelnicy. Ano właśnie!

Bezrobotni z wyboru?

Chojnów należy do tych rejonów w województwie, gdzie bezrobocie jest największe, a jednak... A jednak lokalni handlowcy bez powodzenia szukają chętnego do pracy. Np. nie ma komu pilnować w nocy targowiska. Czyżby była to zbyt trudna praca, a może ludzie już odwykli od zarobkowania?

Nielegalnie na ekranie

Okazało się, że tylko jeden właściciel telewizji kablowej w Polsce dopełnił formalności i nadaje swój program legalnie. Pozostali są piratami. Wypadałoby więc przynajmniej zamykać jedno oko patrząc na emitowane w Legnickim programy.

Czerwone skazane?

O dwóch lat mówi się o konieczności przejmowania przez samorządy komunikacji lokalnej. Niestety, dotychczas wszystko kończy się na mówieniu. Tylko jeden samorząd - krotoszycki - pomyślał o uwzględnieniu w budżecie roku bieżącego pieniędzy na komunikację. W pozostałych wróć do łask rowery?

Nie siedzi, lecz tkwi

Zachęceniu atrakcyjnym tytułem "Co siedzi w kielbasie?", sięgnęliśmy skwapliwie po "Słowo Polskie" z 18 marca br. i rozczarowaliśmy się. Okazało się bowiem, że nie siedzi, tylko tkwi. Mianowicie "...tkwią tłuszcz, z których (...) mogą się wytwarzać m.in. substancje rakotwórcze".

Aż strach pomyśleć, co jeszcze może tkwić w serdelowej!

skojarzenia



NIECH PANI WALI CAŁĄ PRAWDĘ, TERAZ WOLNO

Bilet czy WPK?

W ostatni wtorek bawiła incognito w Legnicy znana i wielbiona przez rodaków milionerka (700 mln zielonych) polsko-amerykańska, pani Basia Piasecka-Johnson. Chodzą słuchy, że w głębokiej tajemnicy spotkała się z jednym z dyrektorów Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

Ciekawe, chciała kupić WPK czy załatwić sobie bilet wolnej jazdy, uprawniający do bezpłatnego przejazdu wszystkimi środkami komunikacji miejskiej? Może p. dyr. Wiesław Sautycz zechce nam zdradzić tę frapującą tajemnicę?

Odetchnęliśmy

Dom Kultury "Harcerz" przenosi się do Domu Pioniera. A co z nazwą? - pytają zaniepokojeni legniczanie. I już gotują się do ostrego protestu.

Niepotrzebnie. Władze ręką bowiem, że pozostanie przy starej nazwie. No i odetchnęliśmy z ulgą.

Damy w armii

W polskiej armii służą 104 damy. Szczęście, nie w formacjach bojowych. "Bo - jak to powiedział pułkownik Kaddafi - czy taka w dziewiątym miesiącu ciąży wyskoczy ze spadochronem?"

Cóż, wyskoczyć - wyskoczy. Ale kto przyjmie poród?

Jak dobrze być prezesem i...

Przewodniczący (obecnie już były) Rady Miasta Jawora był jednocześnie prezesem spółki REGMONT, która drogą przetargu uzyskała prawo zakupu 35 procent majątku likwidowanego POM.

Kierował więc pisma (jako prezes spółki) do Zarządu Miasta (a zatem i do siebie) zachęcające do skorzystania z oferty REGMONT-u. Zachęta okazała się skuteczna, a nawet bardzo skuteczna, bo litościwa komisja przetargowa Rady Miasta Jawora nie tylko sprzedała 35 procent majątku POM spółce pana prezesa-przewodniczącego, ale i rozłożyła spłatę na 120 rat!

Ach, jak dobrze być prezesem! I oczywiście przewodniczącym.

Zaczęło się i...

W ubiegłym roku z wielką fetą informowano publikatory o akcji szczepienia lisów. Wydano na nią nie tylko polskie złotówki a teraz okazało się, że był to próżny trud. W bieżącym roku bowiem nie ma środków na dalsze działania. W tej sytuacji można było sobie podarować całe to szczepienie i tradycyjnie zwalczać wściekliznę.

Burmistrz górą

Wydaje się, że dobiegła końca walka pomiędzy burmistrzem Ścinawy a grupą radnych. Oto po wielu zabiegach odwołano... przewodniczącego rady. Coś nam się wydaje, że sprawdziło się dawne przysłowie: nosił wilk razy kilka ponieśli i... A wszystko to na dwa miesiące przed końcem kadencji.

Blżej natury



Fot. ARK

Nowe porządki, czyli optymizm

Mineło już kilka miesięcy od czasu przejścia dróg przez legnicki samorząd. Mniej więcej od tego czasu a może i trochę wcześniej użytkownicy miejskich traktów słyszą o poprawie ich stanu. Słyszą, ale nic poza tym. No chyba że weźmiemy pod uwagę samozadowolenie rzecznika urzędu miasta. Ten nieustrudzony piewca samorządowych idei wciąż uważa, że jego słowa mogą załatać dziury w jezdniach i udowodnić obrywającym resorsy kierowcom, że sytuacja się poprawiła.

Gratulujemy pocucia humoru. To dziś bardzo unikatowy przymiot.

Zgrzyty i mity

Przekrzywiony łeb orła (list Czytelnika)

Nie wierzymy politykom, nie wierzymy urzędnikom, nie wierzymy policji. Nie wierzymy własnym oczom.

15 bm. pobrałem z banku kredyt - 15 milionów w banknotach po 500 tys. - i poszedłem kupić telewizor. Ponieważ jestem patriotą i do tego kombatantem, wybrałem polski "Unimor".

I się zaczęło.

Sprzedawczyń - panienka w wieku i o urodzie Balzaka z okresu Ojca Goriot - spojrzała podejrzliwie na pięćsetki, potem - bardzo krytycznie - na mnie i zaczęła sprawdzać każdy banknot w testerze. Ultrafioletowym, jak się zdaje. I coś jej nie zagrało, bo pokręciła łustym nośnikiem, przywołała koleżankę i obie wzięły się za sprawdzanie - testerem i na oko, pod światło.

Tester, owszem, reagował niby prawidłowo, to znaczy nie alarmował, ale... Ale panienki uznały na oko, że na trzech pięćsetkach orzeł ma jak gdyby przekrzywiony łeb - w prawo.

Zdziwiłem się: dyć nasz polski orzeł ma zawsze przekrzywiony łeb w prawo, bo patrzy i zawsze patrzył na Zachód. Kiedyś, co prawda, buńczucznie i wojowniczo, dziś - z pokorną tęsknotą.

Okazało się, że nie chodzi o cały łeb orła, tylko o jego dziób.

Był zbyt rozdzielony. Jakby trzymał w pysku glistę, uznały panienki. I przywołały kierownika. Kierownik, chłopisko nieczym dwa Schwarzeneggera w kupie, stwierdził, iż ptak jest kompletnie zalany. I zaciekawil się, skąd mam tę forszę. Usłyszawszy że z banku, wydał pełen zgromy okrzyk - i zażądał ode mnie dowodu osobistego. Na nieszczęście czy może na szczęście nie miałem dowodu przy sobie - wolałem więc przemilczeć. Co też pośpiesznie uczyniłem.

Ponieważ wciąż jeszcze dysponuję tą forszą i w najbliższym czasie zamierzam zrobić z nią drugie podejście do któregoś ze sklepów - salonów przy ul. Złotoryjskiej - proszę o nieujawnienie mego nazwiska.

Legniczanie